

Kapitał Dolnego Śląska

maj2014

www.kapitaldolnoslaski.pl

Gospodarka | Samorządy | Nauka – Innowacje



***10 lat Dolnego Śląska
w Unii Europejskiej***

Ilona Antoniszyn-Klik
*Ministerstwo Gospodarki będzie wspierać
dostosowanie szkolnictwa zawodowego
do potrzeb pracodawców*

Forum Inwestycyjne Powiatu Wrocławskiego. 5 czerwca 2014. Zamek Topacz

Na wejściu do Unii Europejskiej zyskaliśmy wszyscy

Z Cezarym Przybylskim, Marszałkiem Województwa Dolnośląskiego o inwestycjach zrealizowanych na Dolnym Śląsku z dotacji unijnych oraz nowej perspektywie finansowania na lata 2014-2020 rozmawia Małgorzata Pawlaczek.

Co Dolny Śląsk zyskał dzięki obecności w Unii Europejskiej?

Zmiany, jakie zaszły przez ostatnich 10 lat, czyli od momentu naszego wejścia do UE, widać gołym okiem. Za pieniądze w poprzednim okresie programowania powstały m.in. dwa mosty na Odrze, w Brzegu Dolnym i Ciechanowie, oraz fragment Wschodniej Obwodnicy Wrocławia. Unijne pieniądze bardzo pomogły też przedsiębiorstwom, zwłaszcza małym i średnim. Skorzystali też rolnicy. Nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że członkostwo w Unii Europejskiej w ogromnym stopniu przyczyniło się do rozwoju gospodarczego naszego kraju oraz Dolnego Śląska w ostatnich latach. Można śmiało powiedzieć, że na wejściu do Unii Europejskiej zyskaliśmy wszyscy.

Czy możliwe byłoby zrealizowanie tych wszystkich inwestycji i przedsięwzięć bez unijnego wsparcia?

Przed wejściem do Unii wiele osób twierdziło, że Polska na tej decyzji straci. Teraz, po 9 latach, patrząc na to, co zyskaliśmy, chyba nikt nie ma wątpliwości, że decyzja wejścia do UE była słuszną. Województwo dolnośląskie zmienia się na naszych oczach. Dzięki dotacjom z RPO powstają drogi, przedszkola, przychodnie. Przedsiębiorcy rozwijają skrzydła, inwestując w nowoczesne technologie, za bytki odzyskują dawny blask, a mieszkańcy wsi w końcu mogą korzystać z – wydawałoby się – powszechnych udogodnień, jak sieć kanalizacyjna, wodociągowa czy chodniki. Wiele z tych inwestycji nie zostałyby zrealizowanych, gdyby nie środki unijne.

Ile pieniędzy z Unii Europejskiej trafiło przez tych 10 lat na Dolny Śląsk w formie dotacji do inwestycji i jakie najważniejsze inwestycje zostały dzięki temu wsparciu zrealizowane?

Tylko w ciągu ostatnich 5 lat Dolny Śląsk dostał ponad 5 mld zł na inwestycje w ramach RPO i prawie 2 mld na Program Operacyjny Kapitał Ludzki. Priorytetem było wsparcie przedsiębiorstw i inwestycje drogowe. Sporo wydano na zwiększenie dostępu do Internetu, ochronę środowiska i edukację. Dolny Śląsk wspiera rozwój i konkurencyjność przedsiębiorstw. Inkubatory przedsiębiorczości, ośrodki szkoleniowo-doradcze, parki technologiczne i inne instytucje otrzymały unijne dotacje. Za pieniądze z RPO roz-



poczęliśmy budowę Dolnośląskiej Sieci Szerokopasmowej. To ogromny projekt, którego wartość sięga 215 mln zł, a dofinansowanie z RPO wynosi niemal 150 mln zł. Jego realizacja zapewni wszystkim mieszkańcom województwa dostęp do szerokopasmowego Internetu do końca 2014 roku. W zasięgu sieci znajdzie się ponad tysiąc miasteczek i wsi z dolnośląskich gmin. Wsparcie UE pozwoliło również na ogromne inwestycje w transport i infrastrukturę. To dzięki środkom unijnym możliwy był zakup sześciu nowoczesnych szynobusów oraz pięciu bardzo szybkich i komfortowych pociągów elektrycznych zwanych „Impulsami”. Dzięki środkom unijnym możliwa była budowa fragmentu południowej obwodnicy Jeleniej Góry, mostu na Odrze w Ciechanowie i oczekiwanej od wielu lat przeprawy w Brzegu Dolnym.

Oprócz budowy niezbędnej infrastruktury, szczególnie komunikacyjnej zrealizowane zostały również tzw. inwestycje miękkie. Które z nich są szczególnie ważne dla Dolnego Śląska i jego mieszkańców?

Gospodarka oparta na wiedzy i oferta edukacyjna dostosowana do aktualnych wymogów rynku pracy to był i nadal jest nasz cel. W mijającej perspektywie finansowej UE, w zakresie edukacji, zrealizowano wiele projektów, w tym wybudowano i przebudowano szkoły i uczelnie wyższe. Korzysta z nich już ponad 45 tys. uczniów i 13 tys. studentów. Dzięki funduszom unijnym udało się też

stworzyć nowe miejsca dla maluchów w dolnośląskich przedszkolach. Trzeba podkreślić, że wsparcie kierowane było przede wszystkim na obszary wiejskie oraz małych miast. Umożliwiło to wyrównanie szans edukacyjnych dzieci z różnych obszarów województwa.

Na jakie inwestycje na Dolnym Śląsku zostaną przeznaczone pieniądze z Unii Europejskiej w perspektywie 2014-2020?

Na Dolny Śląsk trafi ponad 2 miliardy euro. Ta kwota zostanie przeznaczona na realizację najważniejszych dla rozwoju regionu priorytetów: przedsiębiorstwa i innowacje, technologie informacyjno-komunikacyjne, gospodarkę niskoemisyjną, inwestycje w środowisko i zasoby, transport, spójność społeczną, edukację i naukę oraz włączenie społeczne. W rezultacie Dolny Śląsk w 2020 roku stanie się regionem nowoczesnej gospodarki zachęcającej do inwestowania, będzie atrakcyjnym miejscem do życia dla mieszkańców, zapewniając im możliwość zdobycia wykształcenia i wysokich kwalifikacji zawodowych, a także gwarantując dostęp do wydarzeń kulturalnych i atrakcyjnego środowiska naturalnego. Będzie także regionem koncentrującym się na rozwoju przedsiębiorczości, innowacji i współpracy nauki z biznesem. Jednocześnie Dolny Śląsk, dzięki swojej nowoczesnej ofercie turystycznej będzie atrakcyjny zarówno dla coraz liczniejszych turystów, jak i inwestorów. ■

Wyzwania, które są szansą dla gospodarki

Z Ilońą Antoniszyn-Klik, Wice-minister Gospodarki, o wyzwaniach i szansach stojących przed polską gospodarką rozmawia Marcin Prynda.

Pani Minister, dlaczego Pani jako osoba pracująca w Ministerstwie Gospodarki zamija się kształceniem zawodowym?

Ponieważ szkolnictwo dualne, pozwalające kształcić zawodowo zgodnie z realnymi potrzebami gospodarki jest moją ogromną pasją. Dodatkowo, spotykając się na co dzień z przedstawicielami przedsiębiorstw wiem, że często rozkładają bezradnie ręce: mimo wysokiego bezrobocia nie mogą znaleźć pracowników o kompetencjach odpowiadających potrzebom firm. Dotyczy to aż 80 proc. pracodawców prowadzących rekrutację. Absolwenci szkół przeżywają rozczarowanie: to czego się nauczyli, nie przydaje się na rynku pracy, ich dyplomy nie przekładają się na etaty. Uczciwi dyrektorzy szkół i nauczyciele przyznają, że mimo możliwości tworzenia programów nauczania we współpracy z przedsiębiorcami, prowadzenia praktyk zawodowych, realizacji egzaminów zawodowych, nie udaje się dostosować oferty do oczekiwań rynku. Ileż takich historii słyszę każdego dnia!

Dlaczego właśnie ten temat jest taki ważny?

Ponieważ najbliższe kilka lat to być albo nie być dla polskiej gospodarki. Być albo nie być w czołówce światowej. Czy zrobimy kolejny cywilizacyjny skok, z gospodarki odtwórczej, imitującej, przekształcimy się w innowacyjną, konkurencyjną? By stać się konkurencyjną, polska gospodarka musi wejść na wyższy poziom: zaawansowane technologicznie produkty i materiały, zmodernizowane procesy, wyspecjalizowane usługi. Są na to środki, kolejna (ostatnia już) duża pula funduszy europejskich. Są dobre wzory, głównie w gospodarkach zachodnich. Funkcjonują wreszcie instytucje przygotowane do podjęcia działań. Ale podstawowa potrzeba to odpowiednio przygotowani ludzie! Pracownicy, którzy będą w stanie sprostać tym wyzwaniom. Pracodawcy, którzy będą ufać pracownikom.

Czy możemy rozwiązać problem pracodawców i podjąć jednocześnie wyzwaniom?

Shansą jest przeszczepienie na nasz grunt systemu szkolnictwa dualnego, w którym pracodawcy i szkoły wspólnie kształcą przyszłych pracowników. Problematykę ścisłej współpracy szeroko rozumianej edukacji z pracodawcami widzi też Komisja Europejska. Dlatego też w ramach nowych środków unijnych zaplanowaliśmy w Ministerstwie Gospodarki projekt dostosowania szkolnictwa do potrzeb gospodarki. Na jego realizację Ministerstwo Gospodarki ma 200 milionów. To niebagatelne pieniądze, które mogą znacząco wesprzeć dobre pomysły „szkolenia dla gospodarki”. Partnerem dla resortu będą



spółki zarządzające specjalnymi strefami ekonomicznymi. Jest ich 14, na ich terenach działa około 1300 przedsiębiorstw zatrudniających ponad 266 tys. pracowników to gigantyczny potencjał.

Czy strefy podążają takim zadaniom?

Oczywiście. Już teraz mam wiele przykładów współpracy spółek zarządzających SSE z inwestorami i szkołami zawodowymi. Dobrym przykładem jest np. Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna „INVEST-PARK”, która powołała nawet specjalny zespół zajmujący się szkolnictwem zawodowym dedykowanym swoim inwestorom. Być może przedsięwzięcie współrealizowane przez WSSE „INVEST-PARK” w Wielkopolsce będzie pierwszym w Polsce stworzonym od podstaw przykładem ośrodka szkolenia zawodowego ściśle dla potrzeb przedsiębiorców. Powstaje specjalne centrum szkoleniowe, które przygotowywać będzie wyspecjalizowanych pracowników dla przemysłu motoryzacyjnego (na terenach WSSE we Wrześni powstanie fabryka Volkswagena i kilkanaście innych zakładów, wielki motoryzacyjny klaster potrzebuje odpowiednio wykształconych pracowników). To pilotaż, który budzi nadzieję na dobry ciąg dalszy.

Wspomniała Pani o projekcie Ministerstwa Gospodarki. Co planujecie Państwo w jego ramach?

Będziemy wspierać wymierne formy współpracy pracodawców z instytucjami edukacyjnymi, m.in. poprzez kojarzenie partnerów, zwrot kosztów kształcenia praktycznego, upowszechnianie kształcenia dualnego i kształcenia ustawicznego (zmiana lub podnoszenie kwalifikacji zawodowych). Przykładowo, firmy będą mogły angażować się w organizację praktyk zawodowych, tworzyć klasy patronackie, zatrudniać uczniów podczas wakacji, oferować staże dla absolwentów, przekazywać sprzęt i materiały szkoleniowe, realizować wspólne projekty z placówką edukacyjną, współtworzyć programy nauczania i uczestniczyć w egzaminach zawodowych. W przypadku małych i średnich przedsiębiorstw współpraca może polegać na porozumieniu szkoły, za zgodą organu prowadzącego, nie z pojedynczą firmą, ale z klastrem zrzeszających firmy branżowe, które zdefiniują swoje wymagania i oczekiwania wobec potencjalnych pracowników.

Założenia są bardzo ciekawe. Kiedy możemy spodziewać się pierwszych działań?

Projekt zaplanowany jest na lata 2015-2020, ale już dziś w imieniu Ministerstwa Gospodarki i spółek zarządzających specjalnymi strefami ekonomicznymi zapraszam do współpracy pracodawców, szkoły zawodowe i ośrodki kształcenia ustawicznego. Przed nami wyzwanie, ale i szansa na zmianę obecnego stanu. □

Forum Inwestycyjne Powiatu Wrocławskiego 5 czerwca 2014 r., Zamek Topacz w Ślęzie

9.30 – 10.00	rejestracja uczestników konferencji
10.00	uroczyste otwarcie Forum Inwestycyjnego Powiatu Wrocławskiego, powitanie gości – Starosta Powiatu Wrocławskiego Roman Potocki
10.30 – 11.00	Część I – Specjalne strefy ekonomiczne, czyli sposób na globalny biznes i lokalne <ul style="list-style-type: none"> • Prezentacja Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej INVEST - PARK - Barbara Kaśnikowska, Prezes WSSE • Prezentacja Tarnobrzskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO - PARK WISŁOSAN
11.00-11.30	Część II – Grunty na sprzedaż, czyli co przyciąga inwestora <ul style="list-style-type: none"> • Prezentacja Agencji Nieruchomości Rolnych o/Wrocław - Andrzej Jamrozik, Dyrektor ANR Oddział Wrocław • Prezentacja Agencji Mienia Wojskowego o/Wrocław - Zbigniew Sieja, Dyrektor AMW Oddział Wrocław
11.30 – 11.50	Dyskusja - moderator przedstawiciel firmy EY
11.50 – 12.20	Przerwa kawowa
12.20 – 13.20	Część III – Pora na inwestora, czyli jak stworzyć dobry klimat do inwestowania w oparciu o wielosektorowe partnerstwo <ul style="list-style-type: none"> • Nowoczesne narzędzia wsparcia biznesu, informacji i promocji gospodarczej (prezentacje: wro-SIP, www.biznes-powiatwroclawski.pl, zespół ds. obsługi inwestora, oferta Powiatowego Urzędu Pracy - Rafał Niewiadomski, zastępca dyrektora ds. aktywizacji) • Prezentacja Dolnośląskiej Agencji Współpracy Gospodarczej - Małgorzata Chalabala, Kierownik Centrum Obsługi Inwestora przy DAWG • Prezentacja Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej - Dariusz Ostrowski, Prezes ARAW
13.20 – 13.40	Dyskusja - moderator Bartłomiej Suszko , Deloitte
13.40 – 14.40	Część IV – Instrumenty wsparcia dla inwestorów, czyli jak skutecznie wykorzystać szanse i wyzwania jutra <ul style="list-style-type: none"> • Prezentacja Urzędu Marszałkowskiego – Maciej Zathej – dyrektor Departamentu Rozwoju Gospodarczego UMWD • Prezentacja Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych – Marek Szostak – Zastępca Dyrektora Departamentu Inwestycji Zagranicznych
14.40 – 15.00	Dyskusja – moderator Maciej Zathej , dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego w UMWD
15.00	Poczęstunek

Organizator:



Powiat Wrocławski

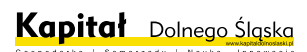
Partnerzy:



Patronat honorowy:



Patronat medialny:



Zastępca dyrektora Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy we Wrocławiu Sławomir Sprawka

Jaką rolę Pana zdaniem, spełni Forum Inwestycyjne Powiatu Wrocławskiego?

To bardzo ważne wydarzenie dla całego regionu, w jednym miejscu będzie można dowiedzieć się o ofercie gruntów inwestycyjnych oraz uzyskać wsparcie i poszerzyć swoją wiedzę na temat inwestowania. Będzie to swoista platforma wiedzy o inwestowaniu zlokalizowana w Zamku Topacz, jednej z nieruchomości sprzedanych przez nas kilka lat temu. Dla ANR OT Wrocław to bardzo dobra możliwość promocji, z której skorzystamy, aby zaprezentować i pokazać szerszej publiczności naszą bogatą ofertę gruntów inwestycyjnych, a także zabytkowych pałaców i folwarków.

W jaki sposób Państwa udział w Forum przeloży się to na zainteresowanie ofertą Agencji Nieruchomości Rolnych OT we Wrocławiu?

Mamy przygotowaną bardzo ciekawą prezentację dotyczącą naszej oferty nieruchomości zarówno inwestycyj-

nych jak i zabytkowych. Zapoznamy uczestników również z harmonogramem przetargów organizowanych w najbliższych miesiącach. Dodatkowo przygotowane zostanie stoisko z częścią wystawienniczą i ekspozycją, na której zostaną zaprezentowane oferty nieruchomości z naszego Zasobu. Wszelkiego rodzaju konferencje, targi, spotkania z inwestorami to bardzo dobre narzędzie promowania każdej firmy. Nawiązanie nowych kontaktów stwarza perspektywę na znalezienie potencjalnego kontrahenta. Na co liczymy również w tym przypadku.

Czy w Pańskiej opinii, wskazane byłoby regularne organizowanie podobnych wydarzeń?

Jestem przekonany, że takie inicjatywy powinny być wspierane i organizowane cyklicznie. Wydaje mi się, że wszystkie instytucje państwowe i samorządowe zajmujące się sprzedażą gruntów na Dolnym Śląsku powinny prowadzić wspólne działania promocyjne dla dobra naszego regionu, a nie traktować się jak konkurencję. Z punktu widzenia potencjalnego inwestora takie spotkanie, to skarbnica informacji o nieruchomościach zlokalizowanych na Dolnym Śląsku. W zasobach Jednostek Samorządowych znajdują się nieruchomości o różnym przeznaczeniu, wspólna oferta pomaga i umożliwia inwestorom wybranie dla siebie najbardziej optymalnej nieruchomości.

Z naszych doświadczeń wynika, że właśnie bezpośredni kontakt na targach, konferencjach jest najbardziej skuteczny. Po pierwsze my z pierwszej ręki dowiadujemy się jakie są potrzeby poszczególnych inwestorów oraz jakie są tendencje rynku, po drugie jesteśmy do dyspozycji gości i możemy odpowiedzieć na wszystkie ich pytania. Znając potrzeby inwestorów możemy wystawiać do przetargów grunty, które są aktualnie najbardziej poszukiwane. □



Dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu Zbigniew Sieja

Jaką rolę, Pana zdaniem, spełni Forum Inwestycyjne?

Mając na uwadze, że w spotkaniu brać będą udział przedstawiciele środowisk gospodarczych i politycznych, samorządowych, świata nauki oraz organizacji pozarządowych, to należy uznać Forum za reprezentatywne dla problematyki inwestycyjnej czy szerszej przedsiębiorczości. Forum Inwestycyjne powinno budować płaszczyznę kompleksowego rozwiązywania problemów gospodarczych, ale także społecznych i kulturalno-oświatowych regionu. W związku z tym, środkiem do tego celu będzie przedstawienie potencjału rozwojowego Powiatu poprzez prezentację

różnorodnych ofert gospodarczych, ale i niekomercyjnych. Jednocześnie Forum będzie szansą na dyskusję o kwestiach wymagających współpracy różnych gremiów dla zwiększenia atrakcyjności inwestycyjnej regionu. Oczywiście, ważnym elementem będzie nawiązywanie kontaktów bezpośrednich między uczestnikami Forum, co jest dobrą drogą do zawierania umów biznesowych.

W jaki sposób Państwa udział w Forum przeloży się na zainteresowanie ofertą Agencji Mienia Wojskowego?

Celem udziału OT AMW we Wrocławiu w forum jest prezentacja atrakcyjnej oferty nieruchomości, wskazanie korzyści jakie płyną ze współpracy z AMW dla planujących działania inwestycyjne oraz budowanie świadomości marki firmy. Nasz oddział otrzyma doskonałą okazję do nawiązywania i zdobycia nowych kontaktów biznesowych oraz informacji/danych płynących z Rynku, a w efekcie także szansą na pozyskania klientów na nasze nieruchomości.

Czy, w Pańskiej opinii, wskazane byłoby regularne organizowanie podobnych wydarzeń?

Wydaje się, że taka formuła wymiany doświadczeń i usług może być atrakcyjna dla różnych środowisk, nie tylko biznesowych. Myślę, że można znaleźć wiele atutów i korzyści z uczestnictwa w Forum, a jeśli zostaną przez organizatora skutecznie wypromowane z pewnością spotka się to z pozytywnym odzewem ze strony potencjalnych uczestników. □

Dialog biznesu, instytucji otoczenia biznesu oraz samorządu

Z Romanem Potockim, Starostą Powiatu Wrocławskiego o roli i znaczeniu Forum Inwestycyjnego Powiatu Wrocławskiego rozmawia Małgorzata Pawlaczek.

Dlaczego postanowił Pan zorganizować Forum Inwestycyjne Powiatu Wrocławskiego?

Żyjemy w czasach spowolnienia gospodarczego, a to oznacza, że dotychczasowe, standardowe metody promocji inwestycyjnej już nie wystarczają. Do takich wniosków doszliśmy analizując efektywność sprzedaży naszych nieruchomości. Wobec swoistego impasu na rynku, postanowiliśmy stworzyć coś w rodzaju wielosektorowej platformy współpracy na rzecz rozwoju gospodarczego naszego regionu. Od początku roku przeprowadziliśmy kilkadziesiąt spotkań z przedstawicielami firm i instytucji, które uczestniczą w rynku sprzedażowym nieruchomości (developeperzy, firmy konsultingowe, strefy ekonomiczne), rozmawialiśmy z samorządami, a także z instytucjami z tzw. otoczenia biznesu (agencje rozwoju, izby gospodarcze). Przekonaliśmy ich do podjęcia wspólnych działań na rzecz skuteczniejszej promocji gospodarczej naszego obszaru, podkreślając, że razem możemy zdziałać więcej. Dlatego wszyscy z wielkim zainteresowaniem przyjęli naszą propozycję związaną z organizacją Forum Inwestycyjnego Powiatu Wrocławskiego.

Jaka będzie formuła Forum Inwestycyjnego?

Przedsięwzięcie będzie miało charakter konferencyjno-targowy. Części konferencyjnej podzielonej na panele tematyczne towarzyszyć będzie część wystawiennicza, gdzie zaprezentowana zostanie oferta inwestycyjna powiatu wrocławskiego, a także oferty instytucji otoczenia biznesu. Idea Forum spotkała się również z zainteresowaniem Ministra Gospodarki, PAliZ-u oraz Marszałka Województwa Dolnośląskiego, którzy objęli patronat nad całym przedsięwzięciem. Warto podkreślić, że partnerami strategicznymi naszego przedsięwzięcia są również wrocławskie oddziały Agencji Nieruchomości Rolnych i Agencji Mienia Wojskowego.

Co konkretnie będzie przedmiotem debat i dyskusji podczas konferencji?

Dzięki wspólnej debacie poświęconej rozwojowi naszego obszaru postaramy się odpowiedzieć na pytania jakie są szanse rozwoju dla naszego regionu i jakie wspólne działania możemy podjąć, aby skutecznie zainteresować potencjalnych inwestorów naszą ofertą gospodarczą. W tym celu postanowiliśmy zaprosić do debaty uznanych ekspertów reprezentujących zarówno samorządy, jak i instytucje otoczenia biznesu. W ramach programu przewidujemy prezentację Wałbrzyskiej i Tarnobrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej,



wystąpienia przedstawicieli wrocławskich oddziałów Agencji Nieruchomości Rolnych i Agencji Mienia Wojskowego, a także Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej oraz Dolnośląskiej Agencji Współpracy Gospodarczej. Swoją prezentację będzie miał również Powiat Wrocławski, który pochwali się nowoczesnymi narzędziami wsparcia biznesu, informacji i promocji gospodarczej, a także Powiatowy Urząd Pracy we Wrocławiu, przedstawiając instrumenty wsparcia lokalnego rynku pracy. W imieniu samorządu Województwa Dolnośląskiego głos zabierze natomiast przedstawiciel Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu, prezentując szanse związane z wykorzystaniem środków finansowych w nowej perspektywie programowania UE. Konferencję zamknie prezentacja przedstawiciela Państwowej Agencji Inwestycji i Informacji Zagranicznych na temat krajowego systemu wsparcia rozwoju gospodarczego.

Uczestnicy będą mieli okazję wyrazić swoją opinię?

Po każdej prezentacji przewidujemy dyskusję moderowaną przez ekspertów w danej dziedzinie. Mam nadzieję, że głos tak licznej reprezentacji podmiotów związanych z procesem inwestycyjnym pozwoli wypracować konkretne propozycje, które przyczynią się w efekcie do zwiększenia efektywności wspólnych działań w zakresie promocji gospodarczej naszego regionu. Wierzę, że w efekcie przeprowadzonej dyskusji zostaną również wskazane najważniejsze tezy i wyzwania, z którymi należy zmierzyć się w

najbliższej przyszłości w celu zapewnienia optymalnych warunków długotrwałego rozwoju gospodarczego naszego obszaru.

Czy odbędą się kolejne edycje Forum i czy od obecnej edycji zależy tematyka następnych?

Bardzo życzyłbym sobie, aby Forum miało cykliczny charakter. Jest tak wiele tematów do debaty i dyskusji w obszarze rozwoju gospodarczego, np. dostosowanie oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy, konieczność organizacji regionalnego systemu transportu zbiorowego, współpraca samorządów przy realizacji kluczowych projektów inwestycyjnych. Tematów do dyskusji na pewno nie brakuje. Ważne, aby dobrze zdiagnozować problemy, ustalić priorytety i następnie konsekwentnie je realizować w ramach wielosektorowej współpracy samorządów i instytucji otoczenia biznesu. Takie podejście idealnie wpisuje się w ideę Forum Inwestycyjnego Powiatu Wrocławskiego. Nasza inicjatywa daje możliwość stworzenia warunków do zbudowania partnerskiego dialogu pomiędzy biznesem, instytucjami otoczenia biznesu oraz samorządami, a tym samym zbudowania spójnej, wielosektorowej platformy współpracy pomiędzy tymi środowiskami. Jestem przekonany, że właśnie takie wielosektorowe działania pozwolą zwiększyć szansę na osiągnięcie optymalnych efektów w zakresie skutecznej promocji gospodarczej i pozyskiwania nowych inwestorów, z korzyścią dla rozwoju społeczno-gospodarczego całego regionu. □

O rozwoju Dolnego Śląska myślimy perspektywicznie

Dolnośląska Agencja Współpracy Gospodarczej, spółka wspomagająca przedsiębiorców i samorządy, intensywnie rozpoczęła 2014 rok. Ruszyła z dużymi projektami ekologicznymi i finansowymi, a w przygotowaniu ma kolejne przedsięwzięcia sprzyjające rozwojowi sektora MŚP. O współpracy nauki i biznesu, inwestycjach w odnawialne źródła energii oraz udziale dolnośląskich przedsiębiorców w platformie partnerstwa publiczno-prawnego mówi **Marek Kobiec**, prezes DAWG we Wrocławiu.

Przygotowywane przez Agencję projekty mają wspomagać dolnośląskich przedsiębiorców i samorządy. Liczy Pan, że faktycznie spotkają się z zainteresowaniem?

Jak najbardziej. Myślimy perspektywicznie i dlatego chcemy promować sfery, na których Dolny Śląsk oprze swój rozwój. Mam tu na myśli chociażby regionalną koncepcję inteligentnej specjalizacji nakreśloną przez dolnośląski urząd marszałkowski, a opartą o strategię unijne Europa 2020 i Horizon 2020. W samym tylko Wrocławiu jest blisko 140 tys. studentów i ponad 20 uczelni wyższych. To ogromny potencjał ludzki i intelektualny, który trzeba dobrze wykorzystać i ukierunkować. Nasz region, podobnie jak inne w Polsce, w najbliższych latach będzie stawiał na określone dziedziny – tzw. inteligentne specjalizacje – opierające się na współpracy gospodarki i nauki. Trzeba komercjalizować osiągnięcia naukowe, bo to ogromna obopólna korzyść. Naukowcy nie robią rzeczy do szuflady, a region dzięki ich badaniom na szansę na zwiększenie swoich dochodów i podniesienie poziomu życia mieszkańców. Tym bardziej, że na rozwój B+R czyli badań i rozwoju są unijne środki.

W jakich dziedzinach może przebiegać współpraca dolnośląskiego biznesu i nauki?

Nie sądzę by były tu jakieś ograniczenia. Zresztą mamy już doświadczenia chociażby w komercjalizacji osiągnięć naukowców Politechniki Wrocławskiej czy Uniwersytetu Przyrodniczego. Trzeba tylko rozszerzać skalę i pokazywać, że świat nauki i biznesu mogą doskonale współpracować, jak to się dzieje na świecie, gdzie naukowcy pracują nad czymś po to, by przedsiębiorca wdrożył to do produkcji. Jeśli chodzi o inteligentne specjalizacje, Dolny Śląsk będzie stawiał na przemysł farmaceutyczny, chemiczny, motoryzacyjny, informatyczny oraz takie dziedziny nauki jak medycyna, chemia, biologia, informatyka, fizyka i komunikacja.

A energetyka? To również jeden z najważniejszych sektorów na najbliższe lata.

Istotnie. Rozwój sektora odnawialnych źródeł energii jest jednym z priorytetów nie tylko dla Polski, ale całej UE. Musimy stopniowo zwiększać udział energii ze źródeł odnawialnych zarówno w całkowitym zużyciu energii, jak i w transporcie. Dlatego widzę tu ogromne pole do realizacji dla firm tego sektora. To bardzo przyszłościowy obszar.

W jaki sposób DAWG chce zachęcać przedsiębiorców do zajęcia się właśnie odnawialnymi źródłami energii?

Przede wszystkim chcemy rozpocząć od programów będących kompleksowymi katalogami informacji, dzięki którym przedsiębiorcy będą mogli się zapoznać z możliwościami, jakie dają OZE. Ważne jest, by ten sektor nie kojarzył się z przedsięwzięciami przekraczającymi możliwości małych i średnich firm. Podstawą specjalizacji jest pogłębiona wiedza, co zresztą nie dotyczy tylko polityki energetycznej i inwestycji w tym obszarze. Po drugie istnieje wiele przesłanek rozwoju sektora OZE w Polsce – spora liczba odbiorców, wzrost zapotrzebowania na zieloną energię określony w rządowej strategii, plan budowy biogazowni rolniczych w każdej gminie w Polsce, czy choćby liczne zachęty inwestycyjne dla producentów energii odnawialnej. Mam tu na myśli przede wszystkim obowiązek zakupu energii z OZE przez przedsiębiorstwa zajmujące się obrotem i sprzedażą energii elektrycznej, zwolnieniach z opłat licencyjnych, a także środkach, jakie można pozyskać na tego rodzaju biznes z Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej lub Ministerstwa Gospodarki.

Ale czy Dolny Śląsk to właściwe miejsce na inwestycje związane z OZE? Występujące u nas wiatry z reguły są słabe, nie posiadamy zasobów energii geotermalnej jako źródła ciepłej wody, lato jest krótkie, a do tego opór społeczny...

Te obawy są nieuzasadnione. Istniejące na Dolnym Śląsku warunki klimatyczne i geograficzne są podobne do występujących w niemieckiej Saksonii, gdzie energetyka wiatrowa dobrze się rozwija. A słońce, no cóż, bywa kapryśne, ale raczej nie możemy narzekać. Opór społeczny dla inwestycji związanych z odnawialnymi źródłami energii z roku na rok będzie malał. Jesteśmy coraz bardziej świadomi. Telefonów komórkowych też się kiedyś bardzo obawiano. Jako instytucja wspierająca przedsiębiorców i rozwój regionu przygotowujemy się do stworzenia specjalnych programów, mających na celu rozwój technologii OZE i rozwiązań energooszczędnych. Mamy w regionie powiaty wrocławski, lwówecki, złotoryjski czy jeleniogórski, w których bardzo prężnie rozwija się sektor OZE. Na terenach wielu gmin występują zasoby, które dla dużych graczy sektora energetycznego są zbyt małe, jednak dla samorządów wystarczające na wiele lat. I tu moim zdaniem są możliwości dla dolnośląskich przedsiębiorców sektora MŚP.

Co ma Pan na myśli?

Wspólne inwestycje w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Dolny Śląsk już podjął



w tym zakresie pierwsze kroki. Powinniśmy iść dalej i wspierać projekty PPP również w innych sektorach, na przykład właśnie energetycznym. Zbudowanie przez DAWG platformy partnerstwa publiczno-prywatnego, gdzie będziemy wspomagać najważniejsze projekty z punktu widzenia rozwoju regionu i przedsiębiorstw, jest jednym z naszych priorytetów. Mówię tu o szerokiej pomocy, finansowej, prawnej, dotyczącej analizy ryzyka, pozyskania partnerów, edukacyjnej. Jestem przekonany, że to merytoryczne wsparcie pomoże zrealizować różne projekty i energetyczne, zarówno drogowe, jak i budowy budynków publicznych, ochrony zdrowia czy gospodarki odpadami.

Skoro wspominał Pan o gospodarce odpadami, zapytam jak przebiega realizacja projektu rekultywacji dolnośląskich wysypisk śmieci, prowadzonego przez Dolnośląską Agencję Współpracy Gospodarczej oraz dziewięć gmin regionu.

Projekt prowadzony jest przez spółkę Dolnośląska Inicjatywa Samorządowa, założoną przez DAWG i gminy, których na początku było dziewięć, ale wciąż przybywają nowi partnerzy. Tereny nieczynnych wysypisk zostaną przywrócone naturze. Czasu na realizację nie ma aż tak wiele, bo projekt ma zostać zakończony w grudniu 2015 roku. Na razie wszystko idzie zgodnie z planem. W efekcie zrehabilitowane składowiska nie będą już zagrożeniem ekologicznym dla wód, gleby i okolicznych mieszkańców

Na początku roku DAWG zapowiadał też uruchomienie nowego funduszu pożyczkowego dla mikro, małych i średnich firm.

Jeszcze przed wakacjami wystartujemy z funduszem JEREMIE, w ramach którego będzie można pozyskać wysokie kwoty na bardzo atrakcyjnych warunkach. Do rozdysponowania wśród przedsiębiorców będziemy mieli 5 mln zł. Jestem przekonany, że przedsiębiorcy chętnie sięgną po te środki. □

Potrzebujemy odważnych elit politycznych i gospodarczych

Z Markiem Goliszewskim, Prezesem Business Centre Club o barierach przedsiębiorczości w Polsce oraz zmianach, które mogłyby pobudzić przedsiębiorczość rozmawia Marcin Prynda.

Jak ocenia Pan obecną sytuację polskich przedsiębiorców?

Jest to postawa wyczekiwania. Minister Jacek Rostowski zapowiedział fiskalne restrykcje, wymierzone w przedsiębiorców i uzasadnione deficytem budżetowym oraz rosnącym długiem publicznym. Zbliżają się wybory, od wyniku których zależeć będzie przyszły kształt polityki gospodarczej. Podsumowując, sytuacja polskich przedsiębiorców nie jest zła, ale zielonego światła ze strony władz dla przedsiębiorców również nie ma.

Które problemy polskich przedsiębiorców powinny zostać rozwiązane bezzwłocznie?

Jest ich sporo. Największym hamulcem dla wzrostu miejsc pracy i ewentualnych podwyżek wynagrodzeń są pozapłacowe koszty zatrudnienia. Większość obciążeń stanowi „daniiny”, które odprowadzane są do fiskusa czy ZUS. Oczywiście w założeniu przeznaczone są one na utrzymanie państwa, ale w rzeczywistości są marnotrawione. Z jednej strony przez wyłudzenie rent i zapomóg, które niekoniecznie trafiają do naprawdy potrzebujących, a z drugiej przez konieczność utrzymania urzędników, których tylko w ostatnich latach przybyło aż 100 tys.

W jakim kierunku powinny pójść ewentualne zmiany?

Aby obniżyć pozapłacowe koszty zatrudnienia trzeba obniżyć stałe koszty, a więc dług publiczny i deficyt sektora finansów publicznych. BCC usiłował przekonać rząd do wprowadzenia oszczędności. Proponujemy m.in. kwalifikowanie do pomocy społecznej według kryterium dochodowego, postulujemy reformę KRUS i wprowadzenie powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych, bez faworyzowania którejkolwiek z grup zawodowych. Zmniejszenie stałych kosztów pozwoli wreszcie „ruszyć” przedsiębiorczości i inwestycjom, a tym samym zagwarantuje nowe miejsca pracy i przyczyni się do podniesienia wynagrodzeń. Ale to wszystko potrwa.

Są rozwiązania, które można wprowadzić tu i teraz?

Już dziś można wprowadzić obowiązek zwrotu nadpłaty podatku VAT w ciągu 30 dni, albo odroczyć składki

ZUS jeśli firma nie przynosi dochodu. Konieczne jest ograniczenie ilości kontroli przeprowadzanych w firmach. Niezbędne jest uproszczenie metod uzyskiwania pozwoleń na budowę, koncesji czy licencji. BCC postuluje również przyjęcie innych kryteriów, niż tylko najniższa cena, które decydują o przyznaniu kontraktu publicznego dla firm. Z pewnością funkcjonowanie przedsiębiorcom uproszczą skuteczniejsze procedury odzyskiwania wierzytelności od dłużników.

Jakie działania, z korzyścią dla przedsiębiorców, trzeba podjąć w dłuższej perspektywie?

Konieczna jest reforma wszystkich systemów, które regulują działalność przedsiębiorstw. Należy zmodyfikować Kodeks Pracy, prowadzimy w tej sprawie rozmowy ze Związkiem Zawodowym. Modyfikacji wymaga Komisja Trójstronna, bo dialog społeczny jest bardzo ważny. Nie można funkcjonować w rzeczywistości, na którą składa się 800 ustaw, a działalność gospodarcza regulowana jest wzajemnie wykluczającymi się, niekompatybilnymi rozporządzeniami, które w dodatku w sposób niemal dowolny interpretowane są przez urzędników.

Jakich elit politycznych i gospodarczych potrzebuje polska gospodarka?

Przed wszystkim odważnych i uczciwych. Sprawujący władzę muszą rozumieć, że podstawą utrzymania państwa są ludzie przedsiębiorczy, nie tylko w sensie biznesowym. Ale to właśnie przedsiębiorcy płacą podatków, gwarantując wpływy do budżetu, więc trzeba im ułatwić otwieranie i prowadzenie firm, jednocześnie redukując wydatki państwa. To nie jest w porządku, że rząd obecnie tak bezwzględnie szuka pieniędzy w kieszeniach przedsiębiorców, stosując wobec nich restrykcyjne przepisy.

Powinniśmy obawiać się wprowadzenia w Polsce euro?

Na naszych oczach tworzy się „druga Unia Europejska”, to jest właśnie strefa euro. Te państwa tworzą pakt fiskalny, unię bankową, a za chwilę, niewykluczone, że



również gospodarczą i polityczną. Polska, nie wchodząc do strefy euro, znajdzie się na peryferiach. Wspólna waluta miała, w założeniu, ratować państwa i instytucje finansowe w stanie kryzysu i tak też się stało. Był kryzys, ale deficyt budżetowy w tej strefie w 2011 roku 4,1 proc., podczas gdy w Polsce 5 proc. Grecja, Portugalia i Hiszpania odbijają się po recesji właśnie dzięki pomocy państw strefy euro, w której nas nie ma. Wspólna waluta jest korzystna. Obawy, że wzrosną ceny są nieuzasadnione. Przedsiębiorcy nie będą już troszczyć się o kurs waluty, a inwestycje zagraniczne w Polsce będą o wiele bezpieczniejsze niż w kraju wciąż utrzymującym złotówkę. □

Komisja Europejska bywa siłą napędową systemu instytucjonalnego Unii Europejskiej

Z Natalią Szczucką, Dyrektorem Przedstawicielstwa Regionalnego Komisji Europejskiej o zadaniach KE oraz dokumencie Europa 2020 rozmawia Małgorzata Pawlaczek.

Pani zdaniem Polacy wiedzą, czym zajmuje się Komisja Europejska i jakie są jej zadania?

Od momentu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej dziesięć lat temu, Komisja Europejska cieszy się bardzo dobrą rozpoznawalnością wśród Polaków. Zgodnie ze wskazaniami Eurobarometru, w 2013 roku ponad 83 proc. Polaków słyszało o Komisji Europejskiej.

Jakie są prerogatywy Komisji Europejskiej?

Komisja Europejska stoi na straży dobra wspólnego, reprezentuje i chroni wspólne interesy Unii Europejskiej jako całości. W wielu obszarach jest ona siłą napędową systemu instytucjonalnego UE. To KE proponuje przyjęcie przepisów, polityk i programów działań. Odpowiada również za realizację decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady.

W jakich zadaniach Komisji Europejskiej pośredniczy Przedstawicielstwo Regionalne we Wrocławiu?

Przedstawicielstwo Regionalne z jednej strony jest odpowiedzialne za realizację w Polsce kampanii informacyjnych Komisji Europejskiej. Komunikujemy się z polskimi obywatelami, społeczeństwem obywatelskim i mediami, a także zaciągamy współpracę między Komisją a władzami krajowymi i regionalnymi. Z drugiej strony przygotowujemy dla Komisji Europejskiej analizy i raporty na temat sytuacji politycznej, gospodarczej i społecznej w Polsce oraz cykliczne materiały dotyczące reakcji polskich mediów na tematy aktualnie dyskutowane na forum Unii Europejskiej (budżet, wspólna polityka energetyczna, polityka imigracyjna itd.).

W jakich sprawach można się zwrócić do Przedstawicielstwa Regionalnego Komisji Europejskiej we Wrocławiu?

Można się do nas zwrócić we wszystkich kwestiach dotyczących działania Unii Europejskiej i funkcjonowania jej instytucji.

Jakie przedsięwzięcia podejmuje wrocławskie Przedstawicielstwo Regionalne KE?

Priorytety działalności Przedstawicielstwa Regionalnego Komisji Europejskiej w Polsce to przede wszystkim realizacja kampanii informacyjnych Komisji Europejskiej, organizacja spotkań z cyklu „z Widokiem na Europę”. Projekt „z Widokiem na Europę” zakłada organizację wykładów i debat z publicznością w formule otwartego salonu w Domu Europy (przy ul. Widok 10), podczas których mieszkańcy Wrocławia mogą spotykać się z postaciami szczególnie interesującymi z punktu widzenia szeroko pojętej integracji europejskiej. Współpracujemy ze szkołami, uczelniami wyższymi, przedstawicielami organizacji pozarządowych. Co roku organizujemy Dni Europy oraz Dni Języków. Odpowiadamy za organizację wizyt unijnych komisarzy w Polsce. Przygotowujemy seminaria tematyczne dla dziennikarzy regionalnych. Organizujemy wizyty studyjne w instytucjach unijnych w Brukseli dla dziennikarzy, nauczycieli, organizacji pozarządowych oraz przedstawicieli administracji publicznej. Sporządzamy analizy oraz raporty na temat sytuacji politycznej, gospodarczej oraz społecznej w Polsce. Przedstawicielstwo Regionalne Komisji Europejskiej współpracuje również z Centrami Dokumentacji Europejskiej, utrzymujemy regularne kontakty ze szkolnymi klubami europejskimi. W realizacji zadań komunikacyjnych Przedstawicielstwo pomagają pracownicy Punktu Informacyjnego Unii Europejskiej, który mieści się na parterze siedziby Przedstawicielstwa

Co zakłada dokument Europa 2020 i w jaki sposób w praktyce realizowane będzie unijna strategia wzrostu?

Europa 2020 to unijna strategia wzrostu na okres od 2010 do 2020 roku. Obejmuje ona o wiele więcej niż samo wyjście z kryzysu, z którym nadal boryka się wiele europejskich krajów. Strategia ta ma pomóc nam skorygować niedociągnięcia europejskiego modelu wzrostu gospodarczego i stworzyć warunki, dzięki którym będzie o bardziej inteligentny, zrównoważony i sprzyjający włączeniu spo-



leczemu. Aby nadać temu zadaniu konkretne ramy, UE wyznaczyła sobie pięć nadrzędnych celów, które ma zamiar zrealizować do końca bieżącego dziesięciolecia: wskaźnik zatrudnienia osób w wieku 20-64 lat powinien wynosić 75 proc., na inwestycje w badania i rozwój należy przeznaczyć 3 proc. PKB Unii, należy osiągnąć cele „20/20/20” w zakresie klimatu i energii (w tym ograniczenie emisji dwutlenku węgla nawet o 30 proc., jeśli pozwolą na to warunki), liczbę osób przedwcześnie kończących naukę szkolną należy ograniczyć do 10 proc., a co najmniej 40 proc. osób z młodego pokolenia powinno zdobywać wyższe wykształcenie, liczbę osób zagrożonych ubóstwem należy zmniejszyć o 20 mln.

W jaki sposób te wytyczne realizowane są w praktyce?

Komisja Europejska przygotowuje dla każdego kraju osobno zalecenia, które zawierają analizę jego sytuacji gospodarczej oraz opis środków, które powinien podjąć w ciągu najbliższych osiemnastu miesięcy. Środki te są dostosowane do problemów, z jakimi zmagają się państwa członkowskie i obejmują szereg zagadnień: stan finansów publicznych, reformy systemów emerytalnych, działania na rzecz tworzenia miejsc pracy i walki z bezrobociem, edukację, wyzwania związane z innowacyjnością itp. Ostateczne przyjęcie zaleceń dla poszczególnych krajów odbywa się na najwyższym poziomie instytucjonalnym, dokonują go przywódcy państw podczas szczytu Rady Europejskiej. □

Niezwykli ludzie, ciekawe spotkania. 5 lat z Centrum Konferencyjnym WPP we Wrocławiu

Wiosną tego roku mija pięć lat odkąd Centrum Konferencyjne WPP zaprasza na „Spotkania biznesowe w wyjątkowym otoczeniu”. Tak brzmi hasło przewodnie i misja tego miejsca, zlokalizowanego w industrialnym krajobrazie Wrocławskiego Parku Przemysłowego.

Zaprojektowane i zaaranżowane w sposób lekki i nowoczesny, z naciskiem na funkcjonalność i bogatą ofertę usług dodatkowych, cieszy się niesłabnącym uznaniem i sympatią organizatorów dużych konferencji i szkoleń, a także kameralnych spotkań. Z okazji 5-lecia działalności warto opowiedzieć parę ciekawych historii i przedstawić garść faktów związanych z tym miejscem.

Konferencje w sercu przemysłu

Budynek Centrum Konferencyjnego WPP powstał w miejscu dawnej restauracji „Belwederska”, w ramach realizowanego przez właściciela Centrum, spółkę DOZAMEL, projektu unijnego „Rozwój i integracja infrastruktury Wrocławskiego Parku Przemysłowego – Etap I”. Położenie w strefie ochrony konserwatorskiej i w otoczeniu przemysłu sprawiło, że bryła i elewacja gmachu nawiązują do stylu architektury postindustrialnej budynków znajdujących się w sąsiedztwie. Budynek, w którym oprócz Centrum Konferencyjnego WPP mieści się także restauracja, przedszkole i biura, został zaprojektowany w BB Studiu Architektoniczno-Budowlanym ZREMB i wykonany w standardzie klasy A przez Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe ARKOP. W 2009 roku był zaprezentowany przez projektantów na Regionalnym Przeglądzie Architektury BAZA. We wnętrzu budynku przykuwają wzrok ogromne, monochromatyczne fototapety hal przemysłowych – to jeden z elementów autorskiej aranżacji wrocławskiej Grupy Projektowej.

Całości dopełniają reprodukcje zdjęć historycznych oraz prac plastycznych przedstawiających Wrocławski Park Przemysłowy dawniej i dziś, wykonane przez uczniów szkół artystycznych ALA i ABRYS. Prace wiszą w salach konferencyjnych, których nazwy – Miedziana, Krzemowa, Cynowa

i Niklowa – zostały wyłonione w konkursie ogłoszonym wśród pracowników.

Osobistości i celebryci

W ciągu pięciu lat działalności Centrum Konferencyjne WPP gościło tysiące uczestników najróżniejszych wydarzeń, w tym wielu znanych ludzi – ekspertów, osobistości i celebrytów. Zyskało grono stałych klientów i było miejscem kilku nietypowych eventów. – *Samo otwarcie Centrum Konferencyjnego 22 kwietnia 2009 roku było dla nas doniosłym wydarzeniem, które uświetnili swoją obecnością Ksiądz Kardynał Henryk Gulbinowicz i Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz, a także przedstawiciele Ministerstw Skarbu Państwa i Gospodarki i wiele innych osobistości – mówi Ewa Waleńska, kierownik Centrum Konferencyjnego WPP – Podczas wielu spotkań mieliśmy okazję także poznać uznanych ekspertów z różnych dziedzin. Wspomnę choćby wybitnych polskich ekonomistów – Witolda Orłowskiego, Ryszarda Petru i Mariusza Staniszwskiego. Kilukrotnie zawiątał do nas specjalista od budowania marki i social media – Paweł Tkaczyk. Gościliśmy tu także znane z mediów postacie. Byli u nas m.in. dziennikarz i prezenter pogody Tomasz Zubilewicz oraz Dorota Zawadzka „Superniania”. Odbędzie się u nas kilka edycji studiów podyplomowych MBA, seminaria Project Management Institute oraz sporo konferencji, warsztatów i szkoleń w ramach projektów unijnych – dodaje.*

Muzyka, moda i feng shui

Cztery różnej wielkości sale, duży, przestronny hol, słoneczny taras, parking, opieka nad dzieckiem i zaplecze cateringowe w postaci Restauracji Dozamel na parterze budynku to elementy, które rozszerzają możliwości Centrum Konferencyjnego. Do tego dochodzi jeszcze nowoczesny system audiowizualny, w tym bardzo dobre, prze-

strzenne nagłośnienie... i śmiało można wcielać w życie nietypowe życzenia klientów. – *Zdarzyło się nam mieć w naszym Centrum kilka koncertów, pokazy tańca flamenco z zespołem Danza Del Fuego, pokaz fryzjerski czy gotowania – wylicza Ewa Waleńska. – Albo życzenie ustawienia sali według zasad feng shui. O mały włos nie gościlibyśmy również castingu do znanego muzycznego show.*

Centrum Konferencyjne WPP organizuje także własne wydarzenia. – *Zależy nam, żeby nasi klienci i goście czuli się u nas dobrze, jak u siebie, dlatego szczególnie chętnie zapraszamy do nas naszych sąsiadów, firmy z terenu Wrocławskiego Parku Przemysłowego – podkreśla Ewa Waleńska. – Oprócz specjalnej oferty rabatowej, którą dla nich mamy, organizujemy różne wydarzenia i spotkania, na które zawsze bardzo serdecznie zapraszamy przedstawicieli firm z Parku. Są to m.in. Akademia WPP i Spotkania z Ekspertem, spotkania Rady Parku, debaty i konferencje tematyczne. W ubiegłym roku w ramach Dni Otwartych WPP zorganizowaliśmy nawet pokaz mody Centrum BHP WPP w formie kabaretowego show.*

Krasnoludek

Przy wejściu do budynku od ulicy Fabrycznej spotkamy najwierniejszego klienta, a właściwie rezydenta Centrum Konferencyjnego WPP. To jeden z Wrocławskich Krasnali, Przemysław Parkuś. Balansując dla zabawy na kole zębatym, wita gości rozpostartymi ramionami, jakby chciał powiedzieć, że tu każdy będzie się czuł przyjęty i ugoszony jak w domu.

Autorem figurki skrzata z brązu jest wrocławski artysta rzeźbiarz Tomasz Moczek, w którego pracowni narodziły się pierwsze i najbardziej znane krasnale – Syzyfki, Prac, Rzeźnik i wiele innych, rozsianych po całym Wrocławiu.



fot. Dozamel

fot. Fotografia Steliga



fot. Dozamel



Polskie przedsiębiorstwa wciąż mogą liczyć na unijne wsparcie

Z Dorotą Nahrebecką-Sobotą, Wiceprezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, o wsparciu dla przedsiębiorców oferowanym m.in. przez PARP, rozmawia Marcin Prynda.

W jaki sposób PARP wspiera przedsiębiorców?

PARP wspiera przedsiębiorców na różne sposoby. Od najbardziej dla przedsiębiorców oczywistej formy dotacji poprzez pożyczki, szkolenia, doradztwo aż do wspierania instytucji otoczenia biznesu, których zadaniem jest pomoc przedsiębiorcom w zakresie prowadzenia ich działalności.

W jaki sposób można, będąc przedsiębiorcą, ubiegać się o wsparcie z PARP?

Można ubiegać się o wsparcie finansowe. Co prawda dofinansowanie w ramach programów finansowanych z funduszy strukturalnych nie jest już możliwe, ale PARP udziela również wsparcia w ramach środków krajowych. Są to programy „Bon na innowacje”, „Wsparcie w ramach dużego bonu”, „Wsparcie na uzyskanie grantu” wspomagające szeroko rozumianą innowacyjność firm. Nabory w ramach tych Programów prowadzone są zazwyczaj na początku roku i w tym już się niestety zakończyły. Jednakże jako PARP oferujemy również pożyczki na innowacyjne przedsięwzięcia. Tutaj nabór jest ciągły i skierowany do mikroprzedsiębiorców oraz małych i średnich przedsiębiorców, posiadających siedzibę w Polsce. Pożyczki udzielane są na realizację inwestycji o charakterze innowacyjnym. Innym ważnym filarem wspierania przedsiębiorstw jest pomoc w pozyskiwaniu partnerów i rynków zbytu poza granicami naszego kraju. W tym zakresie prowadzimy bazę ofert współpracy, organizujemy bądź wspieramy organizację targów, misji, giełd kooperacyjnych dla polskich przedsiębiorstw. Wydarzenia te odbywają się zarówno w kraju jak i zagranicą. Dodatkowo warto korzystać z naszej platformy internetowych oferujących szerokie zasoby wiedzy z zakresu prowadzenia działalności gospodarczej, wprowadzania innowacji oraz współpracy z zagranicznymi partnerami.

Jak ocenia Pani zainteresowanie polskich przedsiębiorstw wykorzystaniem funduszy z Unii Europejskiej, przede wszystkim z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka i Kapitał Ludzki?

Moim zdaniem zainteresowanie jest duże i cieszę się, że dzięki środkom UE mogliśmy wesprzeć przedsiębiorstwa, zarówno w ich dążeniach do podniesienia innowacyjności, jak i w zakresie podnoszenia kompetencji



zarządczych w firmach, aż po szkolenia i doradztwo.

Była Pani odpowiedzialna za wdrażanie Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na Dolnym Śląsku. Jak ocenia Pani efekty tego przedsięwzięcia?

Widzę na co dzień efekty tego Programu. Nie tylko w postaci szkoleń, z którymi wiele osób kojarzy PO KL, ale również innowacyjnych rozwiązań dla aktywizacji osób niepełnosprawnych, utworzonych przedszkoli, lepiej wyedukowanych dzieci.

Czy w kolejnej perspektywie na lata 2014-2020 polskie przedsiębiorstwa mogą liczyć na taki sam poziom dotacji z Unii Europejskiej, jak w poprzednich latach?

Środków skierowanych do przedsiębiorstw będzie dużo. Nie będą to jednak przede wszystkim dotacje. Większa część wsparcia będzie kierowana w postaci instrumentów zwrotnych. Główny nacisk położony bę-

dzie na innowacyjność przedsiębiorstw i ich współpracę z nauką. Wspierane będą również kompetencje pracowników oraz aktywność międzynarodowa naszych przedsiębiorstw. Większość środków kierowanych do przedsiębiorstw ulokowana będzie w programach regionalnych i tam najpierw trzeba będzie szukać możliwości wsparcia swojego przedsięwzięcia.

Gdyby prowadziła Pani przedsiębiorstwo, jakimi formami wsparcia działalności zainteresowała by się Pani?

Zależałoby to od rodzaju prowadzonej działalności oraz etapu rozwoju firmy.

W początkowym okresie, jak wiadomo, najważniejsze jest dofinansowanie pozwalające na zakup sprzętu. Istotne jest także zbudowanie kultury organizacyjnej. Na dalszych etapach zastanawiałabym się nad wprowadzaniem innowacji oraz ekspansją międzynarodową. □

Rozmowa przeprowadzona w kwietniu br.

ZOSTAŃ CZŁONKIEM ZACHODNIEJ IZBY GOSPODARCZEJ

Zachodnia Izba Gospodarcza została powołana w celu wspierania i reprezentowania interesów gospodarczych zrzeszonych w niej podmiotów.

Zachodnia Izba Gospodarcza jest dobrowolną organizacją przedsiębiorców tworzących samorząd gospodarczy, posiadającą osobowość prawną.

Naszym Członkiem może stać się każda osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą, osoba prawna oraz inna jednostka organizacyjna prowadząca działalność gospodarczą.

ZIG skupia kilkaset członków – przedsiębiorców, którzy reprezentują różnorodne branże odzwierciedlające strukturę gospodarczą regionu.

ZIG współpracuje z organizacjami z całej Polski, jak również z organizacjami ogólnopolskimi np.: Konferencją Pracodawców Polskich. Ponadto współpracuje z Izbami Ukrainy, Rosji oraz Europy Zachodniej.

Członkowie ZIG mają możliwość :

- uczestnictwa w bezpłatnych szkoleniach, które są organizowane w Centrum Konferencyjnym Izby
- uczestnictwa w bezpłatnych spotkaniach biznesowych z ekspertami z różnych dziedzin, takich jak: finanse, bankowość, podatki, prawo. Spotkania z ekspertami to doskonała okazja do wysłuchania ciekawych opinii, zadania ważkich

i nurtujących pytań, jak również do nawiązania cennych kontaktów.

- skorzystania z bezpłatnego doradztwa, które jest udzielane w salach Izby. Doradztwo świadczone jest w m.in. w tematach: prawo pracy, handlowe, podatki, środki pomocowe, rozwiązania IT, CSR, PR, organizacja eventów.
- umieszczenia logo oraz informacji dotyczącej swojej działalności w specjalnej zakładce „Firma Miesiąca” znajdującej się na stronie internetowej ZIG-u. Dzięki tej usłudze firma zyskuje dotarcia do szerszego grona odbiorców.
- Firma – Firmom. Każdemu Członkowi przysługuje możliwość przesłania do biura ZIG specjalnej oferty, która w imieniu Izby zostanie rozesłana do wszystkich firm zrzeszonych w Izbie.
- bezpłatnego przesłania krótkiej informacji o swojej firmie, produktach, usługach na stronie zig.pl w zakładce „Nowi Członkowie”. Informacje o nowych Członkach będą każdorazowo zamieszczane na stronie Izby oraz w magazynie Horyzonty. (Dotyczy nowych członków)
- promowania swoich usług oraz produktów.
- wzięcia udziału w spotkaniach z przedsiębior-



cami z innych państw. Izba kilka razy do roku organizuje we współpracy z zagranicznymi partnerami spotkania Członków z przedsiębiorcami m.in. z Niemiec, Czech, czy Ukrainy, Kurdystanu, Kazachstanu, Chin. Udział w spotkaniach międzynarodowych otwiera nowe możliwości działania.

- wzięcia udziału w spotkaniach prezentacyjnych produktów różnych firm. Zasady współpracy dotyczące prezentacji produktów określane są indywidualnie w odniesieniu do każdego przedsięwzięcia.

Specjalnie dla naszych Członków negocjujemy lepsze warunki korzystania z przedsięwzięć objętych patronatem Izby oraz promowanych na naszej stronie internetowej.

Zachodnia Izba Gospodarcza posiada swoje Centrum Konferencyjne. Dysponuje salą konferencyjną, która mieści ok. 100 osób i jest przystosowana do prowadzenia konferencji i szkoleń, ponadto dysponuje 3 salami szkoleniowymi i 1 salą komputerową. Sale są w pełni wyposażone.

**Zapraszamy na naszą stronę
www.zig.pl**

DOŁĄCZ DO NAJPRĘŻNIEJ I NAJAKTYWNIEJ DZIAŁAJĄCYCH FIRM NA DOLNYM ŚLĄSKU

ZAMEK TOPACZ



Miejsce tworzone z pasją



Śleza, ul. Główna 12, 55-040 Kobierzyce
tel. +48 71 771 99 99, fax. +48 71 771 99 01
repcja@topacz.pl
www.zamektopacz.pl

20 minut
od Centrum
Wrocławia

Hotel & Restauracja

- czterogwiazdkowy hotel
- 120 miejsc noclegowych

Centrum Konferencyjne

- 4 sale konferencyjno-bankietowe dla spotkań do 600 osób
- 50ha terenów rekreacyjnych ze stawem, pomostami i plażą
- Lokalizacja 20 min. od centrum Wrocławia i międzynarodowego lotniska, 2 km od autostrady i obwodnicy miasta

Muzeum Motoryzacji

- Imponująca kolekcja samochodów i motocykli dziś niespotykanych na naszych drogach

Wellness & Spa

- Otwarcie w 2015 roku

na hasło "Kapitał 2014" nocleg dla organizatora konferencji gratis

Jesteśmy otwarci na sugestie inwestorów

Z Andrzejem Jamrozikiem, dyrektorem Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy we Wrocławiu o terenach inwestycyjnych znajdujących się w zasobach Agencji oraz o realizowanych na nich inwestycjach rozmawia Marcin Prynda.

Czy jest popyt na grunty ANR?

Obserwujemy wzmożone zainteresowanie naszymi gruntami przeznaczonymi pod zabudowę mieszkaniową jedno i wielorodzinną oraz gruntami pod aktywność gospodarczą. Popularne wśród inwestorów są nasze nieruchomości we Wrocławiu, szczególnie zlokalizowane w pobliżu Autostradowej Obwodnicy Wrocławia, gdzie posiadamy ciągle jeszcze wiele gruntów do sprzedania.

Czy łatwo znaleźć inwestorów?

Coraz łatwiej. Kiedy około sześć lat temu objąłem stanowisko dyrektora, ANR była utożsamiana wyłącznie z gruntami rolnymi. Aktualnie dużą część wpływów ze sprzedaży nieruchomości uzyskujemy ze sprzedaży nieruchomości inwestycyjnych. W ubiegłym roku było to 56 mln zł, a więc 2,5-krotnie więcej niż w roku 2011. Stało się to możliwe dzięki szeroko zakrojonym akcjom promocyjnym. Dlatego teraz nie narzekamy na brak zainteresowania naszą ofertą. Na początku tego roku uruchomiliśmy pod adresem wroclaw.anr.gov.pl własną stronę internetową, na której zamieszczamy informacje dotyczące przetargów organizowanych przez ANR OT Wrocław. Na naszej stronie każdą sprzedawaną nieruchomość można obejrzeć „z lotu ptaka”. Taka panorama pozwala na zapoznanie się ze sprzedawaną nieruchomością oraz jej sąsiedztwem bez potrzeby wychodzenia z domu. Rozpoczęliśmy również wysyłkę bezpłatnego Newslettera z ofertą gruntów budowlanych, inwestycyjnych oraz zabytków.

Co sprawia, że grunty ANR cieszą się takim zainteresowaniem?

Przede wszystkim ich atrakcyjność. Oferowane przez ANR grunty inwestycyjne zlokalizowane są w samym Wrocławiu, jak też w pobliskich miejscowościach, a także w gminach, które aktualnie przeżywają intensywny rozwój. Informacja o przetargach jest przez nas szeroko propagowana. Nasze grunty mają uregulowany status prawny. Staramy się też wystawiać nieruchomości, które mają już miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Wzmożone zainteresowanie działkami pod zabudowę może również wynikać z wprowadzenia rządowego programu „Mieszkanie dla młodych”, który umożliwia dofinansowanie zakupu jedynie mieszkań nowych czyli budowanych przez deweloperów. Dolny Śląsk przeżywa aktualnie wzrost gospodarczy, który jest dużo wyższy niż w innych rejonach kraju i chcemy tę sytuację wykorzystać proponując inwestorom nasze nieruchomości. Dzięki temu aktywnie uczestniczymy w przyciąganiu nowych inwestycji na Dolny Śląsk i powstawania nowych miejsc pracy. To min. na nabytej od ANR w ubiegłym roku działce powstaje jedno z Centrów firmy Amazon.

Wspominał Pan, że aktualnie inwestorzy poszukują nieruchomości, które posiadają już MPZP? Jak dużo waszych terenów objętych jest planami?

W sumie na całym Dolnym Śląsku posiadamy ok 50 tys. ha nieruchomości nierolnych. Jednak nie wszystkie mają już miejscowe plany, część z nich przeznaczenie nierolne ma jedynie w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Od kilku lat współpracujemy

z gminami i czynnie uczestniczymy w ustalaniu nowych lub zmianie już obowiązujących planów miejscowych, przez co nasze nieruchomości zyskują na wartości i atrakcyjności. Zgłaszane ze strony Agencji wnioski dotyczą przede wszystkim zmiany przeznaczenia na aktywność gospodarczą, cele produkcyjno-usługowe, zabudowę mieszkaniową. Na Agencji spoczywa odpowiedzialność, aby prawidłowo i racjonalnie gospodarować mieniem Skarbu Państwa dlatego uczestniczymy w procedurze planistycznej zarówno na etapie składania wniosków, jak i wnoszenia uwag do projektów. Problemem niestety jest ustawodawstwo, które nie uwzględnia Agencji jako instytucji opiniującej projekty planistyczne, co wiąże się z potrzebą ciągłego monitoringu zmian, zwłaszcza na terenach, gdzie Agencja posiada grunty o potencjale inwestycyjnym.

Inwestorzy chętniej kupują działki z aktualnym MPZP?

Tak, ponieważ to w znacznym stopniu przyspiesza proces inwestycyjny i uzyskanie samego pozwolenia na budowę.

A jeśli inwestor znajdzie dogodną dla swojej inwestycji lokalizację, ale nie może na tej działce jej przeprowadzić, ponieważ nie takie jest jej przeznaczenie?

Jesteśmy otwarci na sugestie inwestorów dotyczące zarówno przygotowania przez gminę na nasz wniosek zmian planistycznych, jak i propozycji dotyczących podziałów gruntów. Śledzimy plany dotyczące rozwoju komunikacyjnego regionu oraz trendy panujące w szeroko pojętej dziedzinie, jaką jest obrót nieruchomościami. Często zgłaszają się do nas inwestorzy, którzy szukają nieruchomości pod konkretne cele na przykład centrum SPA, hotel, pola golfowe czy fotowoltaikę. Staramy się wyszukiwać takie grunty w naszych zasobach, które spełniają oczekiwania inwestorów, a następnie wystawiamy je do przetargów. Przygotowujemy do sprzedaży nasze grunty tak, aby były one nie tylko atrakcyjne pod względem odpowiedniego przeznaczenia, ale dodatkowo pasowały swoją funkcją do nieruchomości sąsiednich. Śledzimy kierunki rozwoju miasta Wrocławia i innych miast oraz gmin ościennych, staramy się rozpoznawać potrzeby poszczególnych gmin i dostosowywać nasze oferty do miejscowych uwarunkowań i potrzeb. Jesteśmy także zawsze otwarci na wnioski samorządów w zakresie tworzenia na naszych gruntach Specjalnych Stref Ekonomicznych.

Jakie nieruchomości sprzedał wrocławski OT ANR w bieżącym roku?

Najlepiej sprzedają się grunty na terenie samego miasta Wrocławia, jednak sprzedajemy nieruchomości inwestycyjne również w granicach administracyjnych innych miejscowości na Dolnym Śląsku. W tym roku udało nam się sprzedać już kilkanaście nieruchomości inwestycyjnych. W styczniu sprzedaliśmy nieruchomość pod zabudowę wielorodzinną na Oporowie we Wrocławiu. Działkę nabyła za ponad 900 tys. zł spółka „MW Projekt 1”. Firma planuje wybudowanie tam budynku wielorodzinnego, który objęty będzie właśnie wspomnianym programem „Mieszkanie dla Młodych”. Ponadto



w styczniu sprzedaliśmy Legnickiej SSE grunty inwestycyjne w Złotorii o powierzchni ponad 5 ha. Przygotowujemy do sprzedaży następną nieruchomość wchodzącą w skład tego kompleksu. Pod koniec stycznia sprzedaliśmy ponad hektarową działkę inwestycyjną w Legnicy. Nieruchomość zlokalizowana w bezpośrednim sąsiedztwie centrum handlowego Auchan została sprzedana za ponad 2 mln zł. Nowy właściciel zamierza wybudować tam obiekt usługowo-handlowy wraz z infrastrukturą. Na gruntach z naszego zasobu powstaną też pola golfowe. W styczniu sprzedaliśmy 157-hektarowy teren za kwotę ponad 7 mln. zł z takim właśnie przeznaczeniem.

A jakie inwestycje realizowane będą na działkach z zasobów ANR w pobliżu Wrocławia?

Kolejna inwestycja zostanie rozpoczęta we Wrocławiu na Wojszycach. Na początku marca sprzedaliśmy tam pierwszą działkę z dużego kompleksu działek budowlanych. Nieruchomość zlokalizowana jest na południu miasta, w dzielnicy Krzyki, w okolicy nowych osiedli mieszkaniowych. Obecnie przygotowanych do sprzedania jest 37 działek budowlanych o przeznaczeniu pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Areały działek są różnicowane i wynoszą od 600 m² do 1300 m². Widząc rosnące zainteresowanie tym terenem przygotowujemy kolejne nieruchomości z tego kompleksu do sprzedania. Pod koniec marca sprzedaliśmy jeszcze jedną działkę na Wojszycach o powierzchni ponad 5000 m² za kwotę ponad 2 mln zł.

Ale to nie wszystko?

Tak, można wymieniać długo. Na początku kwietnia rozstrzygnięto przetarg na sprzedaż za ponad 9 mln 800 tys. zł nieruchomości o pow. 2,14 ha położonej we Wrocławiu przy ulicy Granicznej. Kandydatem na nabywcę została Spółka Mirosław Wróbel Sp. z o.o., która zamierza wybudować salon i serwis marki Mercedes-Benz oraz nową siedzibę Spółki. Łącznie od początku roku sprzedaliśmy (lub rozstrzygnęliśmy przetargi) nieruchomości nierolne o powierzchni ponad 300 ha i wartości ponad 50 mln zł. Inwestowanie z wrocławskim Oddziałem Terenowym ANR to dobry wybór. Zapraszamy kolejnych inwestorów do śledzenia bieżących przetargów na naszej stronie internetowej wroclaw.anr.gov.pl. □

Wywiad został przeprowadzony dnia 18 kwietnia 2014.



cutting through complexity

youtube.com/kpmgpoland
facebook.com/kpmgpoland
twitter.com/kpmgpoland
kpmg.com/pl/app

itunes.com/apps/KPMGThoughtLeadership
itunes.com/apps/KPMGPolandCareer



KPMG Poland



Biuro KPMG we Wrocławiu

ul. Bema 2
50-265 Wrocław
T: +48 71 370 49 00
F: +48 71 370 49 01
E: wroclaw@kpmg.pl

“ podatki to nasza specjalność

Podatkowe wyzwania dla władz lokalnych

Gminy i powiaty pełnią bez wątpienia niezmiernie istotną rolę w funkcjonowaniu każdego regionu. Często to właśnie prężne działania władz lokalnych pozwalają na odkrycie drzemiącego w nich potencjału gospodarczego i przyciągnięcie nowych inwestorów. To właśnie problemy podatkowe tychże inwestorów są najczęściej przedmiotem wątpliwości i różnych opracowań. Jednak również samorządy stoją w swojej działalności przed licznymi wyzwaniami w stosowaniu przepisów podatkowych. Jednym z nich jest optymalne i prawidłowe rozliczanie prowadzonych inwestycji oraz całości swojej działalności z punktu widzenia prawa podatkowego. Szczególnie skomplikowane są rozliczenia organów władzy samorządowej z punktu widzenia podatku od towarów i usług (VAT). Taki organ może bowiem w ramach swojej działalności działać, jako podatnik podatku VAT – analogicznie do przedsiębiorców lub wyłącznie w zakresie przyznanego mu władztwa publicznego, co pozostaje poza regulacjami ustawy o VAT.

Kwestię tę przybliży Rafał Szafraniec, doradca podatkowy, Dyrektor w Dziale Doradztwa Podatkowego w KPMG w Polsce, Biuro we Wrocławiu, współautor książki „VAT w gminach”.

Jakie zagadnienia w Pana ocenie są obecnie najbardziej problematyczne dla jednostek samorządu terytorialnego?

Jednostki te działają z punktu widzenia podatku VAT w dwóch obszarach – władzy publicznej, gdzie wykonywane przez nie czynności nie stanowią działalności gospodarczej i nie podlegają opodatkowaniu VAT oraz właśnie w rzeczywistości gospodarczej gdzie mogą wykonywać czynności zastrzeżone nie tylko dla władzy publicznej, ale takie, które mogą być i są wykonywane również przez inne podmioty. Takie czynności będą podlegały opodatkowaniu podatkiem VAT. Już sama identyfikacja faktu, czy dana jednostka samorządu terytorialnego ma do czynienia z czynnością z zakresu władztwa publicznego (a więc poza zakresem podatku VAT), czy też czynnością będącą działalnością gospodarczą (opodatkowaną podatkiem VAT), przysparza istotnych praktycznych trudności.

Czy tylko przyporządkowanie czynności jako czynności opodatkowanej albo niepodlegającej podatki VAT jest wątpliwe?

Nie, jest to tylko jeden z obszarów, który wywołuje wiele pytań. Inny wątpliwy jeszcze nie tak dawno obszar związany jest z zagadnieniem, kto tak naprawdę jest podatnikiem VAT – Gmina czy też Urząd Gminy ją obsługujący. W poprzednich latach można było zauważyć różne podejścia. Jako podatnika VAT wskazywano Gminę, Urząd Gminy lub nawet obydwa takie podmioty. Jednak w mojej ocenie obecnie poprawne jest zarejestrowanie dla celów VAT samej Gminy – a więc organu władzy publicznej. Mylący bywa fakt, że również Urzędy obsługujące te organy są rejestrowane dla celów podatkowych – mają swój numer identyfikacji podatkowej, tzw. NIP. Należy jednak pamiętać, że numer NIP jest im niezbędny do pełnienia funkcji płatnika podatku dochodowego od osób fizycznych w odniesieniu do swoich pracowników.

Oprócz samych Gmin funkcjonują również jednostki budżetowe, a także zakłady budżetowe. Czy w ich przypadku również pojawiają się kwestie wymagające szczególnej uwagi?

Jednostki samorządu terytorialnego mogą powierzać swoje zadania również jednostkom budżetowym oraz samorządowym za-

kładom budżetowym. Zasadniczą różnicą pomiędzy nimi jest ich finansowanie – zakład budżetowy wykonuje zadania przyznane mu odpłatnie i pokrywa koszty swojej działalności z przychodów własnych. Jednostka budżetowa rozlicza się zaś w sposób odmienny – pobrane dochody odprowadza na rachunek dochodów Gminy, a swoje wydatki pokrywa z budżetu w sposób bezpośredni. Przez pewien okres zarówno gminy, jednostki budżetowe, jak i samorządowe zakłady budżetowe były uznawane za odrębnych podatników VAT. Niemniej jednak kontrowersje wokół tego tematu, a także niejednorodność w podejściu organów podatkowych oraz w orzecznictwie sądów spowodowało wydanie przez Naczelnego Sądu Administracyjnego uchwały w dniu 24 czerwca 2013 r., w której wskazano, że gminne jednostki budżetowe nie są odrębnymi od samej gminy podatnikami podatku VAT.

Czy oznacza to, że temat ten został przesądzony i jest pewność, co do sposobu prowadzenia rozliczeń?

Uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego nie wiążą formalnie organów podatkowych. Ponadto, co do tego zagadnienia również sam Naczelnego Sąd Administracyjny miał wątpliwości. W związku z tym zdecydowano o zadaniu tzw. pytania prejudycjalnego do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Ministerstwo Finansów wydało również komunikat, w którym wskazano, że ze względu na utrwaloną linię interpretacyjną, a także wątpliwości pojawiające się w praktyce, aktualne pozostaje stanowisko Ministra Finansów, że jednostki budżetowe stanowią odrębnych podatników podatku VAT. Kwestia ta zatem zostanie zapewne rozstrzygnięta dopiero po wydaniu orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Niestety przyjdzie nam jeszcze poczekać na ten wyrok, zapewne do 2015 r.

Czy zatem są jakieś dobre informacje dla samorządów w kontekście rozliczeń podatku VAT?

Ostatnie lata przyniosły pozytywną zmianę dla podmiotów, które prowadzą działalność w części niepodlegającą opodatkowaniu podatkiem VAT, w tym właśnie między innymi organów samorządowych. Warto wskazać, na inną z kolei uchwałę Naczelnego Sądu Admi-



nistracyjnego z 2011 r. – dla celów odliczenia podatku VAT i ustalenia struktury sprzedaży (a więc współczynnika, w jakim przysługuje podatnikowi prawo do odliczenia podatku VAT) nie należy uwzględniać sprzedaży niepodlegającej opodatkowaniu. Późniejsze orzecznictwo, a także interpretacje organów skarbowych wskazywały, że możliwe jest odzyskanie przez jednostki samorządu terytorialnego podatku VAT oraz zoptymalizowanie swoich rozliczeń.

Wydaje się zatem, że jest to bardzo korzystna sytuacja?

Zdecydowanie tak, należy jednak zawsze przeanalizować indywidualną sytuację danej jednostki samorządu terytorialnego. Jednocześnie warto pamiętać, że szczególnie w zakresie pozyskiwania finansowania zewnętrznego – dotacji przez jednostki samorządu terytorialnego na swoje inwestycje, podatek VAT, którego nie można było odliczyć, był w pewien sposób rekompensowany. Stanowił tzw. koszt kwalifikowany inwestycji. Ważne jest również to, że wystąpienie z wnioskiem o stwierdzenie nadpłaty w podatku VAT powinno być poprzedzone gruntowną analizą, ponieważ co do zasady, podlega weryfikacji przez urząd skarbowy.

Podsumowując, chciałbym podkreślić, że rozliczanie podatku VAT przez jednostki samorządu terytorialnego jest obszarem i wyzwaniem, z którym warto i należy się zmierzyć, z uwzględnieniem szczególnie zmieniającej się praktyki orzeczniczej oraz zaangażowaniem władz lokalnych w działalność na różnych polach.

Dziękuję za rozmowę.

Wraz z inwestycjami w ochronę środowiska rośnie świadomość ekologiczna społeczeństwa

Z Romanem Jagiełło, Prezesem Zarządu Chemeko-System Sp. z o.o. o korzyściach obecności Polski w Unii Europejskiej dla branży gospodarki odpadami oraz inwestycjach zrealizowanych przez Spółkę z pomocą dotacji unijnych rozmawia Małgorzata Pawlaczek.

Jakie znaczenie dla branży, w której działa Chemeko-System, ma obecność Polski w UE?

Niewątpliwie akcesja Polski do Unii Europejskiej przyniosła wiele pozytywnych zmian gospodarczych i społecznych, zarówno na poziomie krajowym, jak i lokalnym, jednak aby móc w pełni wykorzystywać możliwości jakie daje członkostwo we Wspólnocie nasz rząd musi dokonywać sprawnej i skutecznej implementacji prawa unijnego. Ochrona środowiska jest jedną z tych dziedzin, na której UE skupia wyjątkowo dużo uwagi, a wymownym skutkiem tego jest coraz bardziej intensywna regramentacja działalności gospodarczej przedsiębiorstw mającej negatywny wpływ na środowisko.

Dyrektywy unijne dotyczące środowiska stawiają firmom działającym w branży wysokie wymagania?

Oczywiście bardziej rygorystyczne wymagania prawne oznaczają konkretne obowiązki stawiane także firmom z branży odpadowej m.in. w zakresie dostosowania i modernizacji posiadanych przez nich instalacji oraz zmiany sposobu przetwarzania odpadów. Aby im sprostać konieczne jest poniesienie znacznych nakładów finansowych, jednak nie zapominajmy także o drugiej stronie medalu. Dzięki zrealizowanym inwestycjom możemy dziś obserwować zdecydowaną poprawę jakości świadczonych usług, a dużo wyższy poziom zaawansowania technologicznego instalacji do przetwarzania odpadów przyczynia się do poprawy stanu środowiska naturalnego.

Dostrzega Pan, jako właściciel firmy działającej w branży odpadowej, pozytywne strony naszej obecności we Wspólnocie?

Wśród pozytywnych aspektów naszego członkostwa w UE warto wymienić także dostęp do większego rynku producentów urządzeń i dostawców nowych technologii oraz stopniowy wzrost świadomości ekologicznej naszego społeczeństwa. Niestety, choć Polska jako jeden z krajów przyjętych do Wspólnoty w 2004 roku korzysta z derogacji ustanowionych w dziedzinie gospodarki odpadami, m.in. w zakresie poziomów odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych czy ograniczenia ilości odpadów ulegających biodegradacji kierowanych do składowania, to lista nierozwiązanych problemów branży odpadowej nadal pozostaje dość długa.

Jakie znaczenie fakt członkostwa w Unii Europejskiej ma dla Chemeko-System? Czy firma w jakikolwiek sposób na tym skorzystała?

Chemeko-System działa w branży gospodarki odpadami już od kilkunastu lat. W tym czasie w Polsce nastąpiła swego rodzaju, wspomniana rewolucja w obszarze prawa ochrony środowiska i gospodarki odpadami. Chcąc utrzymać się na rynku, musieliśmy na bieżąco dostosowywać naszą działalność do tych dynamicznie zmieniających się realiów oraz potrzeb naszych klientów. Obiektywnie oceniając wpływ wejścia

Polski do UE na kondycję naszej firmy, muszę przyznać, że zdecydowanie udało nam się rozwinąć skrzydła. Poniesione w ostatnich latach nakłady inwestycyjne oraz rozbudowa kadry specjalistów zapoczątkowały silną pozycję Chemeko-System wśród firm zajmujących się zagospodarowaniem odpadów na terenie Dolnego Śląska.

Czy Dyrektywa Środowiskowa, która obowiązuje również Polskę, wpłynęła na decyzje inwestycyjne podejmowane przez Chemeko-System?

Oczywiście. Wszelkie podejmowane przez nas działania w obszarze gospodarki odpadami są uznawane za inwestycje mogące negatywnie oddziaływać na środowisko. Wiąże się to niejednokrotnie z koniecznością prowadzenia długotrwałego procesu inwestycyjnego i ponoszeniem znacznych kosztów na opracowanie dokumentacji środowiskowych. Jeśli natomiast chodzi o kierunek realizowanych przez nas inwestycji, jak wspominałem już wcześniej, jest on bezpośrednio kształtowany przez ustanawiane prawo. Znamiennym przykładem może być wybudowana przez nas w 2012 roku instalacja do biologicznego przetwarzania odpadów, która spełnia zarówno wymagania najlepszych dostępnych technik, jak i krajowe przepisy dotyczące sposobu przetwarzania zmieszanych odpadów komunalnych.

Chemeko-System w zrealizowanych inwestycjach korzystał z unijnych dotacji?

Tak, uznaliśmy, że jest to doskonała szansa na realizację nowoczesnej i ważnej dla gospodarki odpadami w naszym regionie inwestycji. W 2008 roku podjęliśmy starania o pozyskanie środków finansowych z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko w ramach działania skierowanego do przedsiębiorstw prowadzących działalność w zakresie odzysku i unieszkodliwiania odpadów innych niż komunalne. W wyniku pozytywnej weryfikacji złożonego przez nas wniosku w grudniu 2009 roku podpisaliśmy umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z siedzibą w Warszawie, na mocy której otrzymaliśmy dofinansowanie w wysokości 30 proc. wydatków kwalifikowanych poniesionych w toku realizacji projektu.

Jakie jeszcze inwestycje zrealizowała firma z pomocą środków unijnych?

Dzięki wspomnianemu wsparciu finansowemu z NFOŚiGW zrealizowaliśmy inwestycję budowy instalacji do produkcji paliw alternatywnych na terenie zakładu w Rudnej Wielkiej. Instalacja ta jest w stanie przetworzyć rocznie do 110.000 ton odpadów, a wytworzone paliwo alternatywne stanowi wsad do pieców cementowych w procesie produkcji cementu i klinkieru. Bez wątpienia wytwarzanie paliw alternatywnych jest jednym z ważniejszych sposobów minimalizacji ilości składowanych odpadów,



niestety ograniczenia dotyczące możliwości stosowania tego rodzaju paliw poza cementowniami, np. w przemyśle energetycznym, stanowią istotną barierę dla rozwoju tej gałęzi gospodarki odpadami.

Czy Pana zdaniem istnieją realne szanse, że na Dolnym Śląsku powstanie spalarnia śmieci?

Budowa spalarni odpadów to temat, który wymaga analizy kierunków rozwoju sposobu zagospodarowania odpadów. 1 lipca 2013 roku odeszliśmy w Polsce od systemu, który sprostawał się do odebrania odpadów i następnie do ich zdeponowania na składowiskach, do systemu odbierania i ich przetworzenia. Spalanie to proces, dzięki któremu pozbywamy się problemu odpadów, zyskujemy energię i ciepło, powstaje jednak pytanie, czy z ekonomicznego i środowiskowego punktu widzenia jest on racjonalny. A może jednak odzysk i recykling materiałów to kierunek przyszłości?

Czy Chemeko-System partycypowałaby w takiej inwestycji?

Budowa spalarni to duży koszt inwestycyjny, potem eksploatacyjny, co karze zastanowić się nad alternatywą w postaci odzysku surowców wtórnych czy produkcji paliw alternatywnych. Dlatego podkreślam, że w przeciwieństwie do spalarni zakłady przetwarzania odpadów pozwalają też na tworzenie dużej liczby miejsc pracy, a także zwiększanie świadomości ekologicznej w społeczeństwie, bo jak zaskładujemy czy spalimy to racjonalne postępowanie z odpadami u źródła staje się bez znaczenia. W krajach starej Unii mówimy o systemie, który preferuje odzysk i recykling, a spalamy tylko to, co – mówiąc kolokwialnie – nie nadaje się już do niczego. Dlatego też należy rozważyć budowę spalarni na Dolnym Śląsku pod tym właśnie kątem, tak aby była ona uzupełnieniem obecnie funkcjonującego systemu zagospodarowania odpadów, a nie jedynym jego elementem. Co do Wrocławia to Chemeko-System jest zainteresowane budową i partycypowaniem w kosztach takiego systemu, który dywersyfikował będzie sposoby zagospodarowania odpadów. Oczywiście jego budowa byłaby związana także z koniecznością pozyskania środków z UE. □

Napędzamy dolnośląskie firmy

Działalność Funduszu Regionu Wałbrzyskiego to cenne źródło finansowania biznesu. Instytucja swym zasięgiem obejmuje cały Dolny Śląsk, oferując unijne pożyczki w ramach JEREMIE. Wychodzi do przedsiębiorców z wieloma inicjatywami, które przeprowadza również w terenie. O napędzaniu rozwoju dolnośląskich przedsiębiorstw rozmawiamy z **Robertem Jagłą**, Prezesem Zarządu Funduszu Regionu Wałbrzyskiego.

Fundusz Region Wałbrzyskiego ma za sobą ponad 20 lat doświadczenia w działalności na rzecz dolnośląskich przedsiębiorstw. Co najistotniejszego wnosi do ich rozwoju?

- Napędzamy rozwój dolnośląskich przedsiębiorstw i mamy na to liczne dowody, a liczby mówią same za siebie. W ramach Funduszu Regionu Wałbrzyskiego działają m.in. fundusze pożyczkowe, których pieniądze pochodzą ze środków publicznych, w tym z Unii Europejskiej. Dzięki naszej działalności wiele przedsiębiorstw poprawiło swoją płynność finansową, umocniło pozycję rynkową oraz zwiększyło obroty. Wspierając rozwój przedsiębiorczości, koncentrujemy się również na pomocy w tworzeniu nowych miejsc pracy. Nasza oferta skierowana jest też do osób rozpoczynających działalność gospodarczą, pomagamy tym, którzy zamierzają otworzyć firmę.

Jak wygląda skuteczny wymiar pomocy i rozwoju firm?

- Do 2014 roku to m.in.: tworzenie i utrzymanie nowych miejsc pracy w całym regionie, dzięki udzieleniu ok. 1700 pożyczek na kwotę ponad 142 milionów złotych. Tylko w latach 2010 – 2013, dzięki inicjatywie JEREMIE, przedsiębiorcy otrzymali aż 83 miliony złotych wsparcia, z czego 8 milionów złotych było wkładem własnym Funduszu Regionu Wałbrzyskiego. Trzeba też pamiętać, że w naszej ofercie są nie tylko pożyczki JEREMIE. Zajmujemy się także doradztwem prawnym i finansowym, organizacją bezpłatnych szkoleń i konferencji dla podmiotów gospodarczych. Promujemy i integrujemy środowisko biznesowe na Dolnym Śląsku. To wszystko służy wspólnemu dobru i stanowi cenne wsparcie dla biznesu. Jesteśmy też instytucją zaangażowaną społecznie. Dofinanso-

wujemy stowarzyszenia, kluby sportowe i organizacje pożytku publicznego.

Jeśli chodzi o pożyczki w ramach JEREMIE, to udziela ich kilka instytucji na Dolnym Śląsku. Czym wyróżnia się Fundusz Regionu Wałbrzyskiego?

- Oferujemy najlepsze warunki m.in.: pożyczki do 1 miliona złotych, stałe oprocentowanie roczne w wysokości 2%, brak prowizji za rozpatrzenie wniosku. Mamy indywidualne podejście do każdego przedsiębiorcy. Swoje usługi świadczymy także wyjazdowo, a nasza mobilność jest na najwyższym poziomie. Udzielanie preferencyjnych pożyczek dla przedsiębiorców rozpoczęliśmy jako jedni z pierwszych i mamy w tej dziedzinie ogromne doświadczenie. W najbliższych latach będziemy kontynuować realizację zadań z Regionalnego Programu Operacyjnego z dalszą korzyścią dla regionu.

Kto może otrzymać pożyczkę i na co?

- Nasze pożyczki to szansa dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Pożyczkę może otrzymać praktycznie każdy przedsiębiorca na finansowane działalności, w tym wyposażenie, inwestycje, tworzenie miejsc pracy, wdrażanie innowacji.

Do kiedy można składać wnioski?

- FRW przyjmuje wnioski do czasu wyczerpania środków. Wskaźnik wykorzystania można monitorować na stronie internetowej www.frw.pl. Mamy jeszcze środki z bieżącego programu, a już przygotowujemy się do kolejnej edycji.

Na początku roku zainaugurowali Państwo cykl bezpłatnych konferencji dla przedsiębiorców. Jaki jest cel tego przedsięwzięcia?



- Zapraszam na cykl bezpłatnych konferencji, jakie w tym roku organizujemy w największych miastach Dolnego Śląska – mówi Robert Jagła, Prezes Zarządu Funduszu Regionu Wałbrzyskiego

- Konferencje to istotne narzędzie do bezpośredniego dotarcia do reprezentantów lokalnego biznesu, którym Wałbrzych nie zawsze jest po drodze. Za nami już 4 seminaria, a w planie mamy kolejne, w największych miastach naszego województwa. Podczas spotkań prezentujemy nie tylko naszą atrakcyjną ofertę pożyczkową. Jednym z ważnych elementów naszych konferencji

są też porady z różnych dziedzin, jak choćby konsultacje prawne. Istotnym punktem programu są zawsze unijne środki w ramach inicjatywy JEREMIE. Zapraszamy tych, którzy prowadzą działalność gospodarczą albo zamierzają ją rozpocząć lub w firmach odpowiadają za rozwój i innowacje.

Dziękuję za rozmowę.

Iwona Petryła

DOLNOŚLĄSKI FUNDUSZ POWIERNICZY DLA ROZWOJU DOLNEGO ŚLĄSKA www.dfp.info.pl

Napędzamy rozwój przedsiębiorstw



Fundusz
Regionu
Wałbrzyskiego

ul. Limanowskiego 15
58-300 Wałbrzych
tel. 74 66 44 810
biuro@frw.pl

Nasz kapitał, Twój sukces!

**UNIJNE POŻYCZKI
DLA DOLNOŚLĄSKICH PRZEDSIĘBIORCÓW**



Szczegóły na: www.frw.pl



PROGRAM
REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



DOLNY
ŚLĄSK



Fundusz
Regionu
Wałbrzyskiego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Nowy program dotacji na mikroinstalacje OZE

Program „Prosument” wspierający finansowanie zakupu i montażu mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii zostanie uruchomiony jeszcze w tym roku.

W ramach programu „Prosument”, przygotowanego przez NFOŚiGW każdy z nas będzie mógł zyskać wsparcie finansowe na zakup i montaż instalacji produkującej w skojarzeniu ciepło i energię elektryczną z OZE. Pompy ciepła będą zatem wspierane pod warunkiem równoczesnego montażu na tej instalacji np. modułów fotowoltaicznych. Na wejście w życie programu „Prosument”, z uwagi na kompleksowość swojej oferty, firma Viessmann jest w pełni przygotowana już dziś.

Ceny prądu i ciepła z kopalnych nośników nieustannie rosną. Aby ograniczyć wzrost kosztów ogrzewania, należy uniezależnić się od tradycyjnych źródeł energii. Najlepszym rozwiązaniem staje się instalacja urządzeń, które poprzez wykorzystywanie bezpłatnej energii słonecznej, pozwolą obniżyć rachunki w każdym domu. Energia słoneczna jest nie tylko bezpłatna, na jej wykorzystaniu można również zarabiać. Stosując systemy ogniw fotowoltaicznych, każdy obiekt może czerpać korzyści z samodzielnie wyprodukowanego prądu. Dodatkową korzyść uzyskuje się sprzedając prąd - odprowadzając nadwyżki wyprodukowanej energii elektrycznej do publicznej sieci energetycznej.

Jeśli połączy się instalację fotowoltaiczną z pompą ciepła, można będzie wykorzystywać własny prąd do ogrzewania i chłodzenia. Viessmann oferuje do tych celów innowacyjną koncepcję instalacji z fotowoltaiką i pompą ciepła, która wykorzystując tani prąd solarny i bezpłatne ciepło z powietrza wydawnie i trwale redukuje koszty energii.

Kompletne rozwiązania pakietowe do efektywnego wykorzystania własnego prądu

Nowe rozwiązania pakietowe dla domów jednorodzinnych pozwalają łatwo i szybko realizować kompletne instalacje z pompą



Moduły fotowoltaiczne oraz pompy ciepła firmy Viessmann

ciepła i modułami fotowoltaicznymi. Obok wysokoefektywnych i bardzo cichych pomp ciepła powietrze/woda, pakiety te zawierają wszystko, co jest potrzebne do efektywnego wykorzystania własnego prądu: od modułów fotowoltaicznych wraz z systemem montażowym, aż do falowników. Wszystkie urządzenia są idealnie dobrane, gdyż dostarczane są z jednej ręki. Dzięki temu wszystko pasuje do siebie i działa bez żadnych problemów.

Pompy ciepła o szczególnie wysokiej efektywności

Zawarte w pakiecie pompy ciepła powietrze/woda cechują się szczególnie wysoką efektywnością. W odróżnieniu od zwykłych pomp ciepła powietrze/woda, których obieg chłodniczy jest regulowany mechanicznie, w tych pompach zastosowano elektroniczną regulację obiegu chłodniczego, dbającą o dokładne dopasowanie obiegu do aktualnych warunków pracy i gwarantującą tym samym najwyższą efektywność w każdym punkcie pracy. Przy niskim poziomie mocy akustycznej należą one nadto do najcichszych pomp

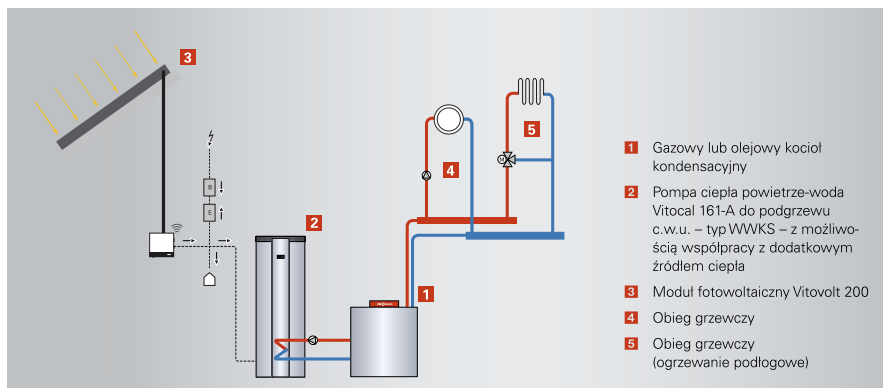
ciepła, spotykanych na rynku. Regulator Vitotronic 200 dba o możliwie wysoki stopień wykorzystania prądu solarnego i zwiększa jego wykorzystanie do potrzeb własnych. Pompa ciepła włącza się, gdy instalacja fotowoltaiczna jest w stanie dostarczyć dość prądu i nagrzewa wodę grzewczą lub c.w.u. lub też latem chłodzi pomieszczenia.

Pakiet korzyści dla użytkownika

- Kompletnie rozwiązanie od jednego dostawcy – pompa ciepła z fotowoltaiką w jednym pakiecie
- Instalacja fotowoltaiczna dobrana do całorocznego zużycia energii dla pompy ciepła
- Proste i niedrogi instalowanie
- Doskonale wzajemnie dopasowane składniki
- Zintegrowana funkcja regulatora, optymalizująca wykorzystanie prądu solarnego
- Wysokiej jakości moduły fotowoltaiczne o wysokim uzysku i sprawności
- Wysokoefektywne i bardzo ciche pompy ciepła

Dane techniczne:

- Moce pomp ciepła od 1,7 do 9 kW, COP do 3,8 (przy A2/W35°C)
- Moce modułów fotowoltaicznych do 270 Wp, sprawność ponad 15%



Przykładowy schemat instalacji z ogniwami fotowoltaicznymi, pompą ciepła powietrze-woda i stojącym kotłem kondensacyjnym.

VISSMANN
climate of innovation

Viessmann sp. z o.o.
53-015 Wrocław, ul. Karkonoska 65
tel. 71/ 36 07 100, fax 71/ 36 07 101
www.viessmann.pl

Jesteśmy na dobrej drodze rozwoju

Z Markiem Mielczarkiem, Prezesem Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu o zielonej ekonomii, gospodarowaniu zasobami, funduszach unijnych i ochronie środowiska rozmawia Małgorzata Pawlaczek.

Rozwój gospodarczy może iść w parze z ochroną środowiska?

Każda działalność człowieka związana jest ze środowiskiem, a przyjęcie mądrego kierunku rozwoju pozwala ludzkiej aktywności iść w zgodzie z ochroną otoczenia przyrodniczego. Jestem ogromnym zwolennikiem tzw. „zielonej gospodarki”, całkiem innego podejścia do ekonomii, a nawet życia społecznego. Termin „green economy” pojawił się stosunkowo niedawno, w roku 2007, ale ma oczywiście dużo wcześniejsze źródła. Wywodzi się z lat 70., kiedy handel wirtualnymi aktywami na rynkach finansowych podważył dotychczasowe przekonania o prawach rządzących ekonomią. Ekonomiści w różnych krajach zaczęli w swoich rozważaniach uwzględniać o wiele szersze spektrum czynników mających wpływ na rozwój gospodarczy. I my też w tym zakresie powinniśmy wytyczyć swoją własną drogę.

Mamy na to czas, skoro wciąż wiele nam brakuje do państw Zachodu?

Wpajano nam przekonanie, że musimy dogonić Europę Zachodnią, zwłaszcza Niemców. Ale przede wszystkim powinniśmy odpowiedzieć sobie na pytanie, czy jesteśmy w stanie to zrobić i czy rzeczywiście o to właśnie chodzi? Przecież poziomu rozwoju gospodarczego Niemiec dotąd nie udało się osiągnąć ani Francuzom, ani Brytyjczykom. Po co my mamy podejmować taki nieuzasadniony wysiłek? Może nasza ścieżka rozwoju jest po prostu dla nas lepsza.

Może po to, żeby osiągnąć podobny poziom dobrobytu?

Moim zdaniem o wiele ważniejsze jest, w jakim dobrostanie, otoczeniu żyjemy i czy jesteśmy szczęśliwi czy też nie. Bo z punktu widzenia człowieka to jest ważniejsze niż jakkolwiek rozwój gospodarczy. Proszę spojrzeć, zatarł się już podział na kraje wysokorozwinięte, rozwinięte czy rozwijające się. Nie uzależnia się od tego dobrobytu, za to wiele mówi się o globalizacji. Są biedne kraje, w których ludzie są szczęśliwi i bogate gdzie poziom niezadowolienia społecznego jest bardzo duży.

Wróćmy do pojęcia „zielona gospodarka”. Co ono oznacza i jak przekłada się na praktykę?

Nie można żadnego aspektu działalności człowieka – czy dotyczy on gospodarki, czy kwestii społecznych, czy jakichkolwiek innych – oddzielić od spraw środowiskowych. Wszystko, co robimy jest z tym związane, bo żyjąc tu i teraz musimy dbać o nasze otoczenie przyrodnicze, o ziemię i jej zasoby, zarówno dla własnego dobra, jak i dla dobra przyszłych pokoleń, ale też po prostu dla komfortu życia. Obecnie robimy to bardziej świadomie niż 20 lat temu. Obserwuje się tendencje, których znaczenia niektórzy ekonomiści nie doceniają, a tym samym nie uwzględniają w swoich rozważaniach i prognozach rozwojowych. Dobrym przykładem jest obserwowalny w ostatnich 10 latach wzrost PKB w UE. Jest on niemal dwukrotnie wyższy niż w 2004 roku. W tym samym czasie, mimo że gospodarka się rozwinęła, zmniejszyliśmy zużycie zasobów. Trochę wbrew prawom ekonomii, bo wraz z rozwojem ekonomicznym popyt zasobów powinien być większy. Zmniejszyło się też zużycie energii, obniżono również parametry emisyjne do środowiska. To oznacza, iż w końcu, jako spo-

łeczność, podjęliśmy działania pozwalające gospodarować w sposób przyjazny środowisku.

Dotyczy to również Polski?

Tak i to wyraźniej niż na pozostałym obszarze UE. Wciąż mówimy o zrównoważonym rozwoju, a my jesteśmy już krok dalej. I w tym kierunku powinniśmy zmierzać, takim dobrostanem się otaczać, a nie próbować doganiać niemiecką gospodarkę. Jesteśmy na dobrej ścieżce rozwoju i powinniśmy o tym mówić, żeby przekonać o tym ludzi, zmienić ich sposób myślenia o kierunku ekonomicznego postępu. Rozwój gospodarczy jest oczywiście szalenie ważny, ale o wiele istotniejsze jest budowanie odpowiedniej atmosfery, zrozumienie, że powinniśmy inwestować w to, co później będziemy w stanie na odpowiednim poziomie eksploatować, w to, co naprawdę jest nam potrzebne. Inaczej z koniunktury inwestycyjnej popadniemy w dekoniunkturę gospodarczą i będziemy biednieć. Takimi kategoriami powinniśmy myśleć o rozwoju gospodarczym Polski.

Uważa Pan, że trochę nas rozpuściły unijne dotacje i inwestujemy na wyrost?

Trzeba popatrzeć na fundusze unijne inaczej. W budżecie inwestycyjnym kraju stanowią one ok. 15 może 20 proc., a w sferze publicznej około 30-40 proc. A więc pozostałe koszty i tak ponosi nasze społeczeństwo. Fundusze unijne spełniają ważne zadanie stymulowania rozwoju, ale nie są jego głównym elementem. Strategia Europa 2020 kładzie nacisk na prorozwojową ich funkcję, podkreślając również znaczenie „zielonej gospodarki”, która w perspektywie finansowej na lata 2014-2020 powinna wygenerować w Europie 2 mln nowych miejsc pracy. Podam obrazujący ten mechanizm przykład. Prowadzimy obecnie niewielki program o wdzięcznej nazwie KAWKA, w jego ramach we Wrocławiu w pierwszej edycji wymienionych zostanie m.in. działaniami 1000 pieców węglowych na bardziej ekologiczne gazowe. Trzeba je najpierw wyprodukować, a następnie eksploatować, serwisować, wcześniej oczywiście rozebrać również te stare. Działając typowo proekologicznie napędzamy rozwój gospodarki i usług. Takich działań obecnie jest mnóstwo. Nie potrafimy jeszcze ich w pełni ocenić i docenić. Musimy więc mówić o zielonej gospodarce, ale nie w rozumieniu fundamentalizmu tzw. ekologicznego, a w podejściu stricto prorozwojowym. Odpowiadając na Pani pytanie, czy przeinwestowaliśmy? Pewnie za kilka lat objawią się obszary, w których dokonaliśmy pewnego przeinwestowania i zabraknie nam pieniędzy na utrzymanie i modernizację infrastruktury. Ale te błędy nazwałbym błędami wieku niedojrzałego, na nich też się czegoś nauczymy.

Ale zgodzi się Pan, że bez funduszy unijnych nie znaleźlibyśmy się na obecnym poziomie rozwoju?

Na pewno. I nie chodzi tu tylko o infrastrukturę, która przy wsparciu pieniędzy z Unii wreszcie w Polsce powstała. Ważna jest zmiana nastawienia społecznego do pewnych trendów rozwojowych, całkiem inne niż 10 lat temu jest podejście do edukacji czy aktywności zawodowej. Na skutek zmian w otoczeniu zmieniła się także, pozytywnie, ludzka mentalność i sposób postrzegania działań pro publico bono.



Jakie ważne inwestycje, bo pewnie nie sposób wymienić wszystkich, zrealizowane zostały z pieniędzy unijnych przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu?

Jest ich rzeczywiście bardzo dużo. Z naszych podsumowań wynika, iż zaangażowaliśmy się w inwestycje ochrony środowiska na poziomie ok. 7 mld złotych. To ogromne kwoty, w większości wygenerowane na ten cel przez beneficjentów, bo wsparcie z Unii Europejskiej to ok. 20-40 proc. Postrzegam to jako bardzo pozytywny impuls rozwojowy. Najważniejsze inwestycje dotyczyły obszarów porządkujących nasze otoczenie cywilizacyjne, a więc w środowisku to przede wszystkim gospodarka wodno-ściekowa. Na Dolnym Śląsku osiągnęliśmy ekologiczne standardy europejskie i nie mamy się już czego wstydić. Efektywne okazały się też działania na rzecz ochrony powietrza i zmniejszenia ilości odpadów.

Co jeszcze jest w tym zakresie do zrobienia?

Żeby osiągnąć pełny standard cywilizacyjny ważne będą w najbliższych latach przedsięwzięcia związane z dalszym uporządkowaniem gospodarki odpadami. Podejmowane są w tym zakresie pewne, zakrojone na dość szeroką skalę konkretne działania, jak choćby zainicjowany przez Urząd Marszałkowski przy wsparciu Funduszu program rekultywacji dolnośląskich wysypisk śmieci. Niezmiernie ważne, w moim przekonaniu, jest domknięcie kwestii gospodarki odpadami w regionie wybudowaniem przynajmniej dwóch dużych spalarni śmieci, bez nich nie poradzimy sobie z ilością deponowanych w środowisku odpadów. Czekają nas także duże inwestycje związane z uporządkowaniem i zagospodarowaniem wód deszczowych w regionie. Zagadnienie o tyle istotne, że jesteśmy krajem ubogim w zasoby wody i powinniśmy je w sposób szczególnie chronić. Produkcja ekologicznej energii i efektywność energetyczna to obszar wielokierunkowych działań w sferze gospodarczej, publicznej i społecznej. Na Dolnym Śląsku realizowany będzie m.in. projekt Prosument, wspierający dofinansowanie instalacji odnawialnych źródeł energii dla osób prywatnych. Wciąż istotną będzie kwestia ochrony powietrza atmosferycznego i likwidacja, na niektórych obszarach województwa, niskiej emisji.

Podsumowując, ważne, by czasem do zagadnień związanych z gospodarką podejść również trochę filozoficznie, a we wskaźnikach ekonomicznych uwzględniać poczucie szczęścia ludzi i dobrostan środowiskowy. To jest właśnie „green economy”. □



Fundusze unijne na wyciągnięcie ręki

Okres budżetowania na lata 2014-2020 pod wieloma względami różni się od kończącego się budżetu 2007-2013. Dlatego warto rozpocząć starania o granty już teraz. Aspektami wpływającymi na sukces wnioskodawcy startującego w konkursie unijnym są – wiedza i czas. Istotnym jest, aby wyprzedzić firmy konkurencyjne i już na kilka miesięcy przed ogłoszeniem naboru wniosków, przystąpić do przygotowywania.

Wykonanie szczegółowej analizy charakterystyki przedsiębiorstwa, potrzeb inwestycyjnych zgodnych z trendami biznesowymi, dobór odpowiedniego rodzaju programu unijnego oraz sprostanie jego wymaganiom, nawiązanie współpracy z jednostkami badawczo-naukowymi – m.in. te czynniki mają znaczący wpływ na sukces beneficjenta. Doświadczenia z lat ubiegłych wykształciły potrzebę wprowadzania do procesu planowania inwestycji instrumentów, jakimi są audyt oraz biznesplan dotacyjny. Te narzędzia umożliwiają odpowiednie wczesne i staranne przygotowanie się do pozyskania kompleksowego wsparcia, a czasu pozostało niewiele. Pierwsze konkursy w ramach nowej perspektywy budżetowej zaplanowane są na ten i najbliższy kwartał. Wśród dostępnych grantów znajdziemy:

Innomed (budżet 300 mln zł), Innolot (budżet 200 mln zł), Demonstrator+, Gekon i wiele innych form wsparcia. Na uwagę zasługuje program Innomed finansujący badania naukowe i prace rozwojowe z zakresu medycyny innowacyjnej. Przetestowanie wynalazku lub nowatorskiego rozwiązania przed wprowadzeniem go do produkcji umożliwi grant Demonstrator +. Dodatkowo planowane jest wykorzystanie oszczędności powstałych w latach 2007-2013. Dystrybucja tych środków do przedsiębiorców odbywać się będzie poprzez uruchomienie projektów z list rezerwowych lub konkursów zwrotnych. Ponadto wciąż dostępne są środki dla obszarów wiejskich, wspierające rozwój biznesu, turystyki i działań społecznych.

Więcej na www.eurolider.pl



Eurolider Sp. z o.o., ul. Ołtaszyńska 39, 53-010 Wrocław, tel. 71 367 17 90

www.eurolider.pl



Nasze motto to: wysoka jakość i niezawodność oferowanych rozwiązań służących minimalizacji kosztów eksploatacji budynków, a przy tym przyjaznych obsłudze projektowanych i wykonywanych instalacji.

Profil działalności naszej firmy to:

- kompleksowe wykonawstwo układów sterowania i automatyki
- systemy:
 - a) zarządzania budynkami (Building Management System, w skrócie BMS)
 - b) zarządzania pokojami (Indywidual Room Central)
 - c) sterowania oświetleniem (Light Control)
 - d) rozliczania i optymalizacji zużycia energii (Energy Management Control)
 - e) kontroli dostępu (Access Control)
 - f) wentylacji bytowej i oddymiającej garaży
 - g) bezpieczeństwa pożarowego pionowych dróg ewakuacyjnych
 - h) wentylacji i klimatyzacji precyzyjnej oraz pomieszczeń i stref czystych (Clean Room)
- ciepłownictwa
- wykonawstwo szaf sterowniczo-zasilających oraz rozdzielnic dla w/w branż
- serwisy gwarancyjne i pogwarancyjne

Działalność naszą prowadzimy w oparciu o niżej wymienione normy, przepisy, wymagania prawne i patenty:

- Norma PN-EN ISO 9001:2008 Systemy Zarządzania Jakością
- Certyfikat Jakości Usług Przeciwożarowych nr 12/03/2009
- aprobatę techniczną produktu SMIA/SMPA ITB AT-15-9227/2014
- certyfikat zgodności do aprobaty ITB-2297/W
- zgłoszenie wynalazku P.401442
- Dziennik ustaw 1998.21.94 ze zmianami – Kodeks Pracy
- Dziennik ustaw 2001.62.627 ze zmianami – Prawo Ochrony Środowiska

W 2011 roku nasza działalność została doceniona przez Puls Biznesu i znaleźliśmy się w rankingu najbardziej dynamicznie rozwijających się małych i średnich firm i przyznano nam tytuł Gazeli Biznesu w 12. edycji rankingu. Gazeta to firma małej lub średniej wielkości, która dzięki niezwykle dynamicznemu rozwojowi doskonale daje sobie radę wśród nawet znacznie większych konkurentów.

W bieżącym roku odebraliśmy przyznaną nam Dolnośląską Nagrodę Jakości w kategorii małych organizacji produkcyjnych i usługowych za rok 2013 oraz otrzymaliśmy Natowski Kod Podmiotu Gospodarki Narodowej.



Biurowo Wrocław: Control System sp.j. | ul. Notecka 12, PL54-128 Wrocław
tel: +48 71 715-62-72 | fax: +48 71 715-62-73

Biurowo Warszawa: Control System Engineering sp.z o.o. sp. kom | ul. Łopuszańska 53, PL02-232 Warszawa
tel: +48 22 211-14-97 | fax: +48 22 211-14-98

Adres email ogólny: sekretariat@controlsystem.pl



Wrocławski Park Technologiczny wspiera innowacyjność

W mediach w kontekście przedsiębiorstw stale mówi się o tym, że innowacyjność gospodarki jest powszechnie uznawana za jeden z najważniejszych czynników rozwoju gospodarczego państwa i jego konkurencyjności.

Słów „innowacje”, „innowacyjność” nierzadko się odrobinkę nadużywa. Jak ją zatem rozumieć? – Najpowszechniej innowacyjność rozumiana jest jako pomyślna ekonomicznie eksploatacja nowych pomysłów – wyjaśnia dr inż. Jerzy Kuś, Kierownik Zespołu Laboratoriów Elektroniczno-Energetycznych Wrocławskiego Parku Technologicznego. – Przy takim podejściu do innowacyjności pod pojęciem innowacje będziemy rozumieć modyfikacje istniejących procesów, produktów lub praktyk, ale także tworzenie nowych produktów lub procesów.

Należy przy tym podkreślić, że na poziomie przedsiębiorstwa innowacją będzie również modyfikacja procesów, produktów lub praktyk nawet wtedy, gdy nie są one nowe dla całej gospodarki. Przewodzenie w przedsiębiorstwach planowej polityki innowacyjności (inwestowanie w innowacje) wiąże się oczywiście z koniecznością zaangażowania znacznych środków finansowych. Zatem na prowadzenie planowej polityki innowacyjności pozwolić mogą sobie tylko duże przedsiębiorstwa i jednostki gospodarcze.

Innowacje dostępne dla MSP

– Doceniając wkład mikro, małych i średnich przedsiębiorstw w rozwój gospodarczy, a także biorąc pod uwagę fakt, że większość tych firm nie ma pieniędzy, które może przeznaczyć na wdrożenie polityki innowacyjności, poszczególne państwa, a także struktury ponadpaństwowe przeznaczają część swoich budżetów na finansowanie, w formie pośredniej (instytucjonalnej) lub bezpośredniej, polityki innowacyjności w tej grupie przedsiębiorstw – mówi Jerzy Kuś. – Przykładem instytucjonalnego wsparcia realizowanego w ramach polityki innowacyjności państwa i struktur ponadnarodowych (Unii Europejskiej) jest Wrocławski Park Technologiczny.

Wrocławski Park Technologiczny realizuje zadanie wspierania innowacyjnych projektów poprzez kilka niezwykle ważnych projektów.

Inkubowana przedsiębiorczość akademicka

Jednym z nich jest Dolnośląski Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości (DAIP), jednostka organizacyjna WPT utworzona na podstawie porozumienia Wrocławskiego Parku Technologicznego z trzema wrocławskimi ośrodkami akademickimi Politechniką Wrocławską, Uniwersytetem Wrocławskim i Uniwersytetem Przyrodniczym.

– Zadaniem DAIP jest wspieranie absolwentów lub studentów, przede wszystkim wrocławskiego środowiska akademickiego, którzy rozpoczynają działalność gospodarczą, a także tych, którzy prowadzą już działalność, a ich przedsiębiorstwo znajduje się we wczesnej fazie rozwoju. Ważne, by oferowane produkty lub usługi były innowacyjne – podkreśla Jerzy Kuś.

Wsparcie DAIP obejmuje udostępnianie pomieszczeń biurowych i produkcyjnych na korzystnych warunkach najmu, pomoc prawną i organizacyjną, szkolenia, wsparcie marketingowe oraz dostęp do infrastruktury technicznej i informatycznej WPT.

Laboratoria i prototypownie

Laboratoria i prototypownie to jednostki organizacyjne WPT wyposażone w aparaturę pomiarową, urządzenia i aparaturę diagnostyczną oraz maszyny, urządzenia i linie produkcyjne udostępniane na zasadach szczególnych (z pomocą publiczną) lub komercyjnie przedsiębiorstwom działającym w ramach DAIP, rezydentom WPT oraz wszystkim zainteresowanym spoza WPT.

Laboratorium elektroniki, mechatroniki i spintroniki rozpoczęło swoją działalność jako pracownia elektroniki praktycznie równoległe wraz z DAIP. – Od początku istnienia pracowni elektroniki z jej zasobów korzystały głównie przedsiębiorstwa działające w ramach DAIP – mówi Jerzy Kuś. – Aktualnie laboratorium elektroniki, mechatroniki i spintroniki jest samodzielną jednostką organizacyjną zespołu laboratoriów Wrocławskiego Parku Technologicznego.

Laboratorium dysponuje aparaturą pomiarową i badawczą, urządzeniami i aparaturą diagnostyczną, urządzeniami do wspomagania ręcznego montażu i demontażu w technologii powierzchniowej i przewlekanej, urządzeniami do lutowania w technologii bezołowiowej, automatami montażowymi do nakładania elementów przystosowanych do montażu powierzchniowego (elementów SMD) na płytkach z obwodami drukowanymi i podłożach ceramicznych układów hybrydowych, linią do produkcji płytek z obwodami drukowanymi, nowoczesną linią do montażu powierzchniowego składającą się z sitodrukarzy, automatu montażowego o dużej wydajności i pieca do lutowania rozplwającego.

Wyposażenie na światową skalę

– Wyposażenie laboratorium umożliwia przeprowadzenie badań testowych i diagnostycznych elementów lub podzespołów elektronicznych, produkcję płytek z obwodami drukowanymi a także montażu ręcznego i automatycznego podzespołów elektronicznych na płytkach z obwodami drukowanymi w technologii przewlekanej lub powierzchniowej – z dumą podkreśla szef Laboratorium.

Z wyposażenia laboratorium korzystają firmy działające w ramach Dolnośląskiego Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości, firmy ulokowane we Wrocławskim Parku Technologicznym oraz firmy zewnętrzne. Są wśród nich przedsiębiorstwa prowadzące działalność z zakresu projektowania i produkcji elektronicznych urządzeń sterujących (sterowanie ogrzewaniem, zarządzanie oświetleniem, systemy alarmowy, itp.), projektujące i produkujące oświetlenie z diodami LED mocy dla zastosowań ogólnych architektonicznych, dekoracyjnych, sygnalizacyjnych, przemysłowych, nurkowych, medycznych, kolejowych i itp., specjalizujące się w konstruowaniu i wytwarzaniu urządzeń dedyko-

wanych do celów oświetleniowych, m.in. zasilaczy i sterowników LED, jak również samych modułów czy lamp LED (oświetlenie przeszkodowe, sygnalizacja świetlana, sterowniki oświetleniowe), zajmujące się rozwijaniem i wprowadzaniem nieinwazyjnych, innowacyjnych i tanich rozwiązań dla diagnostyki medycznej, wreszcie produkujące płytki GEM (Gas Electron Multiplier) na potrzeby jednostek naukowo-badawczych i płytki GEM –VIEW na potrzeby przemysłu.

Szerokie spektrum badawcze

Laboratorium energetyki, podobnie jak Laboratorium elektroniki, mechatroniki i spintroniki jest samodzielną jednostką organizacyjną zespołu laboratoriów Wrocławskiego Parku Technologicznego.

– Obszar aktywności badawczej laboratorium obejmuje innowacyjne projekty związane z użytkowym wykorzystaniem energii odpadowej i energii z odnawialnych źródeł, zwiększeniem efektywności wykorzystania energii w procesach i obiektach przemysłowych, budynkach mieszkalnych i użyteczności publicznej, magazynowaniem energii i paliw i bezpieczeństwem energetycznym – mówi Jerzy Kuś.

Laboratorium dysponuje kamerami termowizyjnymi przenośną i laboratoryjną i oferuje badania izolacyjności termicznej przegród budowlanych, stanu izolacji termicznych instalacji i urządzeń przemysłowych, diagnostyczne instalacje, maszyn i urządzeń elektrycznych oraz mechanicznych, diagnostyczne rurociągów i elementów instalacji grzewczych i klimatyzacyjnych, aktualnie w laboratorium prowadzone są badania rozwojowe adsorpcyjnej chłodziarki napędzanej odpadową energią termiczną.

Czy można się dziwić, że Wrocławski Park Technologiczny utożsamiany jest z innowacyjnymi przedsięwzięciami?



Automat montażowy M50



CAPITALCONCEPT

WWW.CAPITALCONCEPT.PL

O FIRMIE

Interdyscyplinarny zespół specjalistów tworzący CapitalConcept Sp. z o.o. jest gwarantem wysokiej jakości, profesjonalnej obsługi, a finalnie Państwa sukcesu. CapitalConcept Sp. z o.o. jest firmą świadczącą usługi z zakresu doradztwa gospodarczego oraz energetycznego. Realizujemy projekty z zakresu poprawy efektywności energetycznej, redukcji kosztów, restrukturyzacji oraz pozyskiwania kapitału ze źródeł zewnętrznych. Zespół CapitalConcept Sp. z o.o. tworzą profesjonaliści, którzy zdobywali wiedzę i doświadczenie realizując projekty dla przedsiębiorców oraz jednostek samorządu terytorialnego.

GRUPA CAPITALCONCEPT

EnergyConcept to technologiczno-doradczy dział firmy CapitalConcept Sp. z o.o., który specjalizuje się we wdrażaniu rozwiązań pomagających oszczędzać finanse poprzez wdrażania innowacyjnych technologii monitoringu zużycia mediów oraz dzieląc się wiedzą z zakresu optymalizacji ich wykorzystania. W swoich działaniach łączymy trzy elementy – urządzenia, oprogramowanie oraz unikatową wiedzę doradczą, co stanowi o ich efektywności i skuteczności.



Marcin Białkowski – Prezes Zarządu CapitalConcept Sp. z o.o.

USŁUGI

CapitalConcept Sp. z o.o. specjalizuje się w świadczeniu usług doradztwa gospodarczego oraz energetycznego. W ramach prowadzonej przez nas działalności, realizujemy działania związane z:

- przygotowaniem biznesplanów, strategii rozwoju, strategii eksportu oraz analiz sektorowych,
- optymalizacją finansową oraz restrukturyzacją na prawczą i rozwojową,
- pozyskiwaniem finansowania ze źródeł zewnętrznych,
- optymalizacją zużycia mediów oraz zarządzaniem zużyciem mediów.

CapitalConcept Sp. z o.o. wraz ze swoimi partnerami świadczy usługi skierowane do podmiotów na każdym etapie rozwoju. Współpracujemy zarówno ze startupami, jak i podmiotami mogącymi pochwalić się wieloletnią obecnością na rynku krajowym i zagranicznym. W ramach realizowanych przez nas usług, korzystając z doświadczenia i wiedzy naszych specjalistów i partnerów, wspomagamy przedsiębiorców w procesach decyzyjnych, dostarczamy wiedzy i narzędzi analitycznych oraz wspieramy w przeprowadzaniu zmian w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa na każdym z jego poziomów.

Każdy realizowany przez nas projekt jest poprzedzony wykonaniem szczegółowej analizy stanu obecnego oraz określeniem, jakie ma przynieść. Zmiany nie są dla przedsiębiorstwa celem samym w sobie, jest jedynie etapem na drodze do sukcesu. Doradzamy, jak osiągnąć ten cel w sposób najbardziej korzystny dla przedsiębiorstwa.

*Zapraszamy do współpracy
Zespół CapitalConcept Sp. z o.o.*

CapitalConcept Sp. z o.o.

ul. Ofiar Oświęcimskich 41/43, 50-059 Wrocław, tel. 71 723-76-97

e-mail: biuro@capitalconcept.pl, www.capitalconcept.pl

NOT przyznaje Dolnośląską Nagrodę Jakości oraz nagradza Dolnośląskich Mistrzów Techniki

W podsumowaniu działań dotyczących IX edycji konkursu Dolnośląska Nagroda Jakości oraz konkursu Dolnośląski Mistrz Techniki, które odbyło się w siedzibie WR FSNT NOT, wzięło udział wielu szacownych gości, m.in. reprezentujący Marszałka Województwa Dolnośląskiego Dyrektor Wydziału Gospodarki w Departamencie Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Mieczysław Ciurla, w imieniu Wojewody Dolnośląskiego Doradca Wojewody ds. Infrastruktury i Energetyki Aldona Młynczak, JM Rektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu Roman Kołacz, przybyli w imieniu JM Rektora Politechniki Wrocławskiej Proroktor Cezary Madryas, reprezentujący Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego Szymon Dziuba, Wiceprezes Zarządu KGHM ZANAM Sp. z o.o. w Polkowicach Witold Bugajski i inni.

Laureatami IX edycji Dolnośląskiej Nagrody Jakości za rok 2013 zostali:

- Chassis Brakes International Poland Sp. z o.o. we Wrocławiu w kategorii dużych organizacji produkcyjnych i usługowych,
- „Control System” Sp. J. we Wrocławiu w kategorii małych organizacji produkcyjnych i usługowych.

Gratulacje Laureatom wraz ze statuetkami wręczyli: Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego DNJ Tomasz Koch, Przewodniczący Komitetu Honorowego DNJ Czesław Szczegieliński oraz w imieniu Marszałka Województwa Dolnośląskiego Dyrektor Wydziału Gospodarki w Departamencie



Na zdjęciu Laureatowi Control System Sp. J. H. Żupański, K. Jedrzejewski nagrodę wręcza Cz. Szczegieliński.



Wręczenia statuetek Mistrza Techniki P. Dudzińskiemu i A. Koniecznemu dokonali Prezes Zarządu Wrocławskiej Rady FSNT NOT Tadeusz Nawracaj oraz Przewodniczący Komisji Konkursów K. Banyś. Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Mieczysław Ciurla.

W bieżącym roku, tytuły Dolnośląskiego Mistrza Techniki za rok 2012 przyznano autorom następujących opracowań:

- „Mechatroniczny pojazd gąsienicowy nowej generacji o adaptacyjnej mobilności do serwisowania ciągów linowych i transportu specjalnego”. Autorzy: prof. dr hab. inż., prof. zw. Piotr Dudziński, mgr inż. Adam Konieczny. Zgłaszający: Politechnika Wrocławska, Instytut Konstrukcji i Eksploatacji Maszyn.
- „Opracowanie i wdrożenie ekologicznej technologii łączenia taśm przenośnikowych z linkami stalowymi według Instrukcji opracowanej przez Instytut Górnictwa Politechniki Wrocławskiej dla PGK GIEK S.A. Oddział KWB TURÓW w Bogatyni”. Autorzy: dr inż. Mirosław Bajda, dr inż. Ryszard Błażej, prof. dr hab. inż. Monika Hadygóra, inż. Grzegorz Komander, mgr inż. Henryk Komander. Zgłaszający: Politechnika Wrocławska, Wydział Geoinżynierii Górnictwa i Geologii, Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górnictwa, Zarząd Oddziału we Wrocławiu.
- „Przełożona stacja transformatorowo-rozdzielcza na napięcie 110/10 kV”. Autorzy: mgr inż. Paweł Markowski, mgr inż. Ryszard Biernacki, mgr inż. Andrzej

Żymalski, mgr inż. Andrzej Cisowski, mgr inż. Andrzej Herbut, mgr inż. Robert Sośnicki, Mgr inż. Andrzej Walendowski.

Zgłaszający: KGHM Polska Miedź S.A., Oddział Zakłady Górnicze „Polkowice-Sierszowice”.

- „Silniki synchroniczne wzbudzone magnesami trwałymi”.

Autorzy: mgr inż. Ryszard Biernacki, mgr inż. Andrzej Herbut, mgr inż. Kazimierz Grygorcewicz, mgr inż. Wojciech Smoliński, prof. dr hab. inż. Jan Zawilak, dr inż. Tomasz Zawilak.

Zgłaszający: Partner Serwis Sp. z o.o. Oddział w Legnicy.

Ponadto przyznano Tytuł Dolnośląskiego Wice-mistrza Techniki za rok 2012 opracowaniu

„Ładowarka kopalniana LKP-1601B”, którego autorami są mgr inż. Jerzy Górniak, mgr inż. Bogusław Tarnawczyk, mgr inż. Janusz Żurek, mgr inż. Mariusz Koliński, mgr inż. Krzysztof Jasek, mgr inż. Bartłomiej Betlej, mgr inż. Jarosław Czupak, inż. Wiesław Can, mgr inż. Jan Grzebinoga, mgr inż. Andrzej Baran, mgr inż. Janusz Pieczulis, mgr inż. Ireneusz Marcinowicz, mgr inż. Mariusz Czupak, mgr inż. Marek Dakiniewicz, mgr inż. Łukasz Błażej, mgr inż. Michał Skoczylas i mgr inż. Tomasz Dziak Pracę zgłosił DFM Zanam-Legmet, Polkowice, KGHM Polska Miedź S.A.

Gratuluje Laureatom Prezes WR FSNT NOT T.Nawracaj wyraził nadzieję na równie interesujące zgłoszenia do konkursu w kolejnych edycjach.



Na zdjęciu obok Przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego DNJ Tomasza Kocha, Laureat dyrektor Chassis International Poland Wojciech Śliwiński, Cz. Szczegieliński, M. Ciurla.

„PROMOCJA BEZ GRANIC”

Dobiega końca realizacja wspólnego projektu Powiatu Zgorzeleckiego i Powiatu Görlitz pt. „Promocja bez granic”. Jego główne treści to rozwój i optymalizacja współpracy partnerskiej powiatów, ukierunkowane na wspólną promocję regionu pogranicza. Działania w projekcie to m.in. druk publikacji promującej obszar polsko – niemieckiego pogranicza, wykonanie zdjęć do celów promocyjnych, produkcja filmu promocyjnego wraz ze spotem, zakup map turystycznych powiatu zgorzeleckiego wraz z planem Zgorzelca i Görlitz z opisem Europamiasta, atrakcji turystycznych i miejscowości powiatu oraz wykonanie gadżetów reklamowych wspierających identyfikację wizualną obszaru wsparcia. Realizowane w ramach projektu zadania mają na celu kreowanie pozytywnego wizerunku obszaru wsparcia, upowszechnianie informacji o nim, identyfikację mieszkańców z pograniczem polsko-niemieckim oraz profesjonalizację działań z zakresu marketingu terytorialnego.



Unia Europejska. Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego: Inwestujemy w waszą przyszłość/
Europäische Union. Europäischer Fonds für regionale Entwicklung: Investition in Ihre Zukunft!



Projekt pn. „Promocja bez granic” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa przy wsparciu Euroregionu Nysa.

Zabytkowe pałace na sprzedaż



PAŁAC OSIEK

gmina Lubin działka nr 64/66

Powierzchnia nieruchomości: 3,7319 ha
Powierzchnia użytkowa: 638 m²
Cena za m²: ok. 14 zł
Data przetargu: 22.05.2014 r.
Nieruchomość zabudowana: tak
Przeznaczenie: nieruchomość pod zabudowę usługowo-produkcyjną
Osoba do kontaktu: Dorota Grygiel
 tel. (71) 35 63 919, wew. 801



PAŁAC BOBOLICE

Ząbkowice Śląskie działki nr 355/7, 355/15, 355/20, 355/21, 355/22, 355/23, 355/24

Powierzchnia nieruchomości: 3,7641 ha
Powierzchnia użytkowa: 800 m²
Cena za m²: ok. 35 zł
Data przetargu: czerwiec 2014 r.
Nieruchomość zabudowana: tak
Przeznaczenie: nieruchomość pod zabudowę usługową
Osoba do kontaktu: Dorota Grygiel
 tel. (71) 35 63 919, wew. 801



PAŁAC TYŃCZYK LEGNICKI

gmina Krotoszyce
działki nr 101/158, 101/159, 102

Powierzchnia nieruchomości: 31,7554 ha
Powierzchnia użytkowa: 745 m²
Cena za m²: ok. 9 zł
Data przetargu: czerwiec 2014 r.
Nieruchomość zabudowana: tak
Przeznaczenie: nieruchomość pod zabudowę mieszkaniową z dopuszczeniem zabudowy zagrodowej i usług
Osoba do kontaktu: Dorota Grygiel
 tel. (71) 35 63 919, wew. 801



PAŁAC UCIECHÓW

gmina Dzierżonów działki nr 742/35, 742/38, 742/42, 742/50

Powierzchnia nieruchomości: 2,7344 ha
Powierzchnia użytkowa: 540 m²
Cena za m²: ok. 18 zł
Data przetargu: 20.05.2012 r.
Nieruchomość zabudowana: tak
Przeznaczenie: nieruchomość pod obsługę produkcji w gospodarstwach rolnych
Osoba do kontaktu: Iwona Błocian
 tel. (71) 35 63 919, wew. 830



WROCLAW - OSOBOWICE

lokal użytkowy działka nr 2/7

Powierzchnia użytkowa: 405,14 m²
Cena: 1.301.000,00 zł
Data przetargu: 04.06.2014 r.
Nieruchomość zabudowana: tak
Przeznaczenie: lokal użytkowy
Osoba do kontaktu: Aleksandra Ferens
 tel. (71) 35 63 919, wew. 854



PAŁAC BOGUSZYCE

gmina Oleśnica
działki nr 404/94

Powierzchnia nieruchomości: 2,0465 ha
Powierzchnia użytkowa: 1275 m²
Cena za m²: ok. 38 zł
Data przetargu: maj 2014 r.
Nieruchomość zabudowana: tak
Przeznaczenie: nieruchomość pod obsługę produkcji w gospodarstwach rolnych
Osoba do kontaktu: Dorota Grygiel
 tel. (71) 35 63 919, wew. 801



PAŁAC TURÓW

gmina Pęcław działki nr 1/8, 1/9, 1/13, 1/14

Powierzchnia nieruchomości: 25,5661 ha
Powierzchnia użytkowa: 522 m²
Cena za m²: ok. 4 zł
Data przetargu: 29.05.2014 r.
Nieruchomość zabudowana: tak
Przeznaczenie: nieruchomość pod zabudowę mieszkaniową
Osoba do kontaktu: Anna Hucal
 tel. (71) 35 63 919, wew. 614



PAŁAC GŁUCHÓW GÓRNY

gmina Trzebnica
działka nr 203/51

Powierzchnia nieruchomości: 2,3239 ha
Powierzchnia użytkowa: 600 m²
Cena za m²: ok. 21 zł
Data przetargu: 30.05.2014 r.
Nieruchomość zabudowana: tak
Przeznaczenie: nieruchomość pod zabudowę mieszkaniową
Osoba do kontaktu: Agnieszka Żmuda
 tel. (71) 35 63 919, wew. 982



PAŁAC KOMORNIKI

Polkowice działka nr 194/44, 194/45, 194/46

Powierzchnia nieruchomości: 3,7078 ha
Powierzchnia użytkowa: 745,12 m²
Cena za m²: ok. 11 zł
Data przetargu: 21.05.2014 r.
Nieruchomość zabudowana: tak
Przeznaczenie: nieruchomość pod zainwestowanie wiejskie
Osoba do kontaktu: Aleksandra Ferens
 tel. (71) 35 63 919, wew. 854



PAŁAC KAMIENI GÓROWSKI

gmina Wąsosz
działka nr 229/17, 229/3, 229/8

Powierzchnia nieruchomości: 12,2755 ha
Powierzchnia użytkowa: 5046 m²
Cena za m²: ok. 9 zł
Data przetargu: czerwiec/lipiec 2014 r.
Nieruchomość zabudowana: tak
Przeznaczenie: nieruchomość pod obsługę produkcji w gospodarstwach rolnych, pod zabudowę mieszkaniową
Osoba do kontaktu: Aleksandra Ferens
 tel. (71) 35 63 919, wew. 854

Tereny inwestycyjne na sprzedaż



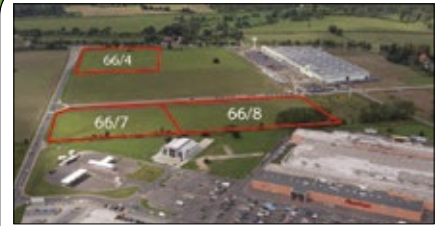
POLKOWICE działka nr 258

Powierzchnia nieruchomości: 2,1012 ha
Cena za m²: ok. 158 zł
Data przetargu: 21.05.2014 r.
Nieruchomość zabudowana: nie
Przeznaczenie (MPZP): nieruchomość pod aktywność gospodarczą
Media: pełne uzbrojenie
Osoba do kontaktu: Aleksandra Ferens,
 tel. (71) 35 63 919, wew. 854



KOSTOMŁOTY działka nr 485/8, 485/9, 485/10, 485/13, 485/22, 485/43, 485/45

Powierzchnia nieruchomości: od 1,8581 ha do 16,2326 ha
Data przetargu: lipiec 2014 r.
Nieruchomość zabudowana: nie
Przeznaczenie (MPZP): nieruchomości pod aktywność gospodarczą
Media: pełne uzbrojenie
Osoba do kontaktu: Aleksandra Ferens,
 tel. (71) 35 63 919, wew. 854



LEGNICA Nowy Dwór działka nr 66/4, 66/8

Powierzchnia nieruchomości: od 1,6758 ha do 1,8000 ha
Cena za m²: ok. 109 zł
Data przetargu: 20.05.2014 r.
Nieruchomość zabudowana: nie
Przeznaczenie (MPZP): nieruchomości pod nieucziślwią przemysł, handel, usługi sportu i rekreacji
Media: pełne uzbrojenie
Osoba do kontaktu: Aleksandra Ferens,
 tel. (71) 35 63 919, wew. 854



NOWA WIEŚ LEGNICKA miasto Legnica działka nr 29/5

Powierzchnia nieruchomości: 1,8997 ha
Cena za m²: ok. 158 zł
Data przetargu: 03.06.2014 r.
Nieruchomość zabudowana: nie
Przeznaczenie (MPZP): nieruchomość pod aktywność gospodarczą
Media: pełne uzbrojenie
Osoba do kontaktu: Aleksandra Ferens,
 tel. (71) 35 63 919, wew. 854



MIRKÓW gmina Długołęka działka nr 164

Powierzchnia nieruchomości: 2,4200 ha
Cena za m²: ok. 90 zł
Data przetargu: 23.05.2014 r.
Nieruchomość zabudowana: nie
Przeznaczenie (MPZP): nieruchomości pod aktywność gospodarczą
Osoba do kontaktu: Magdalena Kulikowska
 tel. (71) 35 63 919 wew. 920



MUCHOBÓR WIELKI gmina Wrocław działka nr 1/14

Powierzchnia nieruchomości: 3,7177 ha
Cena za m²: ok. 342 zł
Data przetargu: 23.05.2014 r.
Nieruchomość zabudowana: nie
Przeznaczenie (MPZP): nieruchomości pod aktywność gospodarczą
Osoba do kontaktu: Magdalena Kulikowska
 tel. (71) 35 63 919 wew. 920



LIPA PIOTROWSKA gmina Wrocław działka nr 1/3

Powierzchnia nieruchomości: 0,9680 ha
Cena za m²: ok. 288 zł
Data przetargu: 23.05.2014 r.
Nieruchomość zabudowana: nie
Przeznaczenie (MPZP): nieruchomość pod zabudowę wielorodzinną
Osoba do kontaktu: Wojciech Zieliński
 tel. (71) 35 63 919 wew. 960



BIELANY WROCŁAWSKIE gmina Wrocław działka nr 282/60, 282/61, 282/64, 282/65, 282/66, 282/67

Powierzchnia nieruchomości: od 2,3975 ha do 8,4274 ha
Cena za m²: ok. 278 zł
Data przetargu: czerwiec/lipiec 2014 r.
Nieruchomość zabudowana: nie
Przeznaczenie (MPZP): nieruchomości pod aktywność gospodarczą
Media: pełne uzbrojenie
Osoba do kontaktu: Wojciech Zieliński
 tel. (71) 35 63 919 wew. 960



OPORÓW gmina Wrocław działka nr 16/2

Powierzchnia nieruchomości: 0,3023 ha
Cena za m²: ok. 246 zł
Data przetargu: czerwiec 2014 r.
Nieruchomość zabudowana: nie
Przeznaczenie (MPZP): nieruchomości pod aktywność gospodarczą
Media: pełne uzbrojenie
Osoba do kontaktu: Agnieszka Żmuda
 tel. (71) 35 63 919, wew. 982



WOJSZYCE gmina Wrocław działka nr 2/26,2/27,2/41,2/42

Powierzchnia nieruchomości: od 0,0848 do 0,1102 ha
Cena za m²: ok. 258 zł
Data przetargu: 20.05.2014 r.
Nieruchomość zabudowana: nie
Przeznaczenie (MPZP): nieruchomości pod zabudowę jednorodzinną
Osoba do kontaktu: Agnieszka Żmuda
 tel. (71) 35 63 919, wew. 982



WOJSZYCE gmina Wrocław działka nr 1/78

Powierzchnia nieruchomości: 6,7980 ha
Data przetargu: sierpień/wrzesień 2014 r.
Nieruchomość zabudowana: nie
Przeznaczenie (MPZP): nieruchomości pod zabudowę wielorodzinną, hotele
Osoba do kontaktu: Agnieszka Żmuda
 tel. (71) 35 63 919, wew. 982



AGENCJA NIEMUCHOŚCI ROLNYCH
 ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU

Zapraszam do inwestowania z ANR

Andrzej Jamrozik - Dyrektor ANR OT we Wrocławiu

ul. Mińska 60, 54-610 Wrocław,
 tel. +48 71 35 63 919

www.anr.gov.pl

Głównym zadaniem Programu jest poprawa jakości życia Dolnoślązaków



Z Maciejem Zathemem, Dyrektorem Departamentu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego o Projekcie Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2014-2020 rozmawia Marcin Prynda.

Jakie są założenia Projektu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2014-2020?

Regionalny Program Operacyjny Województwa Dolnośląskiego 2014-2020 będzie jednym z narzędzi realizacji Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego 2020, w której sprecyzowano cele oraz kierunki rozwoju regionu. Szacunkowa wartość alokacji środków Unii Europejskiej dla Dolnego Śląska wyniesie ok. 2,25 mld euro. W odróżnieniu od poprzedniej perspektywy, wsparcie w ramach RPO WD będzie udzielane z dwóch funduszy strukturalnych: Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz Europejskiego Funduszu Społecznego. Głównym zadaniem Programu jest poprawa życia mieszkańców Dolnego Śląska. Priorytetem będzie zwiększenie konkurencyjności gospodarki. Dofinansowane będą inwestycje w biznes, które przelożą się na stworzenie nowych miejsc pracy, a innowacje podniosą poziom rozwoju w naszym województwie. Dzięki Programowi powstaną nie tylko nowe drogi, zainwestujemy również w pozyskiwanie energii ze źródeł odnawialnych oraz turystykę. Dzięki środkom z Europej-

skiego Funduszu Społecznego mamy szansę na poprawę rozwoju edukacji oraz na przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu.

Na co konkretnie przeznaczone zostaną pieniądze z Unii Europejskiej?

Zgodnie z propozycją Zarządu Województwa Dolnośląskiego opartą na wytycznych Komisji Europejskiej, pieniądze unijne zostały podzielone w następujący sposób: przedsiębiorstwa i innowacje (421 mln euro), technologie informacyjno-komunikacyjne (66 mln euro), gospodarka niskoemisyjna (356 mln euro), środowisko i zasoby (180 mln euro), transport (377 mln euro), infrastruktura społeczności społecznej (158 mln euro), infrastruktura edukacyjna (65 mln euro), rynek pracy (263 mln euro), włączenie społeczne (154 mln euro) oraz edukacja (131 mln euro).

Projekt został przekazany do Komisji Europejskiej i... co dalej?

Po zakończeniu konsultacji w regionie oraz negocjacji z Rządem Zarząd Województwa Dolnośląskiego przyjął Projekt Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa

Dolnośląskiego na lata 2014-2020 w dniu 8 kwietnia br. Został on przekazany do Komisji Europejskiej poprzez specjalny system elektronicznej wymiany danych (SFC2014). Tym samym rozpoczął się ostatni etap prac nad Programem, którym są negocjacje ostatecznego kształtu dokumentu z Komisją. Komisja ocenia zgodność RPO WD 2014-2020 z treścią rozporządzenia ogólnego oraz z przepisami dotyczącymi poszczególnych funduszy, skuteczność jego wkładu w wybrane cele tematyczne i w priorytety inwestycyjne Unii Europejskiej, a także zgodność z Umową Partnerstwa (dokumentem określającym kierunki interwencji w latach 2014-2020 trzech polityk unijnych w Polsce – Polityki Spójności, Wspólnej Polityki Rolnej i Wspólnej Polityki Rybołówstwa), biorąc pod uwagę stosowne zalecenia dla poszczególnych państw, jak również ewaluację ex ante programu. Komisja przedstawia swoje uwagi w ciągu trzech miesięcy od daty przedłożenia programu, po czym następuje etap negocjacyjny, podczas którego Instytucja Zarządzająca dostarcza Komisji wszystkich niezbędnych dodatkowych informacji oraz, w stosownych przypadkach, wprowadza zmiany w projekcie programu. Po zatwierdzeniu Programu przez Komisję Europejską na Dolny Śląsk trafi 2,25 mld euro, tj. ponad 9 mld złotych.

Spodziewa się Pan, że KE przychylnie rozpatrzy Projekt?

Wiemy już, że Komisja Europejska złożyła uwagi do Umowy Partnerstwa. Np. do części dotyczącej Europejskiego Funduszu Społecznego w Umowie Partnerstwa zgłoszono 112 uwag. Zgłoszone zastrzeżenia dotyczyły przede wszystkim konieczności uwzględnienia doświadczeń z perspektywy finansowej EFS 2007-2013, czy koncentracji planowanego wsparcia. W związku z tym spodziewać należy się także tego typu uwag do programów operacyjnych, które zostały opracowane w oparciu o dotychczasową wersję Umowy Partnerstwa. Niemniej jednak nie przewiduje się, aby projekt RPO WD 2014-2020 został negatywnie rozpatrzony.

Czego mogą dotyczyć ewentualne zastrzeżenia KE? Czy przewidziane są procedury odwoławcze?

Spodziewamy się w szczególności uwag dotyczących dostosowania treści RPO do zmienionej Umowy Partnerstwa.

Jeśli Komisja nie zatwierdzi Projektu na Dolny Śląsk może trafić kwota mniejsza niż zakładane 2,25 mld euro, czyli ponad 9 mld złotych?

Nie przewiduje się, aby projekt RPO WD 2014-2020 został negatywnie rozpatrzony. Kwota ogólna na Program została określona w Umowie Partnerstwa, nie jest przedmiotem negocjacji RPO. Negocjacje obejmą natomiast zasady i kierunki inwestowania tych środków. ■



OŚ PRIORYTETOWA 1 – PRZEDSIĘBIORSTWA I INNOWACJE – 421 mln Euro.

Rezultatem Osi będzie:

- podniesienie jakości badań naukowych prowadzonych w regionie poprzez rozwój infrastruktury badawczej oraz zwiększenie poziomu inwestycji w badania i rozwój;
- zwiększenie nakładów na działalność B+R w przedsiębiorstwach w celu zwiększenia poziomu innowacyjności;
- wzrost powierzchni terenów inwestycyjnych oraz poprawa warunków dla rozwoju nowych przedsiębiorstw;
- zwiększenie eksportu oraz internacjonalizacji MŚP;
- podniesienie konkurencyjności;
- i zwiększenie aktywności inwestycyjnej MŚP, ich sieci (w tym klastrów) oraz wzrost zatrudnienia w przedsiębiorstwach.

OŚ PRIORYTETOWA 2 – TECHNOLOGIE INFORMACYJNO-KOMUNIKACYJNE – 66 mln Euro.

Rezultatem Osi będzie:

- zwiększenie uczestnictwa obywateli w życiu publicznym poprzez poprawę dostępności informacji i zasobów publicznych.

OŚ PRIORYTETOWA 3 – GOSPODARKA NISKOEMISYJNA – 356 mln Euro.

Rezultatem Osi będzie:

- rozwój nowych, ingerujących w mniejszym stopniu w środowisko, prośrodowcowych i proefektywnościowych technologii w OZE;
- spadek zapotrzebowania na energię konwencjonalną w sektorze MŚP oraz zmniejszenie zużycia energii elektrycznej w procesach produkcyjnych;
- poprawa jakości powietrza dzięki zmniejszeniu emisji substancji szkodliwych, oraz zmniejszenie energochłonności w sektorze mieszkaniowym oraz publicznym;
- redukcja zanieczyszczeń powietrza związanych szczególnie z niską emisją;
- zmniejszenie emisji i zwiększenie elastyczności produkcji ciepła poprzez zwiększenie wykorzystania energii z kogeneracji w pokryciu zapotrzebowania energetycznego w regionie.

OŚ PRIORYTETOWA 4 – ŚRODOWISKO I ZASOBY – 180 mln Euro.

Rezultatem Osi będzie:

- stworzenie efektywnego systemu gospodarowania odpadami, zgodnego z zasadą zrównoważonego rozwoju i opartego na hierarchii sposobów postępowania z odpadami (kolejno: zapobieganie powstawaniu odpadów, przygotowanie do ponownego użycia, recykling, inne procesy odzysku oraz unieszkodliwianie);
- niwelowanie dysproporcji w dostępie mieszkańców do sieci, przede wszystkim kanalizacyjnej, a także wodociągowej, zwłaszcza na obszarach wiejskich;
- podniesienie regionalnego potencjału kulturowego i turystycznego;
- zachowanie gatunków rodzimych, poprzez inwestowanie w centra ochrony różnorodności biologicznej, co pozwoli przyszłym pokoleniom na poznawanie dziedzictwa przyrodniczego swego regionu;
- poprawa infrastruktury retencjonującej wodę, w tym infrastruktury form małej retencji, a także infrastruktury przeciwpowodziowej, co będzie miało pozytywny wpływ na bezpieczeństwo zarówno obywateli jak i środowiska naturalnego.

OŚ PRIORYTETOWA 5 – TRANSPORT – 377 mln Euro.

Rezultatem Osi będzie:

- spójny, spełniający normy regionalny system drogowy, umożliwiający skomunikowanie najważniejszych ośrodków wojewódzkich oraz terenów peryferyjnych z siecią TEN-T w oparciu o najważniejsze, zewnętrzne powiązania województwa
- zwiększenie znaczenia transportu kolejowego w sieci komunikacyjnych powiązań potencjałów regionu, osiągnięte poprzez inwestycje w infrastrukturę oraz zakup taboru.

OŚ PRIORYTETOWA 6 – INFRASTRUKTURA SPÓJNOŚCI SPOŁECZNEJ – 158 mln Euro.

Rezultatem Osi będzie:

- zapewnienie dostępu mieszkańcom Dolnego Śląska do wysokiej jakości usług na rzecz opieki nad osobami zależnymi oraz osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym, poprzez wsparcie infrastruktury (w tym poprzez adaptację istniejących budynków do pełnienia nowej funkcji) niezbędnej do zapewnienia wysokiej jakości tych usług;
- rozwój infrastruktury systemu ochrony zdrowia;
- zahamowanie degradacji obszarów miejskich i wiejskich poprzez działania rewitalizacji infrastrukturalnej.

OŚ PRIORYTETOWA 7 – INFRASTRUKTURA EDUKACYJNA – 65 mln Euro. Rezultatem Osi będzie:

- zapewnienie dostępności wysokiej jakości infrastruktury edukacyjnej systemu kształcenia dzieci i młodzieży;
- dostosowywanie oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy.

OŚ PRIORYTETOWA 8 – RYNEK PRACY – 263 mln Euro.

Rezultatem Osi będzie:

- zdobycie nowych kompetencji lub uzyskanie nowych kwalifikacji przez osoby pozostające bez pracy oraz aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych, biernych zawodowo i poszukujących pracy, a przez to wzrost poziomu zatrudnienia w regionie;
- rozwój przedsiębiorczości, a także stymulowania rozwoju ekonomicznego i społecznego regionu;
- zmniejszenie różnic w zakresie godzin płatnej pracy wykonywanej przez mężczyzn i kobiety, jak również walka z segregacją zawodową i utożsamianiem pracy w niepełnym wymiarze etatu z zajęciami wymagającymi mniejszych umiejętności;
- wzrost konkurencyjności dolnośląskich mikro, małych i średnich przedsiębiorstw;
- wdrożenie rozwiązań sprzyjających ograniczeniu ryzyka wykluczenia osób z rynku pracy z przyczyn zdrowotnych.

OŚ PRIORYTETOWA 9 – WŁĄCZENIE SPOŁECZNE – 154 mln Euro. Rezultatem Osi będzie:

- poprawa sytuacji osób wykluczonych, bądź zagrożonych wykluczeniem społecznym;
- zwiększenie dostępu do usług społecznych i zdrowotnych;
- rozwój sektora ekonomii społecznej w województwie dolnośląskim.

OŚ PRIORYTETOWA 10 – EDUKACJA – 131 mln Euro.

Rezultatem Osi będzie:

- będzie upowszechnienie edukacji przedszkolnej, podstawowej i gimnazjalnej na obszarach, gdzie jej dostępność jest ograniczona, w tym na obszarach wiejskich;
- poprawa dostępności i wspieranie uczenia się przez całe życie.

Szansa dla inwestorów w Długołęce

Inwestorzy coraz częściej decydują się na otwarcie biznesu poza granicami Wrocławia. Głównymi czynnikami, które zmuszają ich do takiej decyzji są ceny gruntów oraz wysokie podatki w stolicy Dolnego Śląska. Dobrą alternatywą stanowią gminy powiatu wrocławskiego, które dysponują atrakcyjnymi terenami oraz coraz lepszą infrastrukturą. Oczy inwestorów zwrócone są głównie w stronę drogi ekspresowej S8 (węzeł Łozina) oraz rozbudowywanej Wschodniej Obwodnicy Wrocławia Bielany-Łany-Długołęka.

Wg portalu www.inwestycje.pl „lokalizacja inwestycji wpływa na ok. 80% kosztów związanych z nią i jej dalszą działalnością. Są to koszty rozwoju, transportu, płac pracowników, najmu, podatków oraz energii”. Między innymi to właśnie dlatego wybór odpowiedniego miejsca pod inwestycję jest jedną z najważniejszych decyzji gwarantujących sukces firmy. W zależności od wykonywanej działalności, pod lupę warto wziąć kilka kluczowych czynników – liczbę mieszkańców, wiek i dochody potencjalnych klientów, usytuowanie konkurencji, bliskość centrum miasta, dobry szlak komunikacyjny, dostęp do mediów i oczywiście cenę gruntu.

Inwestorów nie ograniczają żadne bariery

Jednym z najatrakcyjniejszych samorządów w powiecie wrocławskim pod względem inwestycyjnym jest Długołęka. W ciągu ostatnich lat potencjał gminy doceniło wiele

renomowanych firm. Ostatnio otwarto tu jeden z największych salonów samochodowych w Polsce. - Największym atutem tego miejsca jest lokalizacja. Jej wybór jest decyzją przemyślaną. Nie ograniczają nas tu żadne bariery. Duża działka daje możliwość zagospodarowania jej w sposób kompleksowy. To zdecydowanie korzyść dla klientów, którzy oczekują całościowej opieki w jednym miejscu – mówi prezes firmy Krzysztof Dobrygowski. Silnym inwestorem w gminie jest również największy w Polsce producent układów hamulcowych. Fabryka w Mirkowie jest obecnie jedną z 10 fabryk dywizji Chassis System Brakes rozlokowanych w całej Europie. Od momentu uruchomienia wyprodukowano w niej 12 mln elementów. Zakład rozlokowany jest na działce o powierzchni niemal 200 tys. m², z czego budynki zajmują prawie 13,5 tys. m². Zatrudnienie znalazło ponad 500 osób.

Inwestycje i lokalizacja największym atutem

Poziom życia w Długołęce na przestrzeni ostatnich czternastu lat zmienił się diametralnie. Wielka w tym zasługa wójta Iwony Agnieszki Łebek, która ze zwykłej, niczym nie wyróżniającej się gminy wiejskiej, stworzyła samorząd zaliczany do najbogatszych i najprężniej zarządzanych w kraju. Za otwieraniem biznesu w Długołęce przemawia wiele argumentów. Największą siłą gminy jest dogodne połączenie ze stolicą regionu. Dojazd do centrum Wrocławia zajmuje ok. 20 minut. Po otwarciu Autostradowej Obwodnicy Wroc-

ławia oraz drogi ekspresowej S8 przez gminę przejeżdża coraz mniej samochodów ciężarowych. Ruch odbywa się płynniej i co najważniejsze nie trzeba stać w korkach, żeby dostać się do lotniska, czy Bielan Wrocławskich. Kolejnym argumentem przemawiającym za Długołęką są liczne inwestycje. Gmina stale rozbudowuje kanalizację sanitarną, poprawia stan nawierzchni dróg, stawia kolejne lampy oświetleniowe oraz mocno inwestuje w oświatę. W ubiegłym roku z inicjatywy wójta powstał tu jeden z pierwszych publicznych żłobków w gminach wiejskich. Potencjał inwestycyjny dostrzegają napływowi mieszkańcy, którzy coraz chętniej osiedlają się w Długołęce oraz deweloperzy, którzy stawiają coraz więcej osiedli mieszkaniowych. Na chwilę obecną w gminie zameldowanych jest ponad 25 tys. ludzi.

Nowe szanse dla inwestorów

Najbliższe lata zapowiadają się dla Długołęki bardzo obiecująco. Oczy inwestorów zwrócone są głównie na tereny przy drodze ekspresowej S8 oraz planowanej Wschodniej Obwodnicy Wrocławia Bielany- Łany- Długołęka. To właśnie tam, zgodnie z projektem studium, powinny powstać tereny pod działalność gospodarczą, co z kolei będzie się wiązało z dodatkowymi miejscami pracy. Jednak jak podkreśla Iwona Agnieszka Łebek – Dopóki będę wójtem na pewno nie pozwolę na powstanie u nas zakładów realnie zagrażających zdrowiu moich mieszkańców.

Adrian Walczyk



Największą siłą Długołęki, która zachęca inwestorów jest dobra lokalizacja i świetne połączenie komunikacyjne z Wrocławiem, fot. Adrian Walczyk



Atutem gminy są liczne inwestycje. W ubiegłym roku wójt gminy otworzyła pierwszy publiczny żłobek, fot. Agata Wach



Głogów

doskonale przygotowane tereny inwestycyjne



Opis i położenie:

Głogów jest 68 tys. miastem położonym w zachodniej Polsce w województwie dolnośląskim. Głogów leży w ważnym punkcie komunikacyjnym, ponieważ w jego okolicy znajduje się: port przeładunkowy nad rzeką Odrą, węzeł kolejowy z połączeniami w kierunku Leszna, Wrocławia, Legnicy, Zielonej Góry i Zagania, linia międzynarodowa E-59 Szczecin - Wrocław - południe Europy, drogi krajowe Nr 3 i 12 stanowiące połączenie z granicami państwa, oraz drogi wojewódzkie łączące miasto z drogą krajową Nr 3.

W odległości ok. 70 km na południe od Głogowa przebiega autostrada A4, natomiast ok. 100 km na północ autostrada A2. W promieniu 120 km od Głogowa zlokalizowane są duże aglomeracje miejskie, jak Wrocław i Poznań, które posiadają w swym obrębie międzynarodowe porty lotnicze.

Tereny inwestycyjne w Zachodniej Dzielnicy Przemysłowej – podstrefa Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej



Warunki inwestycyjne:

Miasto Głogów oferuje w pełni uzbrojone tereny inwestycyjne w Zachodniej Dzielnicy Przemysłowej o obszarze 12,9 ha. Teren jest korzystnie położony w niedalekiej odległości od drogi krajowej Nr 12 – 3 km i Nr 3 – 15 km, portu przeładunkowego – 900 m i boczniczy kolejowej. Teren jest zelektryfikowany, energia elektryczna dostarczana jest z istniejących trafostacji 110 i 20 kV - GPZ Brzostów (ul. Wierzbowa) z transformatorami 2x25 MVA. Przy współfinansowaniu ze środków Unii Europejskiej w ramach programu PHARE SSG 2003, wybudowane zostały ulice dojazdowe wraz z oświetleniem. W pełni uzbrojono działki w sieć wodociągową i kanalizacyjną - sanitarną i deszczową. Przestrzeń Zachodniej Dzielnicy Przemysłowej znakomicie nadaje się do lokalizacji zakładów usługowych, przemysłowych, składów i magazynów. Obszar Zachodniej Dzielnicy Przemysłowej należy do podstrefy Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Władze miasta oraz lokalna społeczność są bardzo przychylnie nastawione wobec nowych inwestorów.

Podjęte zostały uchwały w sprawie udzielania przedsiębiorcom pomocy regionalnej na wspieranie nowych inwestycji lub tworzenie nowych miejsc pracy związanych z nową inwestycją, w formie zwolnienia z podatku od nieruchomości (Nr VIII/66/2007 z dn. 27 czerwca 2007 r.), oraz w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis (Nr VIII/67/2007 z dn. 27 czerwca 2007r.). Zainteresowanym inwestowaniem w Głogowie władze miasta oraz pracownicy Urzędu Miejskiego służą kompleksową pomocą.

KONTAKT:

Urząd Miejski w Głogowie, Rynek 10, 67-200 Głogów
Wydział Rozwoju Miasta
Dział Polityki i Promocji Gospodarczej
tel. (076) 7265-442, tel./fax (076) 7265-447
e-mail: wpg@glogow.um.gov.pl, www.glogow.pl



Powiat Trzebnicki



Kraina nieograniczonych możliwości

Kocie Góry - pierwsze góry w drodze na Himalaje



*Nawet najdłuższa
podróż zaczyna się od
pierwszego kroku.*



Port Uraz - początek podróży na koniec świata...



*Z krainy nad Odrą
i Baryczą dotrzesz
gdzie chcesz.*



Najdłuższa ścieżka rowerowa na Dolnym Śląsku



*Zmierz się ze
swoimi
słabościami.*



Stawy milickie - trening przed wyprawą na rekiny



Nieodparty urok i potencjał gospodarczy Wzgórz Trzebnickich

Z Robertem Adachem, Starostą Powiatu Trzebnickiego o zrealizowanych i planowanych inwestycjach, a także mieszkańcach Powiatu rozmawia Małgorzata Pawlaczek.

Powiatowi Trzebnickiemu przybywa mieszkańców?

To jeden z nielicznych powiatów na Dolnym Śląsku, w którym w ciągu ostatnich dziesięciu lat zwiększyła się liczba mieszkańców i to aż o 10 tys. osób. Sądzę, że szczególnie na mieszkańców aglomeracji wrocławskiej działa urok Wzgórz Trzebnickich, baśniowej krainy oddalonej zaledwie o 19 km od centrum Wrocławia. Wielu z nich, odwiedzając te nasze Kocie Góry zawodowo, a także przemierzając je turystycznie, najczęściej rowerem, albo biorąc udział w organizowanych w naszym Powiecie i przy wsparciu Starostwa imprezach sportowych, postanawia się tu osiedlić.

Powiat Trzebnicki stawia na turystykę rowerową i kolarstwo, pretendując do miana rowerowej stolicy Dolnego Śląska. Dlaczego akurat w tym sporcie dostrzegł Pan potencjał rozwojowy regionu?

Strategia rozwoju Powiatu Trzebnickiego zakłada silne wspieranie sportu, w tym również kolarstwa, czy turystyki rowerowej. Doszliśmy do wniosku, że współczesne społeczeństwo radykalnie się zmienia, dostrzegamy to również wśród mieszkańców naszego powiatu. Kilkanaście lat temu ktoś, kto choćby regularnie biegał i startował w zawodach postrzegany był jako człowiek trochę osobliwy. Obecnie w mniejszości są ci, którzy nie uprawiają jakiegś dyscypliny sportu. To zmiana zarówno mentalna, jak i materialna, bo na sportową pasję przeznaczamy coraz więcej pieniędzy. Powiat Trzebnicki jest, pod względem geograficznym i krajoznawczym, znakomitym miejscem do realizowania rowerowej czy kolarskiej pasji. Można tu znaleźć trasy, które za sprawą ukształtowania terenu zaspokoją oczekiwania wycieczkowców, jak i takie, które pozwolą w wycieczkowym tempie pokonać wybrany dystans mniej zaawansowanym rowerzystom, czy też rodzinie z małymi dziećmi.

Zamierza Pan inwestować w infrastrukturę rowerową?

I w sport. Może to truizm, ale hasło „w zdrowym ciele, zdrowy duch” współcześnie się zmateriałizowało i obserwujemy, że osoby, dla których sport stał się ważną częścią życia również w obszarach prywatnych, społecznych i zawodowych radzą sobie lepiej. Są bardziej kreatywne, częściej decydują się na podejmowanie wyzwań, zakładają własne, dobrze prosperujące przedsiębiorstwa, angażują się w życie lokalnej społeczności wnosząc wartość dodaną, którą trudno opisać wyłącznie w ekonomicznych, wymiernych wskaźnikach. Takich mieszkańców ma Powiat Trzebnicki i takich nam przybywa, bo większość osiedlających się w Trzebnicy i wokół niej dostrzegło urok tego miejsca właśnie dzięki udziałowi w naszych imprezach sportowych. To wszystko razem przekłada się na rynek pracy i rozwój regionu. Jeśli więc uda nam się zrealizować nasz zamiysł wybudowania najdłuższej ścieżki rowerowej na Dolnym Śląsku, prowadzącej z Wrocławia przez Trzebnicę, Żmigród, Prusice do Milicza to będzie to jedyny w swoim rodzaju produkt turystyczny, który również wydatnie wpłynie na rynek pracy i rozwój powiatów trzebnickiego i milickiego. Korzystającym z tej infrastruktury trzeba będzie przecieć zagwarantować bazę noclegową i gastronomiczną, a także szereg dodatkowych atrakcji sportowych, turystycznych, krajoznawczych.

Ta inwestycja, podobnie jak wiele innych zrealizowanych w Powiecie Trzebnickim zapewne nie obejdzie się bez wsparcia środków unijnych. W jaki sposób Powiat skorzystał na 10-letniej obecności Polski w Unii Europejskiej?

Unia Europejska, nie tylko dla Polski, ale również dla naszej małej ojczyzny, to największa szansa, jaka nam się w ciągu ostatnich dziesięcioleci trafiła. Jeśli ktoś ma wątpliwości powinien udać się na Wschód, do wciąż niezrzeszonych krajów europejskich, zobaczyć, w jakich warunkach tam nadal żyją ludzie albo wskazać tylko w naszym powiecie inwestycje zrealizowane bez dotacji unijnych. Praktycznie nie ma takich przedsięwzięć. Wyremontowane zostały centra miast, powstały nowe drogi i obiekty użyteczności publicznej. Sporo pieniędzy unijnych zostało także zainwestowanych w lokalne przedsiębiorstwa. Uważam, że Unia Europejska zmieniła także naszą mentalność i wyleczyła nas z kompleksów wobec Zachodu.

Można podsumować wysokość unijnych dotacji w Powiecie?

W sumie mówimy o kwocie kilkuset milionów złotych. Poza tym należy pamiętać, że pieniądze które przyszły z zewnątrz „uwolnili” pieniądze budżetowe. Jeśli mogliśmy zainwestować pieniądze zewnętrzne to zgramadzone w budżecie środki można było przeznaczyć na zrealizowanie innej, kolejnej inwestycji. A więc efekt wolnych środków mógł być wielokrotniony.

Jakie inwestycje przy wsparciu funduszy europejskich zrealizowano w Powiecie Trzebnickim?

Za kwotę 15 mln złotych wybudowane zostało skrzydło Szpitala im. Świętej Jadwigi Śląskiej, w którym mieści się obecnie nowoczesny Oddział Rehabilitacji. Rozbudowa i wyposażenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego kosztowały nas 5 mln zł. Przeprowadzenie informatyzacji administracji samorządowej to wydatek 1,5 mln zł. Inwestycje wchodzących w skład powiatu gmin obejmują m.in. wybudowanie aquaparku w Trzebnicy, będącą już na ukończeniu budowę otwartego basenu w Żmigrodzie, rewitalizację zabytkowego kompleksu pałacowego z założeniem parkowym w tej miejscowości, a także gruntowną przebudowę i remont centrów miast w Trzebnicy, Prusicach i Żmigrodzie. To te najważniejsze, największe. Zrealizowaliśmy również szereg tzw. projektów miękkich, a wśród nich m.in. „50+”, „Kształcąc nowoczesnie równą szansę”, „Organizacja szkolnictwa zawodowego na Dolnym Śląsku”, „Język angielski w zasięgu ręki”. Były to ważne inicjatywy z punktu widzenia potrzeb mieszkańców, zarówno tych najmłodszych, jak i trochę starszych. Ponadto, również przy wsparciu unijnym, doposażyliśmy szkoły w sprzęt komputerowy i tablice multimedialne. W Powiecie Trzebnickim powstało kilkanaście orlików, z czego Starostwo wybudowało dwa. Wspólnie z Urzędem Marszałkowskim doprowadziliśmy do rewitalizacji trasy kolejowej wraz z przyległą infrastrukturą i przywrócenia obecnie bardzo popularnego połączenia między Wrocławiem a Trzebnicą. Notabene realizowanego przez, również zakupione ze środków unijnych, szynobusy.



W nowej perspektywie programowania również sięgnie Pan po środki unijne na inwestycje w Powiecie Trzebnickim?

Tak, ponieważ bez wsparcia środków unijnych samorządów takich jak nasz nie stać byłoby na już zrealizowane, jak i planowane inwestycje. Obecnie finalizujemy przygotowanie dokumentacji technicznej na dokończenie ścieżki rowerowej, o której już rozmawialiśmy. Budowa powinna ruszyć na przełomie roku 2014 i 2015. Planuję również w każdym dużym mieście powiatu powołać inkubatory przedsiębiorczości. Powstaną w Trzebnicy, Obornikach Śląskich, Żmigrodzie i Prusicach z przeznaczeniem dla nowo powstałych firm.

Na jakich zasadach będą z nich mogli korzystać przedsiębiorcy?

W pierwszym roku działalności takie młode przedsiębiorstwo będzie za darmo korzystać z siedziby wraz z całą infrastrukturą oraz wsparciem księgowym i prawnym. W drugim roku wprowadzona zostanie odpłatność. Najdalej po czwartym roku funkcjonowania firma powinna usamodzielnąć się na tyle, by znaleźć dla siebie siedzibę i zwolnić miejsce kolejnym przedsiębiorstwom.

Sądzi Pan, że będzie to jeden z elementów przyczyniających się do rozwoju przedsiębiorczości wśród mieszkańców?

Z naszych rachub wynika, że w oparciu o inkubatory powstanie nawet kilkaset nowych miejsc pracy. Na ten cel chcę pozyskać oczywiście wsparcie z Unii Europejskiej. Ale już inwestuję finanse powiatu w remont budynku przy ulicy Leśnej w Trzebnicy, którego część pomieszczeń przeznaczona zostanie właśnie na lokale dla młodych firm. Zabezpieczam grunty i budynki na inkubatory przedsiębiorczości w pozostałych miejscowościach. Z pewnością będziemy jednym z pierwszych samorządów, który w nowej perspektywie złoży wniosek o dofinansowanie inkubatorów. Przyszła prognoza programowana w ogóle będzie ukierunkowana na tworzenie nowych miejsc pracy. Sądzę, że taką inwestycją dla naszego powiatu będzie, oprócz trasy rowerowej i inkubatorów, również budowa drogi szybkiego ruchu S5, która pozwoli z każdego miejsca w Powiecie dotrzeć do aglomeracji wrocławskiej w ciągu 10-15 minut. Ale najważniejsze jest to, że droga krajowa numer 5 może stać się osią stref ekonomicznych, wzdłuż których będą powstawały firmy. □

Duże inwestycje Wiszni Małej

Z Jakubem Bronowickim, Wójtem Gminy Wisznia Mała o funduszach europejskich, inwestycjach, inwestorach i mieszkańcach rozmawia Małgorzata Pawlaczek.

Obchodzimy właśnie 10-lecie obecności Polski w Unii Europejskiej. Dolny Śląsk wiele zyskał za sprawą funduszy unijnych. Gmina Wisznia Mała również?

Wisznia Mała dysponuje dość skromnym budżetem, 20 mln zł, jak na potrzeby gminy, to nie jest zbyt dużo. Ze środków unijnych uzyskaliśmy kilkanaście milionów złotych wsparcia na przeprowadzone inwestycje, które bez tych pieniędzy realizowalibyśmy jeszcze przez wiele długich lat. A warto podkreślić, że chodzi o niezbędne i istotne z punktu widzenia mieszkańców przedsięwzięcia, jak rozbudowa szkoły, budowa nowego ośrodka zdrowia czy rozbudowa ujęć wody. Około 12 mln zł z unijnych funduszy sprowadzili też działający w gminie przedsiębiorcy na realizację własnych inwestycji, w tym firma Hortico, która stale rozwija Zielone Centrum w Psarach oraz Piekarnia Julka z Kryniczna, której pieczywo znane jest na Dolnym Śląsku.

Jakie ważne inwestycje powstały w Gminie Wisznia Mała przy wsparciu środków unijnych?

To właśnie te już wspomniane. Z punktu widzenia rozwoju potencjału inwestycyjnego gminy bardzo ważna była rozbudowa ujęć wody. Istniejące ujęcia nie zaspokajały potrzeb mieszkańców i przedsiębiorców. Ta inwestycja pomogła nam zabezpieczyć źródła wody. Oprócz inwestycji twardych zrealizowaliśmy również tzw. działania miękkie, w sferze społecznej. Rozbudowa szkoły pozwoliła zrezygnować ze zmianowego systemu nauki, w wyremontowanym i zmodernizowanym budynku znalazło się też miejsce na otwarcie punktu przedszkolnego. Oferta naszej placówki oświatowej wzbogaciła się i jest konkurencyjna wobec wrocławskich przedszkoli i szkół. Szkoła oferuje kształcenie od przedszkola, przez szkołę podstawową po gimnazjum. Niezbędną i długo oczekiwaną inwestycją był kapitalny remont i przebudowa ośrodka zdrowia, który dawno przestał spełniać wymogi stawiane takim obiektom. Ta inwestycja pozwoliła nam zapewnić mieszkańcom usługi medyczne na właściwym poziomie, a personelowi odpowiednie warunki pracy.

Pana zdaniem te inwestycje przyczyniły się do zainteresowania Gminą Wisznia Mała przez nowych mieszkańców?

One były niezbędne do tego, żebyśmy mogli obsługiwać również nowych mieszkańców. Nie ustajemy w tych inwestycjach. Pieniądze z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki pozwoliły nam otworzyć punkt przedszkolny przy szkole podstawowej w Szewcach. W Strzeszowie i Wiszni Małej również otworzyli-



śmy przedszkola, które cały czas funkcjonują, rozwijają się.

W perspektywie finansowania 2014-2020 Wisznia będzie korzystać z unijnych funduszy?

Mamy taki plan i w związku z nim podjęliśmy szereg przygotowań. Nadal niezbędne są inwestycje w placówki oświatowe, ponieważ wciąż jeszcze dwie szkoły mieszczą się w zabytkowych budynkach, z których jeden jest przedwojenny, a drugi XIX-wieczny. Koszty ich utrzymania są ogromne, a warunki kształcenia niesatysfakcjonujące. Jeden z tych obiektów, ponieważ są takie możliwości, chcemy rozbudować. Natomiast drugą szkołę zamierzamy przeprowadzić do nowego budynku, który dopiero powstanie.

Gmina, położona wśród kompleksów leśnych, nie lokuje na swoich terenach przemysłu. Jakich inwestorów w takim razie poszukuje?

Za przemysłem, który jest przecież dość uciążliwy, u nas nikt szczególnie nie tęskni. Szukamy więc raczej przedsiębiorców działających w zakresie usług. Takich terenów inwestycyjnych mamy już trochę przygotowanych, m.in. w miejscowości Szewce, gdzie zresztą widać efekty inwestowania przez naszych przedsiębiorców. Sądzę, że kiedy powstanie trasa S5 również środkowa część gminy zostanie dostrzeżona przez inwestorów, ponieważ będzie łatwiej do niej dojechać. Obecnie korki, które tworzą się rano i po południu na przecinającej gminę drodze krajowej nr 5 nie zachęcają do lokowania działalności, mimo bliskiej odległości od Wrocławia. Tym bardziej czekam na tę drogową inwestycję i cieszę się, że ona już nabiera realnych kształtów. Budowa drogi S5 powinna rozpocząć się jeszcze w tym roku.

Sądzi Pan, że dobrym pomysłem byłoby stworzenie w Wiszni Małej specjalnej strefy ekonomicznej?

Specjalną strefę ekonomiczną można utworzyć na gruntach Skarbu Państwa ewentualnie gminy. Ale ani Skarb Państwa, ani tym bardziej nasza Gmina nie posiadają terenów, które mogłyby posłużyć do powołania specjalnej

strefy. Niemniej planujemy powołanie strefy ekonomicznej rozumianej trochę szerzej. W gminie znajdują się tereny inwestycyjne leżące między obecną drogą nr 5, a planowaną S5. Z gospodarczego punktu widzenia są one niezwykle atrakcyjne, zresztą już powstają tam nowe zakłady pracy. Sądzę, że po wybudowaniu nowej drogi zainteresowanie nimi wśród przedsiębiorców zdecydowanie się zwiększy.

W jaki sposób Gmina wspiera zarówno już działające na jej terenie przedsiębiorstwa, jak i potencjalnych inwestorów?

Staramy się wspomagać inwestorów we wszystkich sprawach dotyczących inwestowania. W Polsce największą trudnością są kwestie formalne, wszystkie wymagane dokumenty, które trzeba złożyć we właściwych instytucjach. To bardzo istotny etap przygotowywania inwestycji, jednak kłopotliwy i wymagający sporego wysiłku, więc szczególnie wspieramy w nim inwestorów. Wspomagamy ich także w innych kwestiach, jak choćby rozbudowa infrastruktury technicznej. Ponadto zachęcamy do inwestowania jedynymi z najniższych podatków w aglomeracji wrocławskiej. Rada Gminy ustala wysokość obciążeń fiskalnych raz na całą kadencję, więc przedsiębiorcy wiedzą, w jakich warunkach będą funkcjonować przez cztery lata.

Gmina ma jakieś szczególne preferencje jeśli chodzi o inwestorów?

Raczej zachęcamy wszystkich, może z wyjątkiem przedsiębiorstw prowadzących uciążliwą działalność. Koegzystencja z otoczeniem jest dla nas bardzo istotna, ponieważ pod względem warunków zamieszkania Gmina Wisznia Mała jest atrakcyjna dla tych, którzy cenią sobie przyrodę i spokój. Pobliskie Wzgórze Trzebnickie, jak również kompleksy leśne w Malinie i Mienicach są popularnym miejscem wypoczynku mieszkańców. Coraz częściej korzystają z nich także mieszkańcy sąsiednich gmin oraz Wrocławia. Wytrwale zabiegaliśmy o to, żeby w Pierwoszowie, przez który biegnie trasa kolejowa relacji Trzebnica-Wrocław powstał przystanek. To udogodnienie zarówno dla mieszkańców, jak i turystów. Z myślą nie tylko o mieszkańcach pracujemy nad kolejnymi ułatwieniami. □

Gmina Wisznia Mała

– to może być i Twoje miejsce

Tuż za północną granicą Wrocławia w kierunku Trzebnicy, zaczynają się malownicze tereny Doliny Baryczy i Wzgórz Trzebnickich. Jeśli nie wiesz, gdzie wybrać się na wypad za miasto, polecamy Gminę Wisznia Mała, do której można dotrzeć z centrum Wrocławia w 15 min.

Gmina Wisznia Mała w ostatnich latach cieszy się ogromną popularnością wśród mieszkańców Wrocławia. Wielu z nich zbudowało tu swoje domy i prowadzi szczęśliwe życie wśród zieleni nie tracąc dostępu do kultury, życia społecznego. Do gminy Wisznia Mała prowadzi wyremontowana droga krajowa nr 5 w kierunku Poznania połączona węzłem północnym z Autostradą Obwodnicą Wrocławia, skorzystać można także ze Śródmiejskiej Obwodnicy Wrocławia dojeżdżając do ul. Żmigrodzkiej i kierując się w stronę Poznania. Skorzystanie z publicznych środków transportu jest wyjątkowo wygodne w krótkiej podróży do Wiszni Małej. Z Dworca Głównego regularnie odjeżdża szynobus do Trzebnicy zatrzymujący się w Pierwoszowie tuż obok Kompleksu wypoczynkowego Miłocin. Do zachodniej części gminy, wysiadając w Szewcach, można dotrzeć koleją PKP jadącą w kierunku Poznania, Żmigrodu, Obornik Śląskich. Skorzystań można również z transportu busami i autobusami z głównego dworca autobusowego czy dworca Nadodrze. Drog jest wiele, ale wszystkie mogą nas zaprowadzić do gminy Wisznia Mała.

Po terenie gminy Wisznia Mała rozsiane są liczne pałace i kościoły, warto zobaczyć wspaniale odrestaurowany Pałac w Machnicach, obok którego zbudowano parkour do uprawiania jeździectwa i skoków przez przeszkody. W Machnicach cyklicznie odbywają się zawody jeździeckie o krajowym i regionalnym zasięgu. W samej Wiszni Małej również znajduje się pałac, funkcjonujący obecnie jak Szkoła Podstawowa, przy pałacu znajduje się zabytkowy park pełen strumyków i ścieżek. Lokalnymi perełkami architektury są kościoły, w świątyni w Ozorowicach możemy podziwiać na ścianach średniowieczne malunki, w Szewcach zachwyca obraz św. Anny namalowany przez Schefflera, a w Strzeszowie będąc w kościele parafialnym, warto spojrzeć w górę i przyjrzeć się drewnianemu, rzadko występującemu sklepieniu.

Do Wiszni Małej zapraszamy przede wszystkim na rowerze, ścieżki są oznaczone i sprawdzone. Rozległe malownicze połacie pól i zalesień zachęcają do rodzinnych wycieczek i weekendowych wypadów do miasta. Wiele osób, którzy odwiedzą gminę Wisznia Mała, zostają w niej na dłużej. Gmina staje się ich miejscem zamieszkania. W ostatnich latach wykorzystując środki europejskie, władze gminy rozbudowały infrastrukturę w ramach gminy. Mieszkanie na terenie jednej z miejscowości gminy Wisznia Mała nie wiąże się już z typowymi utrudnieniami. Utworzono wewnątrz gminną komunikację, tak by mieszkańcy mogli bez używania swoich samochodów dotrzeć do serca gminy – Wiszni Małej, gdzie znajduje się ośrodek zdrowia, apteka, urząd gminy, ośrodek kultury i sportu, restauracja, bank i bankomat czy przystanek autobusowy, z którego w średnio co godzinnych odstępach odjeżdżają autobusy do Wrocławia. Mieszkańcy miejscowości położonych na południu gminy (bliżej Wrocławia) zostały objęte komunikacją podmiejską miasta Wrocławia. Ośrodek zdrowia robi największe wrażenie wśród osób przyjezdnych. Specjaliści z różnych dziedzin, dyżurujący i służący radą. Dzięki kontraktom z NFZ leczenie jest z powodzeniem refundowane. Do dyspozycji pacjentów jest niedawno oddany do użytku nowoczesny ośrodek zdrowia z osobną poradnią dla dzieci zdrowych i chorych, gabinetem ginekologicznym z USG, a gabinet stomatologiczny wyposażony jest w aparat RTG z radiowizjografią cyfrową. Pacjenci, u których konieczne jest wykonanie zdjęcia RTG, mają je wykonywane już od razu podczas wizyty. Ośrodek zdrowia to wzmoczoną profilaktykę.

W gminie Wisznia Mała niektóre miejscowości są już skanalizowane, a co do reszty prowadzone są prace przygotowawcze. Unia Europejska nałożyła na Polskę terminy skanalizowania obszarów mieszkalnych, dlatego też w ramach programów wspierających, władze gminy liczą na szybką realizację tych inwestycji, które nie byłyby możliwe do zrealizowania ze środków własnych gminy, bo są po prostu za drogie. Mieszkańcy korzystają z sieci wodociągowej, gazowej, a woda w kranach pojawia się prosto z nowej Stacji Uzdatniania Wody również wybudowanej przy współfinansowaniu z Unii Europejskiej. To jeden z ciekawszych obiektów infrastruktury wodnej na Dolnym Śląsku. SUW została wybudowana na jednym z wyższych wzniesień w gminie Wisznia Mała, przez co zużywane jest o wiele mniej energii potrzebnej do pompowania i utrzymywania ciśnienia w rurach wodociągowych. Woda napędzana jest w pierwszym stadium ze wsparciem siły grawitacji. Wspólnie z Powiatem trzebnickim z powodzeniem udało się wyremontować wiele powiatowych dróg, a gminne drogi dojazdowe do posesji pokryte są frezowiną odzyskaną z asfaltu podczas niedawnego remontu drogi krajowej nr 5.

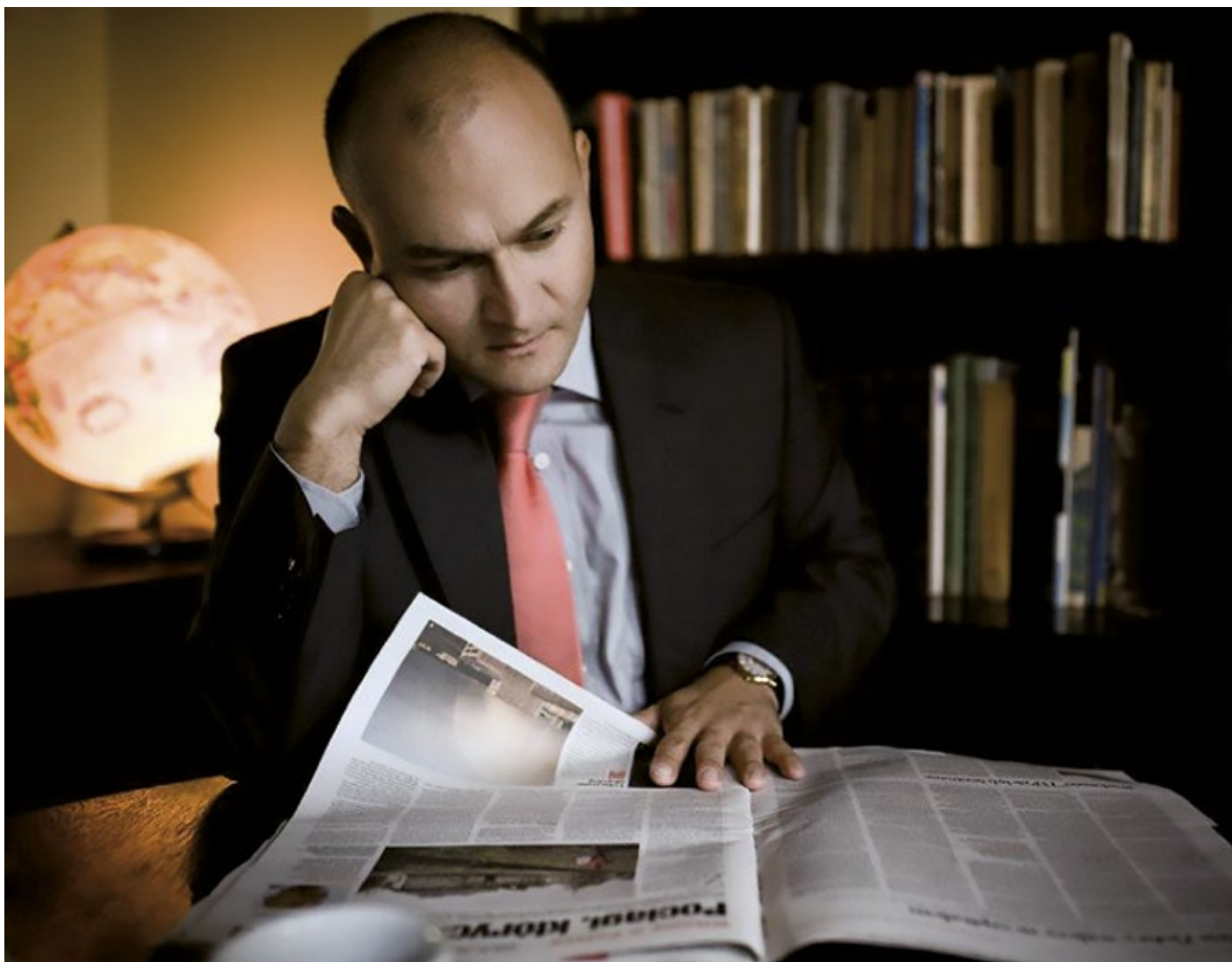


Wisznia Mała
Moje miejsce



„Jestem euroentuzjastą”

Rafał Gronicz, burmistrz Zgorzelca



W tym roku mija 10 lat od chwili wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Zgorzelec świętował rocznicę ?

Rok 2014 to rok wyjątkowo obfity w ważne rocznice. Cieszę się, że pamiętają o nich również nasi niemieccy sąsiedzi, którzy przygotowują z tej okazji wystawy i koncerty. Już niebawem obchodzić będziemy przecież kolejną, bardzo ważną dla Polski, ale również dla krajów dawnej tak zwanej demokracji ludowej, rocznicę – dwudziestopięćciolecie przełomowych wydarzeń, które rozpoczęły się w Polsce w roku 1989 i doprowadziły do zmian w całej Europie! Obrady „Okrągłego Stołu”, czerwcowe wolne wybory i utworzenie pierwszego niekomunistycznego rządu – trzy przełomowe wydarzenia 1989 roku w Polsce stały się impulsem dla obalenia muru berlińskiego, połączenia podzielonych Niemiec i istotnym przyczynkiem do upadku reżimów komunistycznych w Europie Środkowej i Wschodniej, nazwanego

później „Jesienią ludów”. Nasza późniejsza akcesja do grona państw unijnych była naturalnym następstwem, ukoronowaniem tych wszystkich wydarzeń. Przyznaję jednak, że z punktu widzenia Zgorzelca i naszych dzisiejszych kontaktów partnerskich z sąsiadami zza rzeki, z Goerlitz, wstąpienie Polski do Unii Europejskiej było wydarzeniem szczególnie ważnym. Świętowaliśmy je hucznie i wspólnie już w 2004 roku, ciesząc się z perspektyw jakie otwierały się przed naszymi miastami. Tegoroczny jubileusz dziesięciolecia tamtych wydarzeń także uczciliśmy razem. Był ogromny tort, kolorowa parada i wspólny majowy piknik, podczas którego wspominaliśmy jak bardzo zmieniło się nasze miasto. A trzeba przyznać, że mamy powody do zadowolenia.

Jest Pan młodym człowiekiem. Jak zapamiętał Pan lata 90-te i ówczesne, przełomowe przecież zmiany ?

Doskonale pamiętam kilometrowe kolejki, pustki w sklepach, kartki na żywność, problemy ze zdobyciem najbardziej podstawowych artykułów. Dziś trudno to sobie wyobrazić, ale banany, pomarańcze, pralka, dżinsy czy samochód to był prawdziwy luksus. Zmiany, które zaczęły zachodzić w naszym kraju w latach 90-tych obserwowałem z perspektywy licealisty. To było jak przechodzenie do innego świata! Wcześniej, mimo że przecież mieszkałem w Zgorzelcu, mieście położonym na granicy z Niemcami, miałem niewiele okazji do kontaktów z sąsiadami zza rzeki. Zamknięta granica, książeczki walutowe, bez których o zakupach w Niemczech nie można było nawet marzyć, to wszystko izolowało nas od siebie, więc stopniowe otwieranie granic, które nastąpiło w latach 90-tych i dopływ silnej niemieckiej waluty wyzwoliło przedsiębiorczość. Zgorzelec w tamtym czasie przypominał jedno wielkie targowisko. Polowe łózka,

stragany – handlowała u nas cała Polska! Wszystko można było tu kupić. Pamiętam też kilometrowe kolejki do przejścia granicznego, w których cierpliwie czekali Niemcy zadowoleni z okazjnych zakupów. Ważnym wydarzeniem dla obu miast była proklamacja Europa-Miasta Zgorzelec/Goerlitz w 1998 roku. Po latach izolacji byliśmy sobie ciekawi, jednak prawdziwe zbliżenie miast nastąpiło po 2004 roku. Skróciły się, choć nie zniknęły całkowicie kolejki na granicy, przygraniczny biznes oparty na handlu zaczął się powoli cywilizować, pojawiły się hipermarkety. Życie zaczęło normalnieć, a mieszkańcy Zgorzelca i Goerlitz zaczęli poznawać się ze sobą. Nieśmiało zaczęły pojawiać się pierwsze pomysły na wspólne przedsięwzięcia, projekty. Zaczęliśmy skracać dzielący nas dystans. Wejście do strefy Schengen stało się kolejnym ważnym impulsem, bo swoboda przemieszczania się ułatwiła ludziom współpracę, zachęciła ich do spotkań. Zaczęło nam przybywać organizacji i stowarzyszeń, które nadały współpracy transgranicznej nowy, dla mnie najcenniejszy, całkowicie nieinstytucjonalny, a więc prawdziwy, wymiar. Z satysfakcją i radością pomagam takim oddolnym inicjatywom, jeśli potrzebne jest im oficjalne, urzędowe wsparcie. Cieszę mnie, bo świetnie funkcjonują w każdym obszarze życia naszych miast i naprawdę zbliżają naszych mieszkańców wzmacniając wizerunek dwunarodowego Europa-Miasta, w którym nie obok siebie, ale coraz bardziej razem żyją Polacy i Niemcy.

Co dały nam te zmiany? Jak ocenia Pan minioną dekadę?

Przemiany roku 1989 otworzyły przed naszymi społeczeństwami i społecznościami szanse, o których wcześniej trudno było nawet marzyć. Przyniosły nam wolność. Wolność słowa i działania, wolność wyboru drogi życia, nauki, kariery, także za granicą, wolność pracy dla dobra wspólnego i wolność sporów o Polskę, Niemcy, Europę. Wszystko to wydaje nam się dziś oczywiste, ale pamiętam przecież, że nie zawsze tak było. Dla mnie najważniejsze jest, że dziś tylko od naszej woli i determinacji zależy w jaki sposób wykorzystamy to, co przyniosła nam miniona dekada. Pamięć o historii powinna moim zdaniem służyć refleksji nad tym, gdzie chcielibyśmy być za kilka, kilkadziesiąt lat. Cieszę się, że my tutaj, możemy i potrafimy myśleć o tym wspólnie. Dzięki temu coraz częściej Europa-Miasto Zgorzelec/Goerlitz przywoływane jest jako przykład dobrego sąsiedztwa i udanych inicjatyw, przykład dla innych. Nasza współpraca i wzajemne kontakty na przestrzeni minionych lat zaowocowały wieloma ważnymi dla obu miast inwestycjami, projektami i inicjatywami. Infrastruktura, edukacja, kultura, zdrowie, sport, turystyka – trudno byłoby dzisiaj znaleźć dziedzinę życia, w której tej współpracy nie widać. To jak wiele się u nas zmieniło, uświadomił mi niedawno były nadburmistrz Goerlitz, profesor Karbaum, który w latach 90-tych patrząc na nasze miasto myślał o tym jaki ogrom pracy trzeba włożyć, żeby poprawić wygląd Zgorzelca. Teraz ma przed oczami zupełnie inny widok. Bo Zgorzelec z każdym rokiem coraz lepiej nadrabia zaległości. Oczywiście duża w tym zasługa unijnych funduszy

pomocowych, po które nasze miasto sięga bardzo skutecznie oraz programów rządowych, regionalnych, które przecież też są jakąś wypadkową naszej przynależności do Unii. Przybywa nam dobrych dróg, zmodernizowaliśmy stacje i zakłady zaopatrujące miasto w wodę, rewitalizujemy parki i podwórza, budujemy place zabaw, remontujemy kamienice. Miliony złotych pozyskanych w ramach unijnych programów pracują dla miasta i jego mieszkańców. Naszą, samorządowców i urzędników, rolą jest zadbać o to, aby nie zmarnować żadnej szansy. Z zadowoleniem mogę powiedzieć, że jesteśmy w tym całkiem dobrzy.

Śluchając Pana można odnieść wrażenie, że miniona dekada to same plusy. Czy rzeczywiście tak jest, że wejście do Unii rozwiązało wszystkie problemy?

Oczywiście, że nie. Unia ma wiele minusów. Biurokracja i rozbudowane, często ponad miarę, procedury – te wady znamy wszyscy i wiemy jak bardzo przeszkadzają w realizacji często bardzo potrzebnych projektów. Jednym z największych, nierozwiązanych problemów, z którym borykamy się i my, i wiele innych państw jest duże bezrobocie, szczególnie wśród młodych ludzi. Jego efektem jest emigracja zarobkowa, która jest szczególnie dużym problemem dla miast takich jak nasze. Bez pomocy Unii nie zdołamy wytworzyć przeciwwagi dla silnych i dużych ośrodków miejskich takich jak Wrocław czy Drezno, które przeżywają teraz swój wielki rozkwit. Potrzebujemy wsparcia po to, by stworzyć dla naszych młodych mieszkańców dobre warunki do życia. □



Gmina Prusice – Miejsce na Twoje inwestycje!

Gmina Prusice to gmina miejsko – wiejska, malownicza kraina położona w zachodniej części powiatu trzebnickiego pomiędzy „zielonymi płucami Wrocławia”, czyli gminą Oborniki Śląskie, a Doliną Baryczy w północnej części Dolnego Śląska. Jak zaznacza Burmistrz Miasta i Gminy Prusice Igor Bandrowicz Gmina Prusice to Gmina atrakcyjna pod względem turystycznym z ciekawymi terenami inwestycyjnymi z bardzo korzystnymi cenami działek dla potencjalnych inwestorów, to także Gmina Przyjazna Mieszkańcom oraz inwestująca w sport, ale przede wszystkim Miasto Trzech Wież.

Przez Gminę przebiegają m.in.: droga krajowa nr 5 łącząca Wrocław z Poznaniem oraz linia kolejowa Szczecin–Wrocław.

Gmina Prusice została objęta Specjalną Strefą Ekonomiczną co sprawia, że teren przy krajowej „piątce” i powstającej S5 jest doskonałą przestrzenią dla inwestycji i posiada atrakcyjne ceny działek. Gmina oferuje wiele możliwości aktywnego spędzania czasu wolnego. Przebiega przez nią 51-km szlak zielony trasą dawnej kolei wąskotorowej na trasie Żmigród–Krzyżanowice przez Ligotkę–Prusice–Wszemirów–Pawłów Trzebnicki.

Gmina turystycznie atrakcyjna

Odwiedzając Prusice trzeba zobaczyć zrewitalizowany Rynek, któremu przywrócono przedwojenny rys historyczny, a także renesansowy Ratusz z XVI wieku oraz gotycki kościół Św. Jakuba z XV w. z unikatową tumbą grobową Melchiora von Hatzfelda, w której znajduje się jego głowa, a serce w Laudenbergach w Niemczech. Jedną z niewielu szachulcowych świątyni na świecie jest perła architektury sakralnej z XVIII wieku, czyli kościół Św. Apostołów Piotra i Pawła w Pawłowie Trzebnickim.

Uwagę turystów przyciąga przepiękny odrestaurowany Pałac w Brzeźnie wraz z kompleksem rekreacyjno-sportowym z kortami tenisowymi i polami golfowymi. Rowerzyści już nie długo zwiedzając Gminę Prusice będą mogli jeździć po najdłuższej ścieżce rowerowej na Dolnym Śląsku, z czego ok. 43 km na ziemi prusickiej.

Przestrzeń dla Twoich Inwestycji!

Gmina Prusice to Gmina z Przestrzenią Dla Twoich Inwestycji, o czym świadczy fakt, że znajduje się w niej Prusicki Park Przemysłowy, a sama Gmina i Strefa Inwestycyjna leżąca przy krajowej „piątce” wchodzi w skład Kamiennogórskiej Strefy Ekonomicznej.

– Współczesny inwestor jak wiadomo oczekuje od samorządu lokalnego konkretnej oferty, w której jasno określone są zarówno własności, jak i przeznaczenia gruntów oraz jest doprowadzona infrastruktura techniczna – podkreśla Burmistrz Miasta i Gminy Prusice Igor Bandrowicz dodając: – Ze względu na bardzo korzystne położenie dla Gminy Prusice posiadanie dobrze przygotowanych gruntów pod inwestycje ma fundamentalne znaczenie w dziedzinie rozwoju gospodarczego Gminy.

Gmina Prusice dla swoich potencjalnych inwestorów ma przygotowane ciekawe działki i korzystne ceny. Cena za m kw. to **55 zł**.

Jak podkreśla Burmistrz Igor Bandrowicz, to również istnieją atrakcyjne lokalizacje - przyjazne inwestorom zapisy planu miejscowego: bliskość aglomeracji wrocławskiej, 30 min. do lotniska międzynarodowego, tereny położone przy drodze krajowej nr 5 i powstającej trasie S 5 z węzłem komunikacyjnym „PRUSICE”, a także tereny dla obiektów produkcyjnych, składów i magazynów.

Gmina Prusice również dla inwestorów ma przygotowane specjalne ceny podatków dla Specjalnej Strefy Ekonomicznej (SSE).

– Wśród atutów Prusickiego Parku Przemysłowego oprócz dogodnego położenia znajdują się jeszcze: system ulg i preferencji, w ramach którego inwestor do 1 lipca 2014 roku będzie zwolniony z podatku dochodowego w wysokości 40 % nakładów inwestycyjnych przy prowadzeniu działalności co najmniej 5 lat (60% i 50% w przypadku małych i średnich przedsiębiorstw przy prowadzeniu działalności co najmniej 3 lata). Po 1 lipca 2014 roku zmniejszenie do 25% dla dużych przedsiębiorstw oraz do 20 % i 10% odpowiednio dla małych i średnich przedsiębiorstw. Do ulg należy również zwolnienie z podatku dochodowego z tytułu tworzenia nowych miejsc pracy, utrzymanych przez okres co najmniej 5 lat, w wysokości 40% wartości dwuletnich kosztów pracy nowo zatrudnionych pracowników (60% i 50% w przypadku małych i średnich przedsiębiorstw – miejsca pracy utrzymane co najmniej 3 lata). Kolejnym atutem są niskie koszty pracy – wysoki potencjał kapitału ludzkiego charakteryzujący się dużą liczbą osób bezrobotnych we wszystkich przedziałach wieku produkcyjnego oraz szeroki wachlarz ich wykształcenia (od podstawowego i zawodowego do wyższego) – opowiada Burmistrz Miasta i Gminy Prusice Igor Bandrowicz dodając: – Marzy nam się, aby pojawili się w naszej Gminie tacy inwestorzy, którzy stworzą miejsca pracy dla Mieszkańców Gminy Prusice. Wśród atutów znajduje się również dobry klimat dla biznesu - czyli pomoc merytoryczna na każdym etapie realizacji inwestycji, przychylność i pomoc administracji samorządowej, wykwalifikowana kadra pracownicza oraz rozwinięta baza hotelowo – gastronomiczna. Działki położone w Prusickim Parku Przemysłowym uzbrojone są w sieć energetyczną, wodną i kanalizacyjną. Natomiast w trakcie realizacji jest poszerzenie drogi dojazdowej do strefy oraz dostęp do gminnej sieci szerokopasmowej.

Przewodnik Inwestora

Każdy zainteresowany terenem inwestycyjnym może uzyskać potrzebne informacje na stronie internetowej Gminy www.prusice.pl w zakładce **DLA INWESTORA – Przewodnik Inwestora** oraz osobiście pojawiając się w Urzędzie Miasta i Gminy w Prusicach podczas spotkania z Burmistrzem Miasta i Gminy Prusice.

Przewodnik Inwestora składa się z trzech etapów: etap I – lokalizacja inwestycji, czyli pierwszy i drugi kontakt z gminą. Podczas pierwszego spotkania w Urzędzie Miasta i Gminy w Prusicach z Burmistrzem potencjalny inwestor dostaje informacje na temat wielkości i usytuowania działek inwestycyjnych, wielkości oraz planu zagospodarowania, ulg podatkowych. Wszystkie te informacje zebrane są w specjalnie przygotowanej ofercie dla inwestorów. Burmistrz Miasta i Gminy kieruje inwestora do wyszkolonego pracownika, który przeprowadza inwestora przez dalsze administracyjne postępowania oraz udziela wszelkich szczegółowych informacji, jak ukształtowanie terenu, wydruk szczegółowej mapy i zdjęć, uzbrojenie działki. Na drugim spotkaniu w UMiG zostaje uszczegółowiona oferta inwestycyjna. Odbywa się to po przesłaniu przez inwestora szczegółowych zapytań. Charakter spotkania wynika z zapotrzebowań inwestora. Podczas tego spotkania zostają szczegółowo przedstawione zasady inwestowania w Gminie Prusice.

Etap II to nabycie nieruchomości przez inwestora – zakup inwestycji, zaś etap III to już proces budowy, czyli wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania, zapewnienie dostaw energii elektrycznej, zapewnienie dostaw wody oraz pozwolenie na budowę

Inwestorzy w Gminie Prusice

W Gminie Prusice zainwestowało już kilkanaście firm, które czerpią z tego korzyści, a są wśród nich:

AlmiDecor to ogólnopolska sieć salonów z artykułami wyposażenia wnętrz. Marka łączy niespotykany gdzie indziej klimat z określonym stylem sprzedaży i wyjątkowym asortymentem. Miejsca działające pod szyldem AlmiDecor wyznaczają nowe trendy, proponują specjalną atmosferę, na którą składa się muzyka, zapach, wystrój wnętrza, działania artystyczne.

ZPB Kaczmarek - od rozpoczęcia produkcji w 1983 roku do dnia dzisiejszego, firma ZPB Kaczmarek przeszła kilka etapów technologicznych w produkcji, od prostych narzędzi i urządzeń do zautomatyzowanych

sterowanych komputerowo linii produkcyjnych o wysokiej wydajności, zlokalizowanych obecnie w trzech zakładach. Niezależnie od stopnia zautomatyzowania produkcji, zawsze dewizą firmy była jakość produktów. Dziś produkty firmy ZPB Kaczmarek (kilkanaście rodzajów kostki brukowej, krawężniki, obrzeża, palisady, gazony, denice, studnie szczelne) rozpoznawalne są w całej Polsce, a logo firmy kojarzy się wszystkim z solidnością, rzetelnością i europejską jakością.

Provimi Polska - należy do międzynarodowego koncernu Provimi Holding, jednego z największych na świecie dostawców produktów i technologii żywienia zwierząt, posiadającego 87 wytwórni pasz w 30 krajach na całym świecie i zatrudniającego ponad 8 tysięcy osób.

Grupa PIEPRZYK - to kilkanaście spółek działających od 1989 roku w Polsce i Niemczech. Silną podstawę grupie zapewnia polski kapitał. Największą wartością firmy są pracownicy, których jest ponad tysiąc. Współpracujemy ze znanymi firmami takimi jak: PKN ORLEN S.A., Grupa LOTOS S.A., BP Polska

Sp. z o.o., Volkswagen A.G., Müller Sachsem GMBH, Shell Polska i inne.

Osadkowski - Gęsta sieć punktów firmowych, przedstawicielstw i magazynów, zrzeszonych pod znakiem zielonego liścia w grupie Osadkowski, wspiera przedsiębiorstwa rolne oraz przetwórcze od 1990 r. Na przestrzeni lat zdobyliśmy uznanie tysięcy rolników i przedsiębiorców.

Firma Panda - powstała w 1989r. Od początku działalności skupia wokół siebie młodych, dynamicznych współpracowników, tworzących z pasją nowoczesne meble dla zakładów fryzjerskich, kosmetycznych oraz SPA. Atrakcyjne wzornictwo, rozwijanie poszczególnych wydziałów produkcyjnych oraz nowoczesne technologie pozwalają firmie Panda zajmować czołowe miejsce wśród polskich producentów oraz rozwijać eksport swoich wyrobów do krajów europejskich, jak również na inne kontynenty. Fabryka w Prusicach produkuje

MED-ORTH - od kilku już lat jest liderem na dolnośląskim rynku usług ortopedycznych

i jednym z poważniejszych dilerów sprzętu ortopedycznego w kraju choć nigdy wielkość firmy nie była ich najważniejszym celem.

Borghi s.p.a z siedzibą w Grandate - to prężnie rozwijająca się firma, której dynamika sprzedaży wzrasta w ostatnich latach średnio o 20%. Jej bogate kontakty handlowe, szeroka lista dostawców, potencjał finansowy, a także perspektywiczny rynek w naszym regionie Europy stały się ważnym impulsem do inwestycji w Polsce i powstania Borghi Chemicals Poland Sp. z o.o.

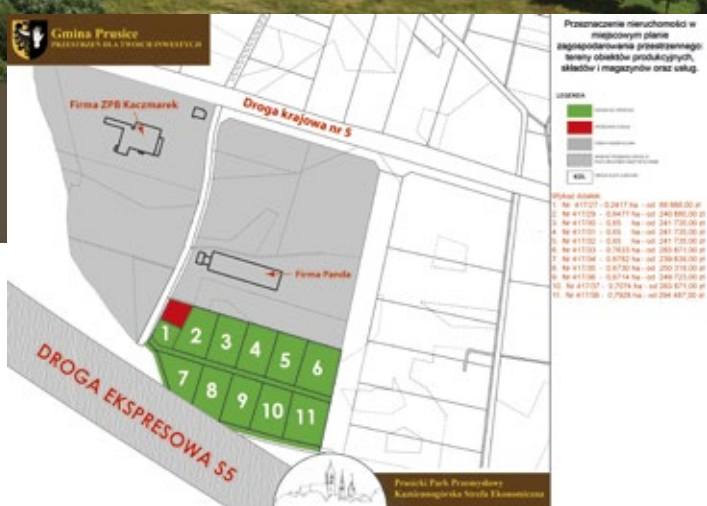
Ponadto m.in.: **ISA SHAVER WZD Sp. z o.o., MTS Sp. z o.o., ZAEL Energo, ZPM Pałys, FH Justyna, NIKOLIN** itd.

Nasza Gmina posiada również wiele firm transportowych m.in.: **Ade Line Logistic Sp. z o.o., Europe Group Sp. z o.o., Transport Międzynarodowy Janusz Mróz, FHU Waldek, Transport Ciężarowy Stanisław Chrzęstek** itd.

*Dorota Leń,
UMiG Prusice*



Gmina Prusice
MIEJSCE NA TWOJE INWESTYCJE



Strzelin korzysta na wspieraniu inwestorów

Z Dorotą Pawnuł, Burmistrzem Miasta i Gminy Strzelin o ofercie inwestycyjnej strzelińskiego samorządu oraz współpracy z inwestorami rozmawia Marcin Prynda.

Co przyciąga do Strzelina potencjalnych inwestorów?

Wpływa na to co najmniej kilka czynników. Nasz największy atut to świetne położenie w sąsiedztwie Wrocławia i ważnych szlaków komunikacyjnych. Obecnie każdy potencjalny inwestor, decydując o lokalizacji fabryki bierze pod uwagę w pierwszej kolejności właśnie uwarunkowania komunikacyjne. Przez nasze miasto przebiegają droga krajowa nr 39 oraz dwie drogi wojewódzkie, a dojazd ze Strzelina do autostrady A4 zajmuje zaledwie ok. 20 minut. Aktywnie zabiegamy o inwestorów i zdajemy sobie sprawę, że często zasięgają oni opinii od firm już u nas działających. W świecie biznesu osobiste polecenia i rekomendacje są często skuteczniejsze od folderów i innych narzędzi marketingowych. Myślę, że nasz samorząd wypracował sobie odpowiedni, sprawdzony już model współpracy z przedsiębiorcami. Nie bez znaczenia jest duża pomoc naszego urzędu dla inwestorów. Lokalizacja inwestycji nieuchronnie wiąże się licznymi i często skomplikowanymi formalnościami, a my pomagamy je sprawnie przejść. O naszej otwartości na nowe inwestycje świadczy również gotowość strzelińskiego samorządu do przygotowania niezbędnej bazy i infrastruktury. Przy ustalaniu budżetów staramy się pamiętać o zadaniach sprzyjających rozwojowi przedsiębiorczości i lokowaniu nowych inwestycji. Chodzi przede wszystkim o rozbudowę infrastruktury ułatwiającej prowadzenie biznesu. Oczywiście nie zapominamy też o atrakcyjnym pakiecie ulg i udogodnień dla inwestorów oraz wszechstronnej dla nich pomocy.

Niedługo przybędzie w Strzelinie terenów przemysłowych. Kiedy będą one dostępne dla potencjalnych inwestorów?

To prawda i bardzo nas to cieszy, bo obecnie gmina nie ma zbyt wielu gruntów przemysłowych. Na najbliższej sesji Rada Miejska Strzelina powinna zmienić miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Dokument zakłada m.in. wydzielenie na terenie miasta pod przemysł ok. 4 hektarów gminnego gruntu. Liczymy, że nowe działki, zlokalizowane w sąsiedztwie naszej podstrefy przemysłowej, szybko znajdą nabywców. Zainteresowanych ulokowaniem inwestycji na naszym terenie nie brakuje, ale zdajemy sobie sprawę z tego, że inne samorządy również aktywnie konkurują o inwestorów. Wygrywają te, które oferują atrakcyjniejsze warunki i najkorzystniejsze udogodnienia.

W Strzelinie chce zainwestować m.in. wrocławska spółka MKR Group. Kiedy może powstać zakład?

W marcu br. podpisaliśmy z inwestorem list intencyjny. Bardzo liczymy na szczęśliwe sfinalizowanie tego projektu. W nowym zakładzie ma docelowo pracować ok. 300 osób. Dodatkowym i bardzo dla nas istotnym efektem inwestycji będzie pobudzenie i rozwój

lokalnych firm, które staną się dostawcami komponentów. Władze spółki MKR Group zapowiadają też utworzenie praktycznej szkoły przykładowej oraz ścisłą współpracę z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Strzelinie. Inwestor chce zakończyć budowę zakładu w 2017 roku. Obecnie czekamy jeszcze na zgodę Rady Ministrów na rozszerzenie Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Ta decyzja otworzy drogę do sprzedaży gruntu oraz realizacji inwestycji. Nasz samorząd przemyśla już do przygotowania drogi dojazdowej do nowego zakładu.

Dyżurnym problemem Strzelina od lat są mocno ograniczone dostawy gazu ziemnego. Czy można coś w tej kwestii zmienić?

To niewątpliwie była i nadal jest bardzo poważna bariera dla rozwoju gminy. Niestety, w przeszłości niedostateczna ilość gazu ziemnego skutecznie zniechęciła kilku poważnych inwestorów. Na szczęście już niedługo ma się to zmienić i wszystko wskazuje na to, że wreszcie pozbedziemy się tej uciążliwej „pięty achillesowej”. Polska Spółka Gazownictwa realizuje budowę gazociągu wysokiego ciśnienia Oława-Chociwel. Gazociąg będzie stanowić nowe źródło zasilania Strzelina, zapewniające niezawodność dostaw odbiorcom gazu. Z informacji uzyskanej od PSG wynika, że opracowano już dokumentację projektową i wyłoniono wykonawcę robót budowlano-montażowych. W pierwszym etapie tj. do 30 listopada 2014 roku gaz popłynie do działającego na terenie naszej gminy przedsiębiorstwa McCain Polska. Do reszty odbiorców „błękitne paliwo” ma trafić najpóźniej do 30 kwietnia 2015 roku. Bardzo kibicujemy tej inwestycji, bo nasz samorząd od lat o nią intensywnie zabiegał. Myślę, że nowy gazociąg w ogromnym stopniu przyczyni się do rozwoju gospodarczego gminy Strzelin. Chcemy, aby z tej inwestycji skorzystali nie tylko przedsiębiorcy, ale też możliwie najwięcej mieszkańców.

Korzystna lokalizacja, preferencyjne warunki oraz baza infrastrukturalna to jednak nie jedyne argumenty przyciągające inwestorów. Jakie są inne atuty Strzelina?

Obecnie inwestorzy, szukając miejsca pod lokalizację nowych zakładów, zwracają uwagę na całe otoczenie. Biorą pod uwagę m.in. bazę sportową, rekreacyjną, kulturalną i edukacyjną. A na tych polach naprawdę nie mamy się czego wstydić. Na terenie Strzelina działają już cztery wielofunkcyjne kompleksy sportowe oraz nowoczesny Aquapark Granit. Kończymy rozbudowę siedziby Strzelińskiego Ośrodka Kultury. Nowoczesny obiekt jest wyposażony w funkcjonalną salę dla ponad 300 widzów. Będziemy w nim organizować różne imprezy artystyczne, jak koncerty, festiwale, seanse filmowe. Nie mogę nie wspomnieć o cennych zabytkach, stale rozwijanej bazie turystycznej i ścież-



kach pieszo-rowerowych, prowadzących turystów po naszych przepięknych Wzgórzach Strzelińskich. Zabiegamy również o to, aby potencjalnie największa atrakcja turystyczna, strzelińska kopalnia granitu, stała się bardziej dostępna dla zwiedzających i mieszkańców. Władze zarządzającej kopalnią spółki Mineral Polska są bardzo otwarte na współpracę.

Rozmawiamy głównie o większych inwestorach, a jak ofertę Strzelin ma dla mniejszych lokalnych firm?

Podejmujemy działania, które mogą im ułatwić prowadzenie działalności gospodarczej. W ubiegłym roku dołączyliśmy do programu „Samorządowa Polska”, skierowanego głównie do mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Zakłada on m.in. utworzenie na szczeblu gminnym Lokalnego Funduszu Pożyczkowego, działającego w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Dzięki programowi lokalni przedsiębiorcy będą mogli pozyskiwać na preferencyjnych zasadach pożyczki oraz korzystać z systemu zakupów grupowych. W ostatnich latach organizowaliśmy też szkolenia dla naszych przedsiębiorców np. w sprawie odzyskiwania podatku VAT. To zdecydowanie sprzyja zacieśnianiu bliskich relacji na linii biznes-samorząd.

A jak Pani Burmistrz ocenia współpracę samorządu z lokalnym środowiskiem biznesowym?

Przyznaję, że w ostatnich latach nasze relacje z lokalnymi przedsiębiorstwami znacznie się poprawiły. Współpracujemy zarówno z dużymi firmami, jak i tymi mniejszymi. Cieszę się, że możemy liczyć na finansową pomoc i życzliwość ze strony naszych wypróbowanych partnerów. Dotyczy to m.in. realizacji licznych akcji charytatywnych. Ta współpraca naprawdę daje obopólne korzyści. □

Strzelin – dobre miejsce do życia i wypoczynku

Gmina Strzelin jest położona na pograniczu urodzajnej Równiny Wrocławskiej i malowniczych Wzgórz Strzeleńskich, które stanowią część Przedgórze Sudeckiego. Strzelin dzieli od Wrocławia zaledwie 37 km. Miasto leży nad rzeką Oławą, na szlaku kolejowym łączącym Wrocław z Pragą, w odległości 23 km od autostrady nr 4 (Kraków-Wrocław-Olszyna) i 40 km od granicy z Republiką Czeską.

Gmina ma charakter rolniczo-przemysłowy, ale Ziemia Strzeleńska słynie przede wszystkim z granitu eksploatowanego tu w jednym z największych w Europie kamieniołomów. Wyrobiska po nieczynnych kamieniołomach stanowią charakterystyczny i ceniony przez turystów element lokalnego krajobrazu.

Pokryte lasami mieszanymi Wzgórze Strzeleńskie to przepiękny i praktycznie nieskażony działalnością człowieka teren. Na turystów, zapalonych wędkarzy, rowerzystów, miłośników jazdy konnej i pieszych wycieczek

czeka tu naprawdę wiele atrakcji. Południowo-zachodnia część gminy Strzelin posiada wiele walorów turystycznych. W tej części gminy drzemie ogromny potencjał turystyczny. Na atrakcyjnym, pod względem turystycznym, terenie dynamicznie rozwija się agroturystyka, a stawy w Białym Kościele to prawdziwy raj dla wędkarzy. Szczególnie w miesiącach letnich odwiedza tę miejscowość wielu turystów.

Warto tu inwestować

Gmina Strzelin sprzyja przedsiębiorcom i inwestorom. Od 2005 roku na obrzeżach miasta funkcjonuje Podstrefa Strzelin Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Invest Park”, w której działają dwa nowoczesne zakłady produkcyjne, producent podzespołów samochodowych Silesia Plastic i firma Lowara Vogel Polska, oferująca pompy i sprzężarki. Niebawem działalność w strefie rozpocznie włoskie przedsiębiorstwo Inoxveneta Sp. z o.o. produkujące urządzenia metalowe dla przemysłu AGD i profesjonalne kuchnie ze stali.



List intencyjny dotyczący nowej inwestycji podpisali Prezes MKR Group Robert Smirnow, Burmistrz Dorota Pawnuik oraz Członek Zarządu MKR Group Katarzyna Smirnow-Birkmann



Aquapark Granit – jedna z najnowocześniejszych dolnośląskich krytych pływalni

W rozszerzonej strzeleńskiej podstrefie WSSE zamierza także zainwestować wrocławska spółka MKR Group. Planowana, bardzo innowacyjna inwestycja, będzie ukierunkowana na produkcję oraz rozwój środków transportu drogowego. Przedmiotem produkcji mają być przede wszystkim nadwozia pojazdów dostawczych i ciężarowych, wykonane z superlekkich materiałów opracowanych w przyzakładowym laboratorium. Spółka MKR Group zamierza utworzyć przy fabryce zespół badawczy, który opracuje prototypy pojazdów elektrycznych i hybrydowych, przeznaczonych do transportu towarów.

Na terenie gminy Strzelin zainwestowały już znane zagraniczne koncerny takie jak m.in. McCain Poland (największy na świecie producent frytek), Cukrownia Sudzucker, MPC (jeden z największych w Europie producentów rur wielowarstwowych oraz rur z polietylenu sieciowanego), TECE (czołowy producent i dystrybutor innowacyjnych produktów w zakresie sanitarnej i grzewczej) oraz Quick-Mix (producent

chemii budowlanej, systemów ociepleń, tynków i zapraw murarskich). W Strzelinie działa jedna z największych europejskich kopalni granitu, zarządzana przez spółkę Mineral Polska.

Najważniejsze atuty Strzelina:

- bliskość Wrocławia (37 km) i zjazdów na autostradę A4 (20 i 14 km),
- korzystne położenie (Strzelin przecina szlak kolejowy Warszawa-Wrocław-Praga. Przez miasto przebiegają dwie drogi wojewódzkie oraz droga krajowa K-39),
- bliskość wrocławskiego portu lotniczego (40 km),
- duży potencjał ekonomiczny,
- aktywni i przedsiębiorczy mieszkańcy,
- dobrze rozwinięta infrastruktura drogową, wodociągowa i sanitarna,
- znakomicie rozwinięta baza sportowa (m.in. Aquapark Granit, cztery nowoczesne kompleksy boisk),
- rozwój infrastruktury kulturalnej (budowa Strzeleńskiego Centrum Kultury).

Nieruchomość na sprzedaż

Nieruchomość gruntowa przy ul. Oławskiej w Strzelinie o pow. 1,1416 ha jest przeznaczona pod zabudowę przemysłowo-usługową. Posiada dostęp do podstawowych sieci infrastruktury technicznej. Dojazd do nieruchomości przebiega drogą gruntową, połączoną z drogą wojewódzką nr 396 (Strzelin-Oława).

Nieruchomość znajduje się w sąsiedztwie terenów zabudowanych oraz niezabudowanych przeznaczonych w planie zagospodarowania pod: przemysł, produkcję, usługi i aktywność gospodarczą.

Atuty:

- bliskość Wrocławia – 37 km,
- odległość od dwóch zjazdów z autostrady A4 wynosi 15 km (zjazd strzeleński) oraz 15 km (zjazd oławski),
- bliskie położenie drogi krajowej nr 39, łączącej Strzelin z drogą krajową nr 8 – trasa Wrocław-Kudowa Zdrój-Praga

- możliwość budowy bocznicy kolejowej ok. 1,5 km do stacji Strzelin relacji linii międzynarodowej Wrocław-Praga.



Europejski Trybunał Sprawiedliwości o kredytach we frankach szwajcarskich

Trybunału Sprawiedliwości w sprawie Árpád Kásler i Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt. (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., sygn. C-26/13) uznał, że konsumenci, którzy zaciągają kredyt w walucie obcej, muszą mieć możliwość oszacowania konsekwencji ekonomicznych wynikających z zastosowania przy spłacie kredytu kursu (kursu sprzedaży waluty obcej) innego niż ten, który został zastosowany do obliczenia wysokości kredytu przy jego uruchomieniu (kurs kupna waluty obcej). Sąd krajowy może zastąpić nieuczciwy warunek umowy przepisem prawa krajowego, aby ustanowić równowagę między stronami umowy i zachować ważność tej ostatniej.

Pewnego razu na Węgrzech

W dniu 29 maja 2008 r. Á. Kásler i H. Káslerné Rábai zawarli z węgierskim bankiem umowę kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej. Bank przyznał kredytobiorcom kredyt w wysokości 14 400 000 forintów węgierskich (około 46 867 EUR). Umowa przewidywała, że ustalenie kwoty kredytu we franku szwajcarskim miało zostać dokonane według kursu kupna tej waluty stosowanego przez bank w dniu uruchomienia finansowania. Na podstawie tego warunku kwota kredytu została ustalona na 94 240,84 CHF. Niemniej jednak, zgodnie z tą umową wyrażoną w forintach węgierskich wysokość należnych rat miesięcznych miała być określana po stosowanym przez bank kursie sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującym w dniu poprzedzającym dzień wymagalności raty.

Małżonkowie Kásler zakwestionowali przed sądami węgierskimi warunek umowy, który pozwala bankowi na obliczanie wymagalnych rat miesięcznych według kursu sprzedaży franka szwajcarskiego. Powołali się oni na nieuczciwy charakter tego warunku, ponieważ przewiduje on zastosowanie na potrzeby spłaty kredytu kursu innego niż ten, którym posłużono się przy jego udostępnieniu.

Węgierski Sąd Najwyższy (Kúria), rozpoznający sprawę w postępowaniu kasacyjnym, zwrócił się do ETS z pytaniem, czy warunek dotyczący kursów wymiany stosowanych do wykonania umowy kredytu denominowanego w walucie obcej określa główny przedmiot umowy oraz czy zakwestionowany warunek można uznać za wyrażony prostym i zrozumiałym językiem. Ponadto sąd węgierski wnioskował o ustalenie, czy w sytuacji gdy umowa nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, sąd krajowy jest uprawniony do zmiany lub uzupełnienia tego warunku.

Dyrektywa w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich stanowi, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami nie są dla konsumentów wiążące. Niemniej jednak, w przypadku warunków, które określają główny przedmiot umowy dyrektywa zezwala, by państwa członkowskie przewidziały w przepisach krajowych stanowiących transpozycję tej dyrektywy, że tego rodzaju warunki będą zwolnione z oceny ich nieuczciwego charakteru, o ile będą wyrażone prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 dyrektywy). Przepisy węgierskie, poprzez które dokonano transpozycji dyrektywy, przewidują taki wyjątek.

Stanowisko ETS

Trybunał przypomniał, po pierwsze, że zakaz dokonywania oceny nieuczciwego charakteru warunków odnoszących się do określenia głównego przedmiotu umowy musi podlegać wykładni zawężającej i ma zastosowanie wyłącznie do warunków określających podstawowe świadczenia w ramach danej umowy. Do Kúria należy ustalenie, czy zakwestionowany warunek umowy stanowi podstawowy element umowy zawartej przez małżeństwo Kásler.

Ponadto Trybunał zauważył, że ocena nieuczciwego charakteru omawianego

warunku nie może zostać wyłączona z tego względu, że warunek ten odnosi się do relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług. Rozpatrywany warunek ogranicza się bowiem do określenia, w celu obliczenia rat kredytu, kursu wymiany między węgierskim forintem a frankiem szwajcarskim, nie przewidując jednak świadczenia przez kredytodawcę usługi wymiany waluty. Tymczasem w braku takiej usługi ciężar finansowy wynikający z różnicy pomiędzy kursem sprzedaży i kursem kupna, który musi ponieść kredytobiorca, nie może zostać uznany za wynagrodzenie należne w zamian za usługę.

Po drugie, Trybunał sprecyzował, że warunek określający główny przedmiot umowy nie podlega ocenie tylko wówczas, gdy został on wyrażony w sposób jednoznaczny i zrozumiały. W tym względzie Trybunał podkreślił, że powyższy wymóg nie ogranicza się do jednoznaczności i zrozumiałości wyłącznie pod względem formalnym i czysto gramatycznym. Przeciwnie, umowa kredytu musi w sposób przejrzysty ukazywać powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej. Wobec tego do Kúria należy ustalenie, czy właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny konsument może, na podstawie form zachęty stosowanych przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy i dostarczonych na tym etapie informacji, nie tylko dowiedzieć się o istnieniu różnicy między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować skutki zastosowania kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu.

Wreszcie Trybunał zauważył, że w sytuacji gdy wykreślenie nieuczciwego warunku prowadziłoby, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, do niemożności wykonania umowy, dyrektywa nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zastąpił ów warunek przepisem prawa krajowego o charakterze

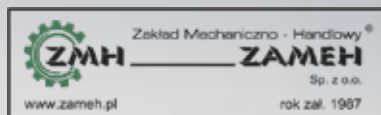


dyspozytywnym. Takie podejście pozwala bowiem na osiągnięcie celu dyrektywy, polegającego między innymi na ustanowieniu równowagi między stronami, zachowując jednak tak dalece, jak to możliwe, ważność umowy jako takiej.

Skutki wyroku dla Polaków zadłużonych we franku

Wyrok może być podstawą podobnych rozstrzygnięć sądów polskich, co wzmacnia pozycję konsumentów wobec banków. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż ETS wprost potwierdził możliwość zastępowania uchylonego postanowienia umowy poprzez stosowanie przepisów przez sąd. Pozwoli to na ingerencję w stosunek umowny między stronami przez sąd powszechny.

Arkadiusz Skrobich
Kancelaria Prawna
Putz|Skrobich
www.ps-legal.pl



PRODUKCJA I OBSŁUGA W ZAKRESIE OBRÓBKI METALI



- Obróbka CNC
- Obróbka konwencjonalna
- Obróbka wielkogabarytowa do 8m
- Głębokie wiercenie do 5m
- Wycinanie plazmowo- gazowe
- Konstrukcje spawane do 10 T
- Śrutowanie
- Malowanie



Adres
ZAMEH Sp. z o.o.
ul. Kłodzka 10
58-210 Łągiewniki

Kontakt
Tel: +48 74 8939372
Fax: +48 74 8940117
e-mail: zameh@zameh.pl

Z Dolnego Śląska do Brukseli

Z Łukaszem Banaszakiem o przeciwdziałaniu dyskryminacji i docenieniu potencjału osób niepełnosprawnych rozmawia Agata Garstecka

Jest Pan jednym z sześciu ekspertów z Polski, biorących udział w pracach European Disability Forum - członkiem grupy eksperckiej ds. dostępu do opieki zdrowotnej i stereotypów związanych ze zdrowiem. Jak Pan tam trafił?

Zarząd EDF ogłosił nabór do komisji i grup eksperckich. Poszukiwano niepełnosprawnych lub będących rodzicem osoby niepełnosprawnej niezdolnej do samoreprezentacji specjalistów zajmujących się tematyką technologii informacyjnych i komunikacyjnych, transportu, infrastruktury budowlanej, dostępu do opieki zdrowotnej i stereotypów związanych ze zdrowiem, osób ze szczególnymi potrzebami wsparcia i innych. Moją kandydaturę zgłosiło Polskie Forum Osób Niepełnosprawnych.

Akurat zbiegło się to z przyjęciem na stacjonarne studia doktoranckie w Dolnośląskiej Szkole Wyższej we Wrocławiu.

Co Pana skłoniło do takich działań?

Zbyt często stykałem się z dyskryminacją i marnowaniem potencjału osób z niepełnosprawnością. Uznałem że już najwyższy czas na pozytywne zmiany.

Na czym polega Pana praca w grupie eksperckiej EDF?

Staram się nie ograniczać do bycia urzędnikiem opiniującym raporty. Dużo jeżdżę po Polsce, spotykam się z ludźmi w ramach konsultacji eksperckich,

organizuję konferencje naukowe o zasięgu krajowym i międzynarodowym.

Jest Pan jedynym Dolnoślązakiem jaki kiedykolwiek znalazł się w tym gremium. To duża odpowiedzialność?

Pamiętam o „małych ojczyznach” które stanowią dla mnie inspirację. W tej kadencji postawiłem sobie naczelny cel: przybliżenie mieszkańcom Dolnego Śląska idei nowego porządku – edukacji, pracy i dostępu do opieki zdrowotnej bez barier.

Jak Pan chce to osiągnąć?

Cierpliwością, systematyczną pracą i dyscypliną. Planowo 24 czerwca na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu, odbędzie się Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. „Studia nad niepełnosprawnością w krajach członkowskich Unii Europejskiej”. Z kolei 25 czerwca robimy przy współpracy z Urzędem Miasta Legnicy i Wyższą Szkołą Bankową we Wrocławiu Ogólnopolską Konferencję Naukową pt. „Edukacja i aktywizacja osób z niepełnosprawnością”. W międzyczasie wspieram organizację kilkudziesięciu imprez promujących przeciwdziałanie dyskryminacji mniejszości. Wszystkie inicjatywy konsultuję ze swoją mentorką: Panią prof. WSB. dr hab. Joanną Szczepankiewicz-Battek.

Czyli Dolny Śląsk może stać się miejscem spotkań przedstawicieli międzynarodowych organizacji?

Tak, nasz zespół roboczy już pracuje nad projektami międzynarodowych wydarzeń na 2015 rok.



Czy jest coś co chciałby Pan zrobić przed końcem kadencji eksperckiej?

Dążę do stworzenia międzynarodowej sieci badaczy edukacji dorosłych z niepełnosprawnością. □

Łukasz Banaszak – Andragog, doktorant w Dolnośląskiej Szkole Wyższej we Wrocławiu. Jeden z sześciu ekspertów biorących udział w pracach European Disability Forum. Członek grupy eksperckiej ds. dostępu do opieki zdrowotnej i stereotypów związanych ze zdrowiem. Jego dysertacja (przygotowywana pod kierunkiem prof. zw. dr hab. Mirosława Patalona) poświęcona jest edukacji permanentnej w kościołach protestanckich.

„Myśl globalnie, działaj lokalnie”

Z Damianem Dudą, doktorantem Dolnośląskiej Szkoły Wyższej i członkiem Rehabilitation International o działaniach na rzecz osób z niepełnosprawnością rozmawia Marcin Prynda.

Przez ostatnie kilka lat wiele Pan podróżował za granicę. To z pewnością umożliwiło Panu ogląd sytuacji osób z niepełnosprawnością w innych krajach. Proszę powiedzieć jak na tle innych krajów wypada Polska?

Sytuacja osób z niepełnosprawnością w naszym kraju stale się poprawia, niemniej jednak jest jeszcze dużo do zrobienia. Przez ostatnie 12 lat moich podróży za granicę, w tym także czasowe zamieszkiwanie w niektórych krajach, pozwoliło mi zapoznać się z sytuacją osób z niepełnosprawnością w różnych obszarach. Mam tu na myśli aspekt społeczny, kulturowy, rehabilitacyjny czy zatrudniania osób z niepełnosprawnością. Wszystkie te wyjazdy, pobyty za granicą wiązały się z uczestnictwem w jakimś szkoleniu, stażu naukowym, badawczym czy wizycie studyjnej. Dzięki temu miałem możliwość poznawania ciekawych inicjatyw, działań czy rozwiązań systemowych na rzecz osób z niepełnosprawnością. Była to też okazja do nawiązania współpracy na poziomie międzynarodowym. Ta wiedza i doświadczenia pozwalają mi dziś patrzeć na sytuację osób z niepełnosprawnością z różnych stron.

Powiedział Pan, że w kwestii sytuacji osób z niepełnosprawnością w naszym kraju jest jeszcze wiele do zrobienia. Co Pana zdaniem należałoby zmienić?

To bardzo duży temat, więc skupię się na niektórych tematach. Przede wszystkim należałoby wzmacniać działania oddolne. Wspierać lokalne społeczności, lokalne grupy formalne czy nieformalne w działaniach na rzecz osób z niepełnosprawnością. Często taką inicjatywą oddolną jest powołanie stowarzyszenia lub fundacji przez rodziców dziecka z niepełnosprawnością. Dotyczy to także już funkcjonujących organizacji. I tutaj

niezwykle istotna jest współpraca z samorządem lokalnym i promowanie „dobrych praktyk” w zakresie konsultacji społecznych.

W kierunku powieszonego usamodzielnienia się osób z niepełnosprawnością, a co za tym idzie, także jakości ich życia, należałoby wspomnieć o usługach asystenckich. Mieszkając w Finlandii, Islandii czy Norwegii, miałem okazję dobrze poznać tego typu rozwiązania. Osoba z niepełnosprawnością może skorzystać z usług asystenta osobistego osoby z niepełnosprawnością, który pomaga w codziennej egzystencji, od momentu wstania z łóżka do położenia się spać. Innym rozwiązaniem jest asystent osoby z niepełnosprawnością, który pomaga w określonym czasie i miejscu, np. na uczelni wyższej podczas ćwiczeń, laboratoriów, wykładów.

Warto też wspomnieć o Polskim Języku Migowym. Od 19 sierpnia 2011 r. mamy Ustawę o języku migowym i innych środkach komunikowania się, która m.in. określa zasady kontaktowania się z organami administracji publicznej i powołuje Polską Radę Języka Migowego. Nadal jednak brak jest rozwiązań w zakresie edukacji Głuchych, osób niesłyszących czy niedosłyszących oraz uznania Głuchych jako mniejszości kulturowej, językowej.

Rzeczywiście, temat jest bardzo szeroki. Jakie działania zamierza Pan podjąć w tym zakresie?

Zamierzam kontynuować działania, które realizuję od kilku lat, czyli realizowanie projektów społecznych oraz rzeczniczą na rzecz osób z niepełnosprawnością. Uczestniczę w spotkaniach w małych miejscowościach, konferencjach, seminarach, podczas których dzielę się wiedzą i dotychczasowymi doświadczeniami. Realizuję także projekty, które bezpośrednio wspierają osoby z niepełnosprawnością np. na rynku pracy. To także projekty badawcze, w których szukam odpowiedzi na nurtujące mnie pytania.



Jednak najważniejsza jest działalność rzecznicza. Rzecznictwo (z ang. advocacy) jest stosunkowo młodym pojęciem. To działanie „w czymś imieniu”, osoby, grupy czy organizacji. Różne modele działań rzeczniczych, „dobrych praktyk” poznawałem za granicą. Dużo czerpię z doświadczeń organizacji Rehabilitation International, której jestem członkiem, i która na rzecz osób z niepełnosprawnością działa od 1922 r. Przykładowo podczas konferencji czy innych wydarzeń, które organizuję tworzone są tzw. „konsultacje społeczne”, podczas których można zgłosić czy omówić jakiś problem, pomysł rozwiązania jakiejś sytuacji itp.

Również praca doktorska, którą obecnie przygotowuję pod kierunkiem prof. DSW dr hab. Bożeny Wojtasik na temat poradnictwa edukacyjno-zawodowego dla osób z niepełnosprawnością w wymiarze międzynarodowym będzie zawierała wspomniane przeze mnie tematy. □

Damian Duda – pedagog specjalny, doradca rehabilitacyjny, doktorant w Dolnośląskiej Szkole Wyższej, członek Rehabilitation International i Stowarzyszenia Doradców Szkolnych i Zawodowych RP, certyfikowany trener Rady Europy z zakresu edukacji o prawach człowieka.

Niezawodni przyjaciele suchego oka

bez środków konserwujących

ODNOSISZ CZASEM WRAŻENIE, ŻE
CAŁY ŚWIAT NIE LUBI TWOICH OCZU?
W PEWNYM SENSIE TO PRAWDA!

Twoje oczy mają wielu wrogów. Klimatyzowane pomieszczenia, dym papierosowy, praca przy monitorze, wiatr, słońce, sztuczne oświetlenie, zapylenie, prowadzenie samochodu. To wszystko spotyka Cię na co dzień i sprawia, że Twoje oczy powiedzą wreszcie DOŚĆ!

Producent:

Penta Arzneimittel GmbH
Werkstrasse 3, D-92551 Stulln
Niemcy

Wyrób medyczny CE 0482

TEARS AGAIN,

butelka z rozpylaczem 10 ml

Producent:

Optima Pharmazeutische GmbH
D-85361 Moosburg/Wang,
Niemcy



Dystrybucja w Polsce:
Pharm Supply Sp. z o.o.
ul. Marconich 2/9, 02-954 Warszawa
tel./fax: +48 22 642 33 31

www.pharmsupply.com.pl

Przed zastosowaniem zapoznaj się z ulotką dołączoną do opakowania lub skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą.



Wyrób medyczny CE 0483

BIOLAN, krople do oczu
0,15% hialuronianu sodu
- 20 minimsów po 0,35 ml
BIOLAN Gel, krople do oczu
0,30% hialuronianu sodu
- 10 minimsów po 0,35 ml

Zrób to z zamkniętymi oczami **TEARS AGAIN®**

PREPARAT DO STOSOWANIA NA ZAMKNIĘTE POWIEKI

Tears Again® Spray liposomalny do oczu.
Łagodzi i kompensuje podrażnienia suchego oka.

Skład: zawiera liposomy, witaminę A, witaminę E.
Wskazania: Tears Again® stabilizuje warstwę lipidową filmu łzowego, reguluje i poprawia nawilżenie powierzchni oczu i powiek.

Do stosowania w uwarunkowanych wpływem środowiska dolegliwościach oczu (suche oczy, uczucie napięcia powiek, uczucie ciała obcego, pieczenie i swędzenie oczu).

Dawkowanie i sposób podawania: Tears Again® należy rozpylić 1-2 razy na zamknięte oczy.



OŚRODEK
OKULISTYKI
KLINICZNEJ



Przywróć swoim oczom ostrość widzenia

CHIRURGIA REFRAKCYJNA • KOREKCJA WAD WZROKU • CENTRUM JASKRY

OPERACJE ZAĆMY • WITREKTOMIA • LECZENIE AMD • LASERY

OKULISTYKA DZIECIĘCA • OPERACJE ZEZA • SOCZEWKI KONTAKTOWE

ul. Zaolziańska 4, 53-334 Wrocław

Rejestracja: 71 344 22 66, 71 344 22 77, 71 344 22 88

www.spektrum.wroc.pl

Usługi prywatne: 725 777 333

Jaskrę pierwotnie zamkniętego kąta można wyleczyć!

Słowo „jaskra” jest zawsze rozpoznaniem budzącym w pacjencie lęk. Wiadomo bowiem, że oznacza ono nieuleczalną chorobę, której istotą jest postępujący zanik nerwów wzrokowych mogący doprowadzić do nieodwracalnej utraty widzenia. Pacjent wymaga zatem dożywotniej terapii mogącej jedynie powstrzymać postęp choroby.

Pierwsze dziesięciolecie XXI wieku przyniosło jednakże rewolucyjną zmianę tej opinii. Dużą część chorych na jaskrę można wyleczyć, a nawet zapobiec rozwojowi choroby. Istnieją bowiem dwa główne typy jaskry. Pierwszy to rzeczywiście nieuleczalna, uwarunkowana genetycznie jaskra pierwotna otwartego kąta – rozwijająca się skrycie, rozpoznawana przypadkowo, często już przy znacznie zaawansowanym uszkodzeniu nerwu wzrokowego.

Drugi typ jaskry przeciwnie – daje objawy zanim nerw wzrokowy zostanie uszkodzony, a więc zanim rozwinię się choroba. Są to bóle oczu i głowy wraz z pogorszeniem widzenia, występujące np. po wielogodzinnej pracy wzrokowej bez dobrej korekcji okularowej lub w ciemności. Niekiedy są one tak silne, że czerwone, bolesne i twarde jak kamień oko niemal przestaje widzieć, ma szeroką, pionowo owalną źrenicę, a wokół źródeł światła dostrzega tęczowe kręgi. Jest to tzw. ostry „atak jaskry”, który przy braku natychmiastowej pomocy okulistycznej może spowodować znaczną i trwałą utratę wzroku.

Stany te są wynikiem wzrostu ciśnienia wewnątrzgałkowego wskutek zamknięcia odpływu cieczy wodnistej, którą oko stale produkuje i która stale odpływa przez tzw. kąt przesączania. Leży on na styku tęczówki nadającej oczom barwę i przejrzystej rogówki. Indywidualna budowa oka, często rodzinna, charakteryzująca się wąską przestrzenią między tęczówką i rogówką, usposabia do ich zetknięcia się i zablokowania odpływu. Jest to pierwotne zamknięcie kąta, gdyż wynika z budowy anatomicznej oka. Początkowo występuje ono okresowo, a wywołany wzrostem ciśnienia ból głowy i gorsze widzenie mijają po przerwie w pracy, drzemce lub wyjściu na jasną przestrzeń. Gdy takie sytuacje powtarzają się często i utrzymują długo, utrwalone wysokie ciśnienie uszkadza nerw wzrokowy powodując jaskrę pierwotnie zamkniętego kąta.

W latach 2004-2005 świat okulistyczny uzyskał nową metodę obrazowania. W czasie kilkunastosekundowego, bezdotykowego badania tomograf optyczny AS OCT Visante™ rejestruje anatomiczny stan kąta przesączania na całym jego obwodzie. Metoda ta, stosowana w Centrum Jaskry Ośrodka Okulistyki Klinicznej SPEKTRUM we Wrocławiu od 2007 roku pozwoliła wyodrębnić trzy typy anatomiczne i trzy mechanizmy pierwotnego zamknięcia kąta oraz dostosować w sposób celowany odpowiednio metody ich laserowej korekcji.



Prof. dr hab. n. med. Maria Hanna Niżankowska, w latach 1994-2006 Kierownik Katedry i Kliniki Okulistyki AM we Wrocławiu. Stworzyła Centrum Jaskry w Ośrodku Okulistyki Klinicznej we Wrocławiu. W roku 1996 zainicjowała powstanie, a następnie do roku 2007 przewodniczyła Sekcji Jaskry Polskiego Towarzystwa Okulistycznego. Zorganizowała 5 międzynarodowych Sympozjów Jaskry we Wrocławiu. Autorka trzech podręczników okulistyki i trzech monografii nt. jaskry. Ostatnią jest „Jaskra pierwotnie zamkniętego kąta. Diagnostyka, profilaktyka i leczenie”, Wyd. Elsevier, 2012.

W pierwszym typie zamknięcia zasadniczą rolę odgrywa soczewka. Jest ona za duża w stosunku do zbyt małej gałki oczu nadwzrocznych, tj. wymagających soczewek okularowych ze znakiem „+”, gdyż mimo swojej wielkości moc soczewki jest w tych oczach niewystarczająca, aby wytworzyć ostry obraz na dnie oka. Osoby przed 30-40 rokiem życia pomagają sobie zatem wysiłkiem akomodacji, która wzmacnia moc soczewki przez jej pogrubienie. Przesuwa ona jednak tęczęwkę ku przodowi i przypiera ją do rogówki zamykając kąt przesączania.

Zabiegiem pozwalającym na kompensację zamknięcia jest wycięcie otworka na obwodzie tęczówki, tzw. irydotomia, oraz zalecenie stosowania okularów o takiej mocy, która eliminuje akomodacyjne pogrubienie soczewki oka.

Efekt laserowej irydotomii winien jednak podlegać kontrolnemu monitorowaniu za pomocą AS OCT Visante, gdyż z czasem może być on zniwelowany „zakorkowaniem” otworka od tyłu przez stale rosnącą w ciągu życia soczewkę, która dodatkowo szybko powiększa się w zaćmie. W takim przypadku trwałe otwarcie naturalnej drogi odpływu i wyrównanie ciśnienia uzyskuje się przez wczesne usunięcie zaćmy z wszczępieniem sztucznej soczewki. Jej efektem jest zarówno eliminacja przyczyny jaskry, jak i poprawa widzenia.

Drugim typem pierwotnie zamkniętego kąta jest tzw. konfiguracja płaskiej tęczówki powodująca jaskrę u osób młodych i bardzo młodych. Bez diagnostyki obrazowej jej rozpoznanie jest trudne, co powoduje, że rozwijający się zanik nerwu wzrokowego jest błędnie diagnozowany jako jaskra młodzieńcza otwartego kąta i leczony farmakologicznie. Tymczasem leczeniem przyczynowym jest ambulatoryjna, laserowa korekta ukształtowania tęczówki – irydoplastyka obwodowa. Obrazowa weryfikacja wyniku irydoplastyki ukazuje naocznie stopień otwarcia kąta i jego zakres. Dobry efekt jest równoznaczny ze skuteczną profilaktyką lub ustaniem procesu chorobowego.

Trzeci typ pierwotnego zamknięcia kąta, na który składają się elementy charakteryzujące oba powyższe typy, wymaga najczęściej wykonania kolejno dwu odpowiadających im zabiegów korygujących. Po pierwszym etapie konieczna jest obrazowa weryfikacja efektu i optymalny wybór drugiego zabiegu, a po zakończeniu weryfikacja pełnego wyniku.

Prowadząc od 7 lat tomograficzne badania obrazowe w jaskrze, którą leczę, stwierdzam z satysfakcją, że pierwotne zamknięcie kąta stanowi

jej przyczynę znacznie częściej niż sądziliśmy na podstawie wyłącznie wzrokowej oceny kąta, metodą tzw. gonioskopii. Moja satysfakcja, a przede wszystkim satysfakcja chorego, płynie z faktu, że rozpoznanie tej przyczyny pozwala na jej eliminację. Właściwie dobrane zabiegi laserowe lub wczesne usunięcie zaćmy z wymianą zbyt dużej soczewki własnej na płaski wszczępienie soczewkowy, stanowią w tych przypadkach albo profilaktykę choroby, jeśli nerw wzrokowy nie uległ jeszcze uszkodzeniu, albo ją przerywają. Tak więc znaczna część osób zagrożonych chorobą, lub chorych, może w obecnym stanie techniki, a przede wszystkim wiedzy, być wyzwolona od jaskry grożącej ostrymi atakami oraz jej żmudnej dożywotniej terapii, niewykluczającej w wielu przypadkach groźby utraty wzroku. □



Na górze oko z soczewką zamykającą otworek irydotomii i dostęp do kąta przesączania. Na dole to samo oko po usunięciu zaćmy początkowej z wszczępieniem sztucznej soczewki oraz otwartą przestrzenią pomiędzy tęczówką a rogówką, tzn. otwartym kątem przesączania.

Optymalne dla suchego oka jest wilgotne i czyste powietrze

Z Agnieszką Miśkiewicz-Wójcik, dyrektorem medycznym ośrodka mikrochirurgii i terapii okulistycznej OKO.M we Wrocławiu o dolegliwościach związanych z zespołem suchego oka i metodach leczenia rozmawia Stanisława Jurkiewicz.

Jakie dolegliwości mogą sugerować występowanie zespołu suchego oka?

Najczęściej Pacjenci mówią o uczuciu suchości czy piasku pod powiekami, czasem odczuwają swędzenie oczu, są wrażliwi na światło słoneczne, okresowo zgłaszają rozmywanie się obrazu, które ustępuje po kilkukrotnym mrugnieniu.

Na czym polega prawidłowa funkcja łez?

Łzy pełnią funkcję ochronną i oczyszczającą. Mają między innymi za zadanie chronić wrażliwą powierzchnię oka przed uszkodzeniem i zakażeniem. Łzy składają się z wody wydzielanej przez gruczoł łzowy, z warstwy śluzowej produkowanej przez spojówkę oka oraz w warstwy lipidowej (tłuszczowej), która powstaje w gruczołach umiejscowionych na brzegu powiek. Dzięki śluzowi łzy przylegają do powierzchni oka, woda ją nawilża, a na zewnątrz warstwa tłuszczowa zapobiega parowaniu. Jeśli któryś z tych elementów „szwankuje”, to oko podsycha, dochodzi do uszkodzenia bardzo wrażliwej rogówki i do objawów, które wymieniałam.

Kto jest najbardziej narażony na wystąpienie u zespołu suchego oka?

Około 10-15 proc. dorosłych cierpi na zespół suchego oka. Zespół suchego oka ma najczęściej łagodny przebieg i nie stanowi istotnego problemu dla pacjenta, objawy mają charakter okresowy i poddają się leczeniu. Niepokój, stres, zmęczenie, przepracowanie, złe środowisko pracy nie wpływają korzystnie na wydzielanie łez. Należy pamiętać, że niektóre leki przeciwalergiczne, uspokajające, przeciwdepresyjne, leczące nadciśnienie tętnicze zmniejszają ilość łez.

Czy zdiagnozowanie zespołu suchego oka jest proste?

Rozpoznanie zespołu suchego oka nie jest bardzo skomplikowane. Charakterystyczne objawy opisywane przez pacjenta, standardowe badanie okulistyczne oraz celowane badania dodatkowe takie jak: test Schirmera, czyli określenie ilości produkowanych łez oraz test przetrwania ciągłości filmu łzowego na powierzchni oka – BUT pomagają postawić rozpoznanie łagodnej postaci zespołu suchego oka. Więcej kłopotów sprawia diagnostyka ciężkich uszkodzeń oka spowodowanych niedoborem pełnowartościowych łez.

Jak przebiega leczenie zespołu suchego oka?

Jeśli znajdziemy przyczynę zaburzonego wydzielania łez to leczenie jest ukierunkowane na wyeliminowanie jej. Jeśli zaburzenia są łagodne, a podłoże złożone to stosujemy preparaty sztucznych łez w celu ich uzupełnienia, a także suche okłady rozgrzewające na powiekę oraz masaże tak, aby poprawić funkcjonowanie płaszczki lipidowej, co zapobiega parowaniu łez. Jeśli dojdzie do powikłań ze strony spojówki i rogówki to leczymy odpowiednio do problemu. Można wówczas tę chorobę opanować i mieć pod kontrolą, ale nie można całkowicie wyleczyć.

Jak należy dbać o suche oko?

Na początek warto zastanowić się, czy nie stosujemy leków, które zmniejszają wydzielanie łez i czy można je zastąpić innymi. Optymalne dla suchego oka jest stojące, wilgotne i czyste powietrze. Starajmy się unikać nawiewów na twarz w samochodzie, otwartych bocznych okien, klimatyzacyjnych na-



wiewów. W porze jesienno-zimowej stosujemy nawilżacze powietrza, unikajmy dymu papierosowego, smogu, oparów farb i lakierów. Chrońmy oczy okularami słonecznymi przed nadmiernym, ostrym światłem i wiatrem, warto też zachować stosunek snu do czuwania 8/16 oraz pamiętać, że objawy wysychania oczu nasilają się, gdy jesteśmy zmęczeni i pracujemy nocami. Długotrwałe noszenie soczewek kontaktowych i zabiegi laserowe korygujące wadę wzroku też w bardzo istotny sposób zaburzają wydzielanie łez. W leczeniu stosujemy sztuczne łzy. Dla bardzo wrażliwych oczu bezpieczniejsze będą preparaty bez konserwantów. Na noc można zastosować gęste krople lub żele. Jeśli te działania nie przyniosą poprawy to pozostaje wizyta u okulisty, który wykluczy inne przyczyny dolegliwości i doradzi optymalne leczenie. □

Systane®

Rodzina preparatów

Więcej niż ochrona powierzchni oka



Rodzina preparatów Systane® to kompleksowe rozwiązanie dla osób z zespołem suchego oka.^{1,2,3}
SYSTANE® Lid Wipes to preparat przeznaczony do codziennej pielęgnacji powiek.⁴

Dystrybutor:
 ul. Marynarska 15, 02-674 Warszawa
 tel. (22) 820 34 50, fax. (22) 820 34 56

Problemy, które można leczyć

Z szacunkowych danych wynika, że dolegliwości ze strony pęcherza w Polsce mogą dotyczyć nawet 4 milionów osób. Problemy wywołane przez NTM można jednak leczyć. Wystarczy pokonać wstyd i zwrócić się z prośbą o pomoc do lekarza.

NTM, czyli nietrzymanie moczu to niekontrolowany wyciek moczu przez cewkę moczową. Najczęściej spotyka się wysiłkowe NTM, do którego dochodzi podczas aktywności fizycznej, kaszlu, kichania, śmiechu, a w skrajnych przypadkach także podczas najmniejszego ruchu. Zdarza się także nietrzymanie moczu z parcia, kiedy jego wyciek następuje pod wpływem niemożliwego do powstrzymania parcia na pęcherz.

Jest to jeden z objawów pęcherza nadreaktywnego. U niektórych pacjentów obserwuje się postać mieszaną, na którą składają się objawy obu tych postaci choroby.

Warto podkreślić, że jednorazowy incydent nietrzymania lub gubienia moczu w okresie 12 miesięcy dotyczy 5-69 proc.

kobiet i 1-39 proc. mężczyzn. Przypadek ta częściej dotyczy kobiet niż mężczyzn. Ocenia się, że problem dotyczy 27 proc. Polek, z czego 6 proc. to kobiet poniżej 25. roku życia. Dominuje mieszana postać nietrzymania moczu (49 proc.), następnie wysiłkowa (45 proc.) i z parć naglących (6 proc.).

Pacjenci skarżą się na pogłębiające się poczucie braku kontroli nad własnym ciałem, co zwiększa poczucie frustracji. Schorzeniu towarzyszy m.in. stres związany z obawą przed niezalezieniem na czas toalety w miejscach publicznych. W przebiegu pęcherza nadreaktywnego stopniowe nasilenie dolegliwości prowadzi do zmiany stylu życia. Pacjenci ograniczają ilość przyjmowanych płynów, starają się nie oddalać od miejsca zamieszkania lub miejsc w pobliżu toalet.

Diagnostyka NTM to przede wszystkim wywiad i badanie fizykalne, uzupełnione o specyficzne dla schorzenia kwestionariusze i tzw. dzienniczek mikcji, badanie urodynamiczne, które pozwala z dużym prawdopodobieństwem na rozpoznanie przyczyny nietrzymania moczu i rozpoczęcie leczenia. Podstawowym postę-

powaniem w schorzeniu jest leczenie zachowawcze. Trening mięśni dna miednicy i pęcherza pozwalają na poprawę jakości życia u bardzo dużego odsetka pacjentów. Dopiero jeśli takie postępowanie okaże się nieskuteczne stosuje się farmakoterapię lub leczenie zabiegowe.

Efekty przynosi terapia nietrzymania moczu ETS, polegająca na elektrostymulacji mięśni dna miednicy, połączona z kontrolowanym napięciem mięśni.



Konsultacja medyczna: lekarz specjalista urolog Marek Belda, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej multiMEDICA we Wrocławiu oraz mgr Aleksandra Bauer i mgr Magdalena Wysocka, terapeutki.

Pacjent jest najważniejszy.



Wrocław | ul. Zakrzowska 19a | tel. 71 325 34 46 | rejestracja@multimedica.pl | www.multimedica.pl

Klinika oferuje konsultacje specjalistów i wykonywanie procedur medycznych z zakresu:

- ◆ Urologii (usg układu moczowego, cystoskopia, ESWL)
- ◆ Chirurgii ogólnej i naczyniowej (badanie przepływu naczyniowego metoda duplex doppler)
- ◆ Chirurgii plastycznej ◆ Dermatologii
- ◆ Ortopedii (artroskopia, operacje haluksów, cieśni nadgarstka)
- ◆ Ginekologii (usg narządu rodowego, ciąży, laparoscopia ginekologiczna)
- ◆ Neurochirurgii / odbarczanie kanałów rdzeniowych/
- ◆ Okulistyki (szczególnie badanie wcześniaków i niemowląt po fototerapii)
- ◆ Kardiologii (usg serca, ekg)
- ◆ Pediatrii ◆ Neurochirurgii ◆ Seksuologii ◆ Dietetyki
- ◆ Terapii nietrzymania moczu
- ◆ Laboratorium diagnostyczne
- ◆ Wykonujemy zabiegi odpłatne (neurochirurgia ,ginekologia laparoskopowa, ortopedia, urologia, chirurgia ogólna i plastyczna, laryngologia, ortopedia

W ramach NFZ wykonujemy procedury W TRYBIE JEDNEGO DNIA z zakresu UROLOGII, CHIRURGII OGÓLNEJ I NACZYNIOWEJ, LARYNGOLOGII, ORTOPEDII, GINEKOLOGII

Nieograniczone możliwości!



+48 608 459 200

eventy@2012.wroc.pl

**CENTRUM
KONFERENCYJNO
BIZNESOWE**



+48 668 278 241

sprzedaz@2012.wroc.pl

**POWIERZCHNIE
BIUROWE**



www.stadionwroclaw.pl

Wystawa RenomaWRO

Wernisaż: 20.06.2014, 19:00

Dom Handlowy RENOMA - II piętro, Wrocław

Wystawa do 31.07.2014

Kurator: Piotr Krajewski

Realizacja: Centrum Sztuki WRO

Mecenas wystawy RenomaWRO:

Griffin Art Space



VI EDYCJA Leo Festiwal

30.05 – 5.06.2014

Wrocławska Orkiestra Kameralna Leopoldinum

Andrzej Kosendiak – dyrektor naczelny

Ernst Kovacic – dyrektor artystyczny

30.05. 2014, piątek, godz. 19:00
Zamek Topacz, Sala Kolumnowa, Ślęza, ul. Główna 12

SKRZYPCE I TANIEC

1.06. 2014, niedziela, godz. 18:00
Akademia Muzyczna im. K. Lipińskiego we Wrocławiu,
sala koncertowa, budynek E, pl. Jana Pawła II 2

MENTOR I UCZEŃ

3.06. 2014, wtorek, godz. 19:50
Hol Główny Dworca Kolejowego PKP Wrocław Główny, ul. Piłsudskiego 105

MUZYCZNA PODRÓŻ DO KOŁA ŚWIATA

5.06. 2014, czwartek, godz. 10:30 i 19:00
Centrum Kultury Agora, ul. Serbska 5a

JAK MAGIA MUZYKI POKRZYŻOWAŁA MROczne PLANY TROLLI

www.leofestiwal.pl

Organizator zastrzega sobie możliwość dokonania zmian w programie.



Partner
strategiczny:



KGHM
POLSKA MIEDŹ S.A.

Mecenasi:

Wrocław
miasto spotkań

Stowarzyszenie
oraz Instytut
**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**

**DOLNY
ŚLĄSK**
www.dolny.slask.pl

W
WROCLAW 2016
Miasto Kultury

**EUROPEJSKA
STOLICA KULTURY**

Informacji o wydarzeniach
koncertowych programie:
thron

Sponsorzy:



WOJCIESZOWIANKA
RESTAURACJA



Partnerzy medialni:



Kapitał Dolnego Śląska

pik
Terenowców.pl

kulturoonline.pl

TU WROCLAW

www.wroclaw.pl

OPERA WROCLAWSKA

MAKBET

GIUSEPPE VERDI

13, 14, 15,

20, 21, 22

CZERWCA 2014

MEGAWIDOWISKO
OPEROWE
HALA STULECIA

EWA MICHNIK
KIEROWNICTWO MUZYCZNE,
DYRYGENT

BRUNO BERGER-GORSKI
REŻYSERIA



autor plakatu: R. Olbiński

REZERWACJA BILETÓW: Tel. +48 71 370 88 80 | promocja@opera.wroclaw.pl

KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

SPONSOR STRATEGICZNY

MECENAT



INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
DOLNOŚLĄSKIEGO

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

ZŁOTY SPONSOR



Bank Polski

SPONSORZY



PATRONI MEDIALNI



TAURON LETNI FESTIWAL OPEROWY

OFERTA SPECJALNA

LEXUS **IS** 300h

OD **139 900 PLN**



 LEXUS BUSINESS
SMARTPLAN

RATA LEASINGOWA
OD **1200** PLN NETTO

Zapraszamy do salonu:
Lexus Wrocław
ul. Legnicka 164
tel. 71 359 85 85
salon@lexus-wroclaw.pl

www.lexus-polska.pl

 **LEXUS**
creating amazing

Podana cena różni się od ceny przedstawionej wersji. Oferta obejmuje wybrane modele i wersje wyposażenia i obowiązuje od 17 marca 2014 r. do 30 czerwca 2014 r. lub do wyczerpania zapasów. Informacje oraz zdjęcie umieszczone w reklamie nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego oraz zapewnienia i opisu towaru w rozumieniu ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej z dnia 27 lipca 2002 r. Szczegóły u Autoryzowanych Dilerów Lexusa. Lexus IS 300h - zużycie paliwa oraz emisja CO₂ w cyklu mieszanym odpowiednio: 4,3 do 4,7 l/100 km oraz 99 do 109 g/km. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.lexus-polska.pl